

Kreml atakuje Polskę

Sobota-Niedziela
28-29/12/2019

cena **2,99 zł**
(w tym 8% VAT)

#301 (2518)
NAKLAD 52 919
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



**DZIŚ
W NUMERZE**
„Niecodzienna
Gazeta Polska”

Nie milkną echa skandalicznych słów wypowiedzianych przez prezydenta Rosji Władimira Putina i przewodniczącego Dumy Wiaczesława Wołodina, którzy oskarżyli Polskę m.in. o współudział w wybuchu II wojny światowej. Na kłamliwą retorykę Kremla zareagowały już polski MSZ i Instytut Pamięci Narodowej.

s.7



s.13

Świąteczne przeboje

Knebel i zastraszanie za krytykę marszałka Senatu

AFERA \ Rzecznik dyscyplinarny ds. nauczycieli akademickich z Uniwersytetu Szczecińskiego wszczął postępowanie dyscyplinarne wobec prof. Agnieszki Popieli, która ujawniła, że obecny marszałek Senatu prof. Tomasz Grodzki jeszcze jako lekarz w państwowym szpitalu Szczecin-Zdunowo wziął od niej 500 dol. za operację. – To próba zastraszania świadka. Kieruję sprawę do prokuratury przeciwko panu rzecznikowi – mówi red. naczelny „GP” i „Codziennej” Tomasz Sakiewicz.

s.3

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

POLSKA

s.5

Kolejne ataki na katolików

Okres świąt Bożego Narodzenia był nie tylko czasem radości i rodzinnych spotkań. Niestety w tym okresie doszło do profanacji symbolii religijnych. W Wigilię we wsi Gołębki w gminie Łuków zniszczono dwie kapliczki, jedną z figurą Matki Bożej.

GOSPODARKA

s.9

Dobra zabawa w sylwestra kosztuje

Na ostatnią noc 2019 r. wydaliśmy średnio 307 zł. Największe koszty stanowią jedzenie i alkohol, a także sylwestrowy strój. Co jedenasty badany spodziewa się kłopotów finansowych w związku z wydatkami na sylwestrową zabawę. Mimo to chcemy się tego wyjątkowego wieczoru dobrze bawić.

POLSKA

s.5

Rabiej, jak śmiesz!

Abp Marek Jędraszewski ściągnął na siebie gniew lewicowych aktywistów, którzy oskarżyli go o niszczenie planety. Na głos krytyki zdecydowali się również Paweł Rabiej i Sylwia Spurek. Problem w tym, że lewicowi politycy przebywają teraz na zagranicznych wakacjach, a sama ich podróż oznacza emisję ponad 40 ton dwutlenku węgla do atmosfery.

POLSKA

s.4

Paderewski i zwycięski zryw

Przyjazd Ignacego Paderewskiego do Poznania stał się doskonałą okazją do manifestowania polskości, jednak mało kto, łącznie z samym Paderewskim, mógł się spodziewać, że wywoła zwycięskie powstanie. Wczoraj w Poznaniu odbyły się obchody 101. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego. Z kolei dziś w Warszawie przy Grobie Nieznanego Żołnierza i na wojkowym cmentarzu na Powązkach odbędą się kolejne uroczystości upamiętniające wybuch powstania.



9 772083 711067

@28_12 kod 20837119_06_52_issn



CZARNECKI \ Mijający rok 2019 był na tyle dobry dla Polski, że śmiało można na nowy rok 2020 składać życzenia, aby „był to rok 2019 plus”. I to nie tylko dlatego, że Rzeczpospolita odnotowała okres olbrzymiego wzrostu gospodarczego.

s.2



TERLIKOWSKI \ Kościół Agnieszki Holland, tak jak wspólnota wyznawców Greta, nie jest nikomu do niczego potrzebny. Jeśli zaś jakiegось Kościoła potrzebujemy, to jest to Kościół Jezusa Chrystusa, który głosi swoją, a nie obcą naukę.

s.2



fot. Max Rossi/Reuters

Benedykt XVI

(ur. 1927) niemiecki duchowny, papież w latach 2005–2013

\\ Tylko Boże Miłosierdzie jest zdolne położyć kres złu; tylko wszechwładna miłość Boga może przewyciężyć potęgę złoćców oraz niszczącą moc egoizmu i nienawiści. \\



Marcin Wolski

Putinowe marzenia

Pakt Ribbentrop–Mołotow
to Putina wzorzec.
Czy zdoła go powtórzyć,
trudno teraz orzec?
Choć trwa wrogość do Polski
w rosyjskim narodzie,
ciężko znaleźć współnika
dzisiaj na Zachodzie.
Johnson to wróg bolszewii,
Trump kumpel Polaków.
W Brukseli pewnie znalazłby
kilku łajdaków,
ale siły nie mają
na taki uczynek:
w Niemczech jest bezkrólewie,
w Galii – maminsynek...
A Chiny? Tutaj szansa
na rozbiory wzrasta
– najpierw Sybir zabiorą,
a potem Kazachstan.



fot. Astasov Dmitry/PAP



POGODA

Sobota 28.12 Śnieg

WSCHÓD słońca 07:45 ZACHÓD słońca 15:29
Imieniny obchodzą: Antoni, Armin, Cezary, Dobrowieś, Domna, Domnius, Godziszew, Teofila, Teona, Teonas, Troadusz

Gdańsk 3°C 1°C	Lublin -1°C -3°C
Katowice 0°C -2°C	Kraków 0°C -3°C
Łódź 0°C -2°C	Poznań 2°C 0°C
Warszawa 0°C -1°C	Wrocław 1°C 0°C

Niedziela 29.12 Słaby śnieg

WSCHÓD słońca 07:45 ZACHÓD słońca 15:29
Imieniny obchodzą: Dawid, Dionizusz, Dominik, Ekhard, Gerard, Gerarda, Gosław, Honorat, Jonatan, Krescenty, Marcell, Marcin, Prymian, Radowit, Saturnin, Tadea, Tamara, Tomasz, Trofim, Wiktor

Gdańsk 2°C 3°C	Lublin -1°C -4°C
Katowice -2°C -3°C	Kraków -1°C -5°C
Łódź -1°C -2°C	Poznań 1°C 0°C
Warszawa 0°C -1°C	Wrocław 1°C -1°C

JERZY LUBACH

Bydłęce głosy

W Wigilię zgodnie ze staropolskim obyczajem podzielili się opłatkiem także z bydłkami domowymi, które u nas reprezentuje czarny Buster, według psiego dokumentu ze schroniska na Paluchu osobnik wielorasowy, 10-letni, czyli doświadczony pan w sile wieku. Zgodnie z powszechnym w Polsce wierzeniem o północy zapytaliśmy przedstawiciela naszych braci mniejszych, co myśli o politykach. Odparł, że najbardziej wkurza go używanie deprecjonujących Boże stworzenia określeń: „Sejm zszedł na psy”, ktoś został posłem „psim śwędem”, inny „zachowuje się jak świnią”, znany senator to „skończony osioł” etc. Dopóki trwały święta i politycy symulowali składanie sobie życzeń wszystkiego najlepszego, sądziłem, że Buster przesadza, ale gdy wkrótce potem znów wycie hord polityków wypełniło studia telewizyjne, pomyślałem z żalem, dlaczego „psie głosy nie idą pod niebiosy”.

Rafał Zawistowski



TOMASZ P. TERLIKOWSKI

Wołanie o niekatolicki Kościół katolicki

Od jakiegoś czasu w przestrzeni publicznej rozlega się wołanie o niekatolicki Kościół katolicki. Agnieszka Holland oznajmia, że gdyby miała czas, to założyłaby Kościół chrześcijański, w którym Jezus nie byłby Synem Boga, ale synem kobiety (gwoździ ścisłości Jezus jest Synem kobiety i Synem Bożym równocześnie, a Maryja jest Matką Bożą), i w którym nabożeństwa odbywałyby się w planetariach. Inni grzmią na pewnego arcybiskupa, który odważył się przypomnieć, że nauczanie pewnej nadpobudliwej nastolatki nie jest nauczaniem Kościoła i że Kościół nie jest gretokatolicki, ale katolicki po prostu. Wszystko to ma prowadzić, i niekiedy także w Kościele prowadzi, do uznania, że Kościół musi się dostosować do głównych trendów współczesności, bo jeśli tego nie zrobi, zostanie medialnie zrównany z ziemią. Problem polega tylko na tym, że Kościół Agnieszki Holland, tak jak wspólnota wyznawców Grety, nie jest nikomu do niczego potrzebny, byłby solą, która straciła smak. Jeśli zaś jakiegoś Kościoła potrzebujemy, to jest to Kościół Jezusa Chrystusa, który głosi swoją, a nie obcą naukę.



Ryszard Czarnecki

Dobry rok 2019

Mijający 2019 r. był na tyle dobry dla Polski, że śmiało można na ten zbliżający się składać życzenia, aby był to rok 2019+. Obóz patriotyczny dwukrotnie wygrał wybory: europejskie pierwszy raz w historii, a parlamentarne drugi raz z rzędu. Prawo i Sprawiedliwość będzie rządzić co najmniej kolejne cztery lata, mając ponownie mocny demokratyczny mandat, choć w Senacie, mimo że jest siłą polityczną numer 1, nie ma większości. Rzeczpospolita przeżywa okres wspaniałego wzrostu gospodarczego i przez sześć ostatnich kwartałów jest liderem w Unii Europejskiej, jeśli chodzi o wzrost PKB na mieszkańca. Udało się nie wpaść w pułapkę spowolnienia, co jest udziałem naszych najbliższych i dalszych zachodnich sąsiadów, choć na pewno w kolejnym roku będzie to dla nas sporym wyzwaniem. Na arenie międzynarodowej świat uniknął zapowiadanej przez tabloidy i niektórych ekspertów (!) wojny. Największe mocarstwa tereny swoich wpływów powiększały za pomocą gospodarki i miękkiej dyplomacji, a nie siły zbrojnej. Paradoksalnie nieco wbrew logice doszło do zaostrzenia relacji handlowych między USA a Europą, a jednocześnie do handlowego zawieszenia broni przez Waszyngton i Pekin. To był naprawdę dobry rok.



Jan Galarowicz

Stróż miłości i rodziny

Coraz modniejsze jest przekonanie, że kochającym się ślub nie jest do niczego potrzebny. Tego, co dzieje się w sercu, nie można przecież sformalizować i zastąpić papierkiem. W efekcie takiego nastawienia coraz więcej dzieci rodzi się w związkach pozamałżeńskich. Czy istotnie ślub nie ma sensu? Stosunkowo łatwo zgodzić się z tym, że ślub jako akt duchowy ma sens, ślubowanie jest bowiem istotnym elementem miłości i z niej wynika: kochający się pragną przecież być ze sobą do końca życia. Dla katolików ślub jest czymś doniosłym, jest sakramentem. Czy jednak ma sens i wartość jako akt prawny? Za zawarciem związku małżeńskiego przemawia kilka racji antropologiczno-etycznych. Ślub w pewnym sensie formalizuje odpowiedzialność, a przecież nie ma miłości bez odpowiedzialności (zob. książka K. Wojtyły „Miłość i odpowiedzialność”). Małżeństwo jest niejako stróżem miłości, choć jej nie gwarantuje, to jednak jej pomaga – w sytuacji kryzysu stwarza szansę na jej uzdrowienie. Ślub przyczynia się też do stabilizacji związku i daje, zwłaszcza kobietom i dzieciom, poczucie bezpieczeństwa.



ZMARŁ EUGENIUSZ TYRAJSKI „SĘK”
POŻEGNANIE \ Wczoraj Muzeum Powstania Warszawskiego na swoim profilu na Facebooku przekazało smutną wiadomość o śmierci Eugeniusza Tyrajskiego „Sęka”. „Informujemy, że na wieczną wartę odszedł Eugeniusz Tyrajski ps. Sęk, Powstaniec Warszawski z Pułku Baszta, wiceprezes Związku Powstańców Warszawskich. Miał 93 lata. Cześć jego pamięci! ”.

AFERA \ Skandaliczne represje za ujawnienie nieprawidłowości dotyczących prof. Tomasza Grodzkiego

Knebel i zastraszanie za krytykę marszałka Senatu

Rzecznik dyscyplinarny ds. nauczycieli akademickich z Uniwersytetu Szczecińskiego wszczął postępowanie dyscyplinarne wobec prof. Agnieszki Popieli, która ujawniła, że obecny marszałek Senatu prof. Tomasz Grodzki jeszcze jako lekarz w państwowym szpitalu Szczecin-Zdunowo wziął od niej 500 dol. za operację. – To próba zastraszania świadka. Kieruję sprawę do prokuratury przeciwko panu rzecznikowi – mówi red. naczelny „GP” i „Codzienniej” Tomasz Sakiewicz.

Jan Przemyski

Jak informowaliśmy na łamach „Codzienniej”, rzecznik dyscyplinarny ds. nauczycieli akademickich z Uniwersytetu Szczecińskiego prof. Piotr Łaski z Wydziału Prawa i Administracji kilka dni temu przysłał prof. Agnieszce Popieli list, w którym poinformował o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego wobec niej. Powodem tej decyzji są oskarżenia pod adresem prof. Tomasza Grodzkiego dotyczące przyjęcia 500 dol. za operację. Postępowanie dyscyplinarne wobec prof. Popieli stanowczo potępił redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasz Sakiewicz. – Działania rzecznika dyscyplinarnego ds. nauczycieli akademickich z Uniwersytetu Szczecińskiego wyglądają na zwykłą próbę zastraszania świadka, który jest nie tylko świadkiem dla prokuratury, lecz także dla naszej pracy dziennikarskiej. Pani prof. Popielea udzielała naszym współpracownikom bardzo ważnych i cennych informacji. Próba ataku na nią jest próba zapobieżenia krytyce prasowej i podawania istotnych informacji opinii publicznej – mówi Tomasz Sakiewicz. – Takie mechanizmy są w polskim prawie ścigane i w związku z tym jako redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” kieruję przeciwko panu rzecznikowi sprawę do prokuratury – dodaje. Red. Sakiewicz wskazał również, że państwo powinno w szczególny sposób zadbać o świadka. – Służby państwa powinny chronić każdego świadka i reagować na jakiegokolwiek próby zastraszania ich. Moim zdaniem odpowiedzialni za tego typu nagonkę czy represje powinni jak najszybciej usłyszeć zarzuty, tym bardziej że pana rzecznika nie chroni żaden immunitet – powiedział redaktor naczelny.



Od służb państwowych oczekiwałam, że tę sprawę dogłębnie wyjaśnią – powiedział Sasin | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

Do sprawy prof. Tomasza Grodzkiego odniósł się również wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin na antenie radiowej Jedynki. – Marszałek Senatu w tej sprawie nie wypada przekonująco. Nie wiem, czego oczekiwałam od niego, ale od służb państwowych oczekiwałam, że tę sprawę dogłębnie wyjaśnią. Jeśli mielibyśmy do czynienia z takim jednostkowym przypadkiem, to moglibyśmy uwierzyć w taką narrację, że jest to jakaś próba zemsty. Natomiast, jeśli rzeczywiście tych sygnałów jest więcej, to myślę, że jest to bardzo poważny problem – powiedział Sasin w rozmowie z red. Katarzyną Gójską. Dodał również, że niepokoi go bagatelizowanie tej sprawy przez przewodniczącego PO Grzegorza Schetynę. – Politycy opozycji, przede wszystkim Platformy Obywatelskiej, bardzo niedobrze znoszą, że są media, które nie głaszczą ich po główkach i nie przysypują pudrem wszystkich wpadek i proble-

mów, które ich dotyczą, tylko próbują tę sprawę w uczciwy sposób rozwikłać – ocenił wicepremier. Warto wspomnieć również, że w piątek do Biura Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej wpłynęło pismo o ukaranie marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego, związane z jego wypowiedzią dla Radia Zet, w której odniósł się do spraw objętych tajemnicą lekarską, dotyczących zdrowia szefa PiS Jarosława Kaczyńskiego. – Jak się bierze silne leki przeciwbólowe, (to) naprawdę umysł człowieka reaguje trochę inaczej, więc na miejscu pana prezesa zająłbym się szybkim powrotem do zdrowia, do działalności i do pracy – stwierdził prof. Grodzki. Autorzy pisma do rzecznika odpowiedzialności zawodowej zarzucili marszałkowi Senatu naruszenie art. 47 konstytucji, ustawy o zawodach lekarza, Kodeksu etyki lekarskiej, a także ustawy o prawach pacjenta i rzeczniku praw pacjenta.

Więcej pijanych na drogach

BILANS \ Zatrzymano ponad 500 pijanych kierowców, doszło do 187 wypadków, zginęło 20 osób – to bilans trzech dni świątecznych, który podała Komenda Główna Policji. Po raz pierwszy od lat wzrosła liczba nietrzeźwych kierowców. Wypadków i ofiar było natomiast mniej niż w roku ubiegłym.

Policja jak co roku prowadzi akcję „Bezpieczny weekend – Boże Narodzenie”. Kampania rozpoczęła się 24 grudnia i potrwa do niedzieli, 29 grudnia. Od wtorku codziennie na drogi wyjeżdża ok. 5 tys. funkcjonariuszy. Są oni obecni w najbardziej niebezpiecznych miejscach oraz na drogach wjazdowych i wyjazdowych dużych miast. Zadaniem policjantów jest wzmocnienie kontroli pojazdów, by wzmocnić bezpieczeństwo na drogach. Z danych, które dotychczas spłynęły od funkcjonariuszy, wynika, że w ciągu Wigilii i dwóch dni świąt Bożego Narodzenia w całej Polsce doszło do 187 wypadków. Zginęło 20 osób, a 233 zostały rane. Zatrzymano też 506 pijanych kierowców. Tylko w Wigilię doszło do 95 wypadków, w których zginęło 8 osób, 118 zostało rannych, a zatrzymano 170 pijanych kierowców

– powiedział w środę Polskiej Agencji Prasowej asp. Michał Gawęł z biura prasowego Komendy Głównej Policji. To mniej wypadków i zabitych niż rok temu, ale więcej nietrzeźwych kierujących pojazdami. Na temat tego niebezpiecznego zjawiska wypowiada się dla „Codzienniej” Zespół Prasowy Komendy Głównej Policji. – Nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć, dlaczego nastąpił wzrost liczby pijanych kierowców. Na pewno przyczyniło się do tego rosnące społeczne przyzwolenie dla jazdy po alkoholu. Natomiast funkcjonariusze działają w całym kraju, od lat organizując różne akcje uświadamiające o zagrożeniach związanych z jazdą po alkoholu. Dlatego też bardzo nas zdziwił ten wzrost nietrzeźwych kierowców – mówią funkcjonariusze.

.....

Maria Kobylńska

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Ś.P.

AGNIESZKI CZARNECKIEJ

Rodzinie i Bliskim

składam

wyrazy głębokiego współczucia.

Henryk Baranowski,

Prezes Zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej

KONDOLENCJE

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś.P.

AGNIESZKI CZARNECKIEJ

Wyrazy żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

Składają Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy

PGE Polskiej Grupy Energetycznej

KONDOLENCJE



fol. Pixabay/d

Jak działali cichociemni w okupowanej Polsce

HISTORIA \ W okupowanej Polsce wylądowało ponad 300 cichociemnych. System zrzutów był bardzo precyzyjny, miał stronę nieba i ziemi – opowiada w rozmowie z PAP dawny AK-owiec Ryszard Witkowski, który odbierał spadochroniarzy wyszkolonych w Anglii.

Przed 75 laty – w nocy z 26 na 27 grudnia 1944 r. – przeprowadzono ostatni zrzut cichociemnych do okupowanej Polski. Dzieje tej formacji – polskich żołnierzy wyszkolonych w Wielkiej Brytanii do dywersji, sabotażu, wywiadu, łączności i prowadzenia działań partyzanckich – omawiano podczas niedawnego spotkania w Centrum Edukacyjnym IPN w Warszawie.

– Pojęcie „cichociemny” w czasie okupacji nie było nam znane; tych ludzi nazywano po prostu skoczakami. Należy też pamiętać, że każdy zrzut cichociemnych miał dwie strony: stronę nieba i ziemi, czyli tych, którzy przygotowywali operację lotniczą, i tych, którzy zajmowali się operacją lądową – wspominał weteran AK Ryszard Witkowski, który

w 1941 r. wszedł w szeregi konspiracyjnej Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW).

93-letni weteran, który brał udział w odbiorach zrzutów cichociemnych, opowiadał podczas spotkania w IPN, że w okupowanej Polsce wokół Warszawy znajdowała się siatka tzw. placówek odbiorczych. – Cichociemni mieli bardzo krótki kontakt z żołnierzami obsługi, do których należałem, dlatego że nimi zajmował się człowiek specjalnie wydelegowany z Komendy Głównej Armii Krajowej – opowiadał.

Cichociemni byli zrzućani do okupowanej Polski w latach 1941–1944. Początkowo wysyłani byli do okupowanej Polski w Wielkiej Brytanii, później z bazy we Włoszech. Wszyscy byli ochotnikami.

(sm/IPN)

Prof. Kochalski nominowany do RPP

NOMINACJA \ Najlepsza osoba – w moim przekonaniu – jaką mogłem wybrać, zasiądzie w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej, jako jego przedstawiciel, w Radzie Polityki Pieniężnej – powiedział w poniedziałek prezydent Andrzej Duda podczas uroczystego wręczenia Cezaremu Kochalskiemu aktu powołania w skład RPP.

Szanowny panie profesorze, bardzo serdecznie gratuluję i bardzo się cieszę, że mogłem powierzyć panu profesorowi to niezwykle ważne zadanie. Cieszę się dlatego, że najlepsza osoba – w moim przekonaniu – jaką mogłem wybrać, zasiądzie w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej, jako jego przedstawiciel w Radzie Polityki Pieniężnej, organie, który ma dla funkcjonowania państwa, dla gospodarki państwa, a przede wszystkim dla systemu finansowego państwa, fundamentalne znaczenie – powiedział prezydent Duda.

Prezydent Andrzej Duda powołał Cezarego Kochal-

skiego w skład Rady Polityki Pieniężnej w piątek, z dniem 21 grudnia. Kochalski zajął miejsce Jerzego Osiatyńskiego, którego kadencja w Radzie upłynęła 20 grudnia.

Cezary Kochalski jest doktorem habilitowanym nauk ekonomicznych i profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Ukończył studia magisterskie w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu w zakresie ekonomiki i organizacji produkcji (1991 r.) oraz studia podyplomowe w Uniwersytecie w Stirling (Wielka Brytania) w zakresie rachunkowości i finansów.

(sm, PAP)

POWSTANIE WIELKOPOLSKIE \ Przyjazd, który poderwał ludzi

Paderewski i zwycięski zryw

Przyjazd Ignacego Paderewskiego do Poznania stał się doskonałą okazją do manifestowania polskości, jednak mało kto, łącznie z samym Paderewskim, mógł się spodziewać, że wywoła zwycięskie powstanie.



fol. NAC/d

Mateusz Kosiński

Jesienią i zimą 1918 r. państwo niemieckie zdawało się chwiać w posadach. 11 listopada zawarto pokój kończący zmagania wojenne, jednak przez kraj przetaczała się rewolucja. Nic więc dziwnego, że Polacy z zaboru pruskiego dostrzegli szansę na scalenie tych ziem z pozostałymi terenami Rzeczypospolitej. Iskłą, która rozpałała beczkę prochu, stał się przyjazd do Poznania Ignacego Paderewskiego. Co w sercu Wielkopolski robił światowej sławy pianista, a zarazem wybitny działacz niepodległościowy?

W trakcie wykuwania się państwowości polskiej w 1918 r. mieliśmy swoisty dualizm władzy – realną władzę w kraju sprawował rząd w Warszawie, jednak w relacjach międzynarodowych reprezentował nas Komitet Narodowy Polski w Paryżu. Wizja podwójnej reprezentacji interesów Polski w trakcie zbliżającej się konferencji wersalskiej musiała zostać zażegnana. Polska potrzebowała polityka ponadpartyjnego. Idealnym kandydatem na łącznika między dwoma obozami był Ignacy Paderewski, pianista międzynarodowej sławy, z honorami przyjmowany na najznamie-

nitszych dworach, szanowany przez obie strony polskiego sporu. Paderewski, przebywający na Zachodzie, musiał się dostać do Warszawy. Przyszły premier podróżował statkiem z Wielkiej Brytanii do Gdańska, skąd koleją udał się do Poznania, by przed dotarciem do Warszawy omówić kwestie związane z tymi ziemiami. Przyjazd muzyka był torpedowany przez władze niemieckie. W trakcie podróży, w Rogoźnie, Niemcy usiłowali skierować pociąg bezpośrednio do Warszawy, pianista pozostał jednak nieugięty. Nie zgodził się również odbyć rozmów w wagonie, co w tamtych czasach było popularne.

Ostatecznie pociąg wjechał na reprezentacyjny Dworzec Cesarski 26 grudnia 1918 r. po godz. 21. Paderewskiego powitało miasto tonące w ciemności. Niemcy, by utrudnić Polakom manifestację, wygasili latarnie. Poznaniacy byli gotowi na taki scenariusz i wcześniej przygotowali pochodnie. Paderewskiego na ul. Dworcowej przywitał tłum szczęśliwych Polaków, który nie dopuścił do gościa kolejnych delegacji niemieckich, usiłujących wręczyć mu nakaz wyjazdu z Poznania. Po przemówieniach i powitaniach delegacja w otoczeniu polskich żoł-

nierzy udała się powozami w stronę hotelu Bazar. Tam po uroczystym bankiecie Paderewski, stojąc w hotelowym oknie, wygłosił słynne przemówienie, w którym wyraził radość z odradzania się ojczyzny, podkreślił jedność narodową i zaapelował o braterstwo. Następnego dnia prasa oceniła tłumy na 50 tys. osób, a „Kurier Poznański” kolportował oficjalną przemowę wygłoszoną w hotelu. „Po długich latach niewoli Ojczyzna się odradza. Odbudować się musi na tych samych podstawach, na których tu pierwsza poczta została. Żadne, najmądrzej zorganizowane stronnictwo Ojczyzny odbudować nie zdoła. Do tego dzieła trzeba jedności i zgody wszystkich, miłości i siły wiary i zaparcia się samego siebie (...)” – mówił polityk.

Nazajutrz 27 grudnia 1918 r. sfrustrowani polskimi uroczystościami Niemcy postanowili zorganizować przemarsz własnych oddziałów wojskowych, które wtargnęły do gmachu Naczelnej Rady Ludowej i zerwały polskie oraz koalicyjne flagi. Około godz. 17 w atmosferze chaosu padły pierwsze strzały. Mało kto zdawał sobie sprawę, że wybuchu właśnie polskie narodowe powstanie, powstanie wielkopolskie.

POLITYKA \ Wrobić Kościół w denializm

Rabiej! Jak śmiesz?

Arcybiskup Marek Jędraszewski ściągnął na siebie gniew lewicowych aktywistów, którzy oskarżyli go o niszczenie planety. Na głos krytyki zdecydowali się również Paweł Rabiej i Sylwia Spurek. Problem w tym, że lewicowi politycy przebywają teraz na zagranicznych wakacjach, a sama ich podróż w dwie strony oznacza emisję ponad 40 ton dwutlenku węgla do atmosfery.

Jacek Liziniewicz

Nie cichną komentarze po wystąpieniu abp. Marka Jędraszewskiego w Telewizji Republika. Przypomnijmy, że duchowny zauważył, iż dziś ekologia stała się „narzucaną ideologią”. Przyznał, że o ziemię należy dbać. – Jest bardzo wiele zła, które wpisane jest w kulturę Zachodu, zwłaszcza od XVII w. Od czasów Kartezjusza mamy do czynienia z napięciem między podmiotem a przedmiotem. I uznano, że świat jest takim przedmiotem, który można bezkarnie wykorzystywać do celów ekonomicznych, do bogacenia się. Dokonano gwałtu na naturze ludzkiej ze wszystkimi kosztami,

które się z tym wiążą, i ze zniszczeniem tego dobra, jakim jest świat – mówił abp Jędraszewski. Po tej wypowiedzi białej gorączki dostał Paweł Rabiej, wiceprezydent Warszawy. „Nie ma dziś gorszej zarazy w cywilizowanym świecie niż ci, którzy kwestionują konieczność dbania o naszą planetę (...) Jędraszewski, idź do diabła, tam jest twoje miejsce” – napisał na Twitterze. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że pisał on słowa z Australii, gdzie przebywa z partnerem na wakacjach. Jak wynika ze zdjęć, polecili tam samolotem w pierwszej klasie. Oznacza to, że tylko w czasie podróży wyemitowali oni 32,6 toyn CO₂ do atmosfery. To tyle

ile statystyczny Polak w cztery lata. Arcybiskupa zaatakowała również Sylwia Spurek. Polityk Lewicy wybrała się na święta do... Wietnamu. Oznacza to, że jej urlop „kosztował” ok. 11 ton emisji CO₂ do atmosfery (dane według kalkulatora co2.myclimate.org). „Czy to jest jakiś świąteczny zakład o to, kto kogo przebiję przed końcem 2019 w oryginalności opinii? Abp Jędraszewski ściga się z posłem Korwin-Mikkem? Była tęczowa, a teraz ekologiczna zaraza. Strach się bać;). Mimo wszystko – wesółych świąt, księżu biskupie!” – napisała Spurek. Najzabawniejsza była jednak Janina Ochojska, która postanowiła złożyć donos na duchownego samej Grecie Thunberg.



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Do słów Rabieja odniósł się rzecznik PiS Radosław Fogiel. – Siedzieć sobie w Australii, ubolewać nad płonącymi lasami i krzyczeć o ekologii to jest łatwo i pewnie

przyjemnie. Ale jeśli przychodzi do konkretnych działań, tam, gdzie jest odpowiedzialność pana Rabieja, tam jest absolutna pustka – mówił w Jedyńce rzecznik PiS.

Kolejne ataki na katolików

NIENAWIŚĆ \ Okres świąt Bożego Narodzenia był nie tylko czasem radości i rodzinnych spotkań. Niestety w tym okresie doszło do profanacji symboli religijnych. W Wigilię we wsi Gołębki w gminie Łuków zniszczono dwie kapliczki, jedną z figurą Matki Bożej.

W minioną środę, w pierwszy dzień świąt, zdewastowano kościół w Jeninie (Lubuskie). Podkom. Maciej Kimet z Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wielkopolskim poinformował, że poszukiwani są sprawcy, którzy zniszczyli drzwi oraz elementy wyposażenia kościoła w Jeninie. Zgłoszenie policja otrzymała 25 grudnia późnym wieczorem. Według portalu Gorzowianin.com w kościele zostały zniszczone krzyże, a z nieoficjalnych informacji wynika również, że doszło do nieskutecznej próby podpalenia ławki tuż przy wejściu. Policja prowadzi postępowanie związane ze zniszczeniem mienia i obrazą uczuć religijnych. Jak donosi portal Podlasie24.pl, w Wigilię rano doszło do zniszczenia kapliczki w miejscowości Gołębki

w gminie Łuków. Sprawcy rozbili figurę Matki Bożej, wyrwali drzwi, zbili szyby. Rama z wiszącego na ścianie obrazu Pana Jezusa została połamana, a zgniecione płótno mieszkańcy wsi znaleźli w śmietniku. Krzyż został połamany. Mieszkańcy mają nadzieję, że monitoring z kamer umieszczonych na pobliskim budynku szkoły pomoże w znalezieniu sprawców. We wsi zniszczona została także inna drewniana kapliczka. Policja ustala, kto dokonał zniszczeń. Ks. Jan Sikorski w rozmowie z „Codzienną” zaznacza, że zło czasami się nasila, zwłaszcza kiedy dzieje się coś dobrego, kiedy przeżywamy radosny okres świąt i wielu ludzi się nawraca. – Niszczenie kapliczki, znaków kultury to niszczenie piękna i wszystkie-

go, co wartościowe i dobre. Trzeba na to spojrzeć z ubolewaniem – mówi kapłan. Podkreśla, że takie przypadki trzeba zgłaszać organom ścigania. Dodaje, że skoro diabeł zaczyna więcej szaleć, to trzeba mu przeszkodzić poprzez modlitwę czy bliskość z Panem Bogiem i nie zapominać o dobru i radosnym czasie Narodzenia Pana Jezusa, który przeżywamy. Biskupi w wydanym w sierpniu br. na Jasnej Górze „Stanowisku w sprawie aktów przemocy motywowanych nienawiścią wobec Kościoła katolickiego i jego wiernych” wyrazili zaniepokojenie z powodu profanacji miejsc i przedmiotów kultury religijnej.

Paweł Tunia

CBŚP rozbiło gang handlujący petardami

AKCJA \ Ponad 13 tys. petard i samodziłowych zestawów pirotechnicznych, broń oraz amunicję zabezpieczyli policjanci CBŚP podczas akcji, której celem było wyeliminowanie nielegalnej pirotechniki, w tym materiałów wybuchowych klasy F4 i T2.

Funkcjonariusze z wydziału do zwalczania aktów terroru Centralnego Biura Śledczego Policji na co dzień nadzorują sprawy dotyczące wyrobiania, przetwarzania, gromadzenia, posiadania, posługiwania się lub handlu samodziłowymi materiałami i urządzeniami wybuchowymi, których użycie może spowodować niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób albo mienia w znacznych rozmiarach oraz tych, których posiadanie jest zabronione. Działania zostały przeprowadzone w minionym tygodniu na terenie województw mazowieckiego, wielkopolskiego, zachodniopomorskiego, lubuskiego i opolskiego. Głównym celem działań było sprawdzenie właściwego sposobu przechowywania, transportowania czy wprowadzania do obrotu materiałów koncesjonowanych. Przeszu-

kano hurtownie, magazyny i sklepy, w stosunku do których zachodziło podejrzenie prowadzenia działalności niezgodnej z prawem. Podczas akcji policjanci znaleźli i zabezpieczyli ponad 13 tys. petard i samodziłowych zestawów pirotechnicznych. Wśród przejętych materiałów znajdowały się wyroby z usuniętymi oznaczeniami wskazującymi ich klasę oraz takie, na których posiadanie wymagana jest koncesja MSWiA lub pozwolenie wojewody. Dodatkowo w jednym ze sklepów w województwie zachodniopomorskim policjanci odkryli czarny proch, a w woj. mazowieckim i wielkopolskim zabezpieczono dwie jednostki broni oraz amunicję. W trakcie działań funkcjonariusze zatrzymali trzy osoby.

???



fot. Yuri Maltsev/Reuters

WSPÓLNE ĆWICZENIA TRZECZ MOCARSTW

MANEWRY \ Marynarka wojenna Iranu rozpoczęła w piątek pierwsze wspólne ćwiczenia z okrętami z Rosji i Chin. Akwenem ćwiczeń jest północna część Oceanu Indyjskiego. Realizowane zadania szkoleniowe obejmują ratowanie statków ogarniętych pożarem lub zaatakowanych przez piratów, jak również próbne strzelanie. Manewry potrwać cztery dni.

FRANCJA \ Wątpliwości wokół odbudowy świątyni

Niepewny los katedry Notre Dame

Eksperci z zakresu budownictwa mają coraz więcej wątpliwości co do odbudowy paryskiej katedry Notre Dame, która uległa zniszczeniu w wyniku pożaru w kwietniu br. – Notre Dame może nie zostać odnowiona – mówi wprost rektor katedry ks. Patrick Chauvet.

Joanna Kowalkowska

Duchowni oraz mieszkańcy 4. okręgu Paryża po raz pierwszy od ponad 200 lat nie wzięli udziału w bożonarodzeniowych nabożeństwach sprawowanych dotąd w gotyckiej archikatedrze Notre Dame. Wskutek pożaru, który w kwietniu br. strawił dach i iglicę, poważnie naruszając konstrukcję świątyni, duchowni byli zmuszeni przenieść liturgię Bożego Narodzenia do późnogotyckiego kościoła parafialnego Saint-Germain l'Auxerrois, nieopodal Luwru, który od września br. zastępuje zniszczoną pożarem katedrę.

Wierni mają nadzieję, że w najbliższych latach będą mogli powrócić do kilkusetletniej tradycji i ponownie celebrować święta w zabytkowej katedrze. Prezydent Emmanuel Macron deklaruje, że spodziewa się odbudo-



Przyczyną pożaru katedry Notre Dame był najprawdopodobniej niedogaszony papieros lub awaria instalacji elektrycznej
fot. Gonzalo Fuentes/Reuters

wy świątyni do 2024 r., jednak eksperci zwracają uwagę, że odbudowa może okazać się trudniejsza, niż początkowo zakładano. – Notre Dame może nie zostać odnowiona – ostrzegł rektor katedry ks. Patrick Chauvet

w wywiadzie dla agencji Associated Press, opublikowanym 25 grudnia br. Duchowny zwrócił uwagę, że po tragicznych wydarzeniach budowlana jest bardzo krucha, a dodatkowym zagrożeniem dla konstrukcji są ruszto-

wania, które wzniesiono wzdłuż świątyni jeszcze przed pożarem. Przed rozpoczęciem odbudowy obiektu konieczne będzie ich usunięcie, co stanowi jedno z największych wyzwań w pracach rekonstrukcyjnych,

gdyż metalowa konstrukcja może spaść na trzy sklepienia, powodując kolejne szkody. Rozbiórka 250-tonowego rusztowania ma rozpocząć się w lutym 2020 r.

W połowie kwietnia br. w katedrze Notre Dame wybuchł pożar. Płomienie objęły dach, a następnie rozprzestrzeniły się na jedną z wież budowli. W 12-godzinnej walce z żywiołem wzięło udział blisko 400 strażaków, którym udało się uratować ze świątyni najcenniejsze zabytki, m.in. koronę cierniową oraz kielichy i XIII-wieczną tunikę króla Ludwika IX Świętego. Mimo wysiłków ratowników ołowiany dach katedry doszczętnie spłonął, a iglica uległa zawaleniu. W czerwcu br. prokuratura w Paryżu poinformowała, że przyczyną pożaru był najprawdopodobniej niedogaszony papieros lub awaria instalacji elektrycznej.

Rekordowa wymiana jeńców

UKRAINA \ W niedzielę ma się odbyć wielka wymiana jeńców między władzami ukraińskimi a prorosyjskimi separatystami z Donbasu. W jej wyniku wolność może odzyskać ok. 200 osób – taką informację podały rosyjskie media.

Wymiana jeńców jest wypełnieniem jednego z uzgodnień z grudniowego szczytu w Paryżu tzw. czwórki normandzkiej. Wówczas ukraiński prezydent Wołodymyr Zełenski zapowiedział, że do końca br. dojdzie do wymiany 72 Ukraińców, którzy są obecnie przetrzymywani przez Rosję.

Teraz o planowanej wymianie poinformowała rosyjska agencja Interfax i gazeta „Kommiersant”, które podały jej datę i podkreśliły, że szczegóły wciąż są dopracowywane. Z kolei ukraiński portal Hromadske zaznacza, że wciąż nie jest znana liczba osób, które zostaną objęte wymianą. Separaty-

ści z samozwańczej Donieckiej Republiki Ludowej mieli poinformować, że wymiana odbędzie się w formacie 87 na 55 osób. Portal podaje również za Służbą Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU), że w więzieniach separatystów znajduje się 227 jeńców. Według medialnych doniesień separatysty są gotowi przekazać wszystkich nielegalnie przetrzymywanych ukraińskich żołnierzy, uczestniczących w walkach w Doniecku, a także cywili, wśród których znajdują się również dziennikarze. Z kolei Kijów jest gotów przekazać znajdujących się w ukraińskich więzieniach i aresztach skazanych

i oskarżonych o działania terrorystyczne separatystów i ich pomocników.

Na wschodniej Ukrainie pomimo rozejmu wciąż giną ludzie. Władze w Kijowie starają się wzmacniać swoją armię m.in. poprzez zacieśnianie relacji z USA. Dzięki tej współpracy do kraju trafia nowoczesny sprzęt, który ma być wykorzystany do zwiększania siły obronnej. W czwartek ukraiński resort obrony poinformował o zawarciu przez władze w Kijowie kontraktu z USA na dostawę drugiej partii pocisków przeciwpancernych Javelin. W marcu ub.r. Departament Stanu USA poinformował Kongres, że zamierza sprzedać Ukrainie pociski Javelin i ich wyrzutnie o wartości 47 mln dol. Pierwsze rakiety dotarły na Ukrainę w kwietniu 2018 r. Miesiąc później armia przeprowadziła ćwiczenia z ich użyciem.

Wciąż agresywna postawa Rosji wobec Ukrainy wpływa na umacnianie się prozachodnich tendencji w tym kraju. W niedawnym sondażu 51,2 proc. badanych stwierdziło, że przystąpienie do NATO byłoby dla Ukrainy najlepszym gwarantem bezpieczeństwa.

..... (pp)

Lawiny porwały alpejskich turystów

ALPY \ Dziesiątki ratowników i psów uczestniczyło w akcji ratunkowej w alpejskich ośrodkach narciarskich, gdzie w czwartek zeszły aż cztery lawiny. Władze przypominają o trzecim stopniu zagrożenia lawinowego.

W czwartek szwajcarskie służby ratunkowe odebrały zgłoszenie o lawinie, która zeszła w okolicy ośrodka narciarskiego Andermatt. Tego samego dnia austriaccy ratownicy zostali powiadomieni o trzech lawinach w pobliżu kurortu Ankogel. Masy śniegu obsunęły się na szlaki licznie uczęszczane przez narciarzy, dlatego służby natychmiast wszczęły akcję poszukiwawczo-ratunkową. Szwajcarskie władze początkowo informowały, że w wyniku zejścia ogromnej lawiny ranne zostały dwie osoby, które przewieziono do szpitala. Następnie ratownicy z pomocą psów odnaleźli cztery kolejne osoby, które nie ucierpiały w zdarzeniu. Przez kolejne godziny trwała akcja poszukiwawcza narciarzy, którzy mogli odnieść poważne obrażenia. Jednocześnie działania były

przewodzone w austriackim ośrodku Ankogel w Karyntii, gdzie jedna z trzech lawin zeszła bezpośrednio na stok narciarski. W ciągu pierwszych godzin ratownikom nie udało się nikogo odnaleźć. Kolejna lawina w austriackich Alpach przysypała dwóch narciarzy, którzy zjeżdżali poza stoki. Turysty sami zdołali wydostać się spod śniegu i nie zostali poważnie ranni.

Szwajcarski Instytut Badań nad Śniegiem i Lawinami (SLF) przypomina, że w regionie Andermatt obowiązuje trzeci stopień zagrożenia lawinowego. Specjaliści ostrzegają, że dużych rozmiarów lawina może być wyzwolona nawet przez jednego narciarza i okazać się poważnym zagrożeniem dla zdrowia i życia pozostałych użytkowników stoków.

..... (jk)



KOLEJNY ZAMACH

NIGER \ 14 żołnierzy zginęło podczas ataku islamskich ekstremistów w regionie Tillaberi w zachodnim Nigrze. To drugi w ciągu miesiąca krwawy atak w tym rejonie. 10 grudnia w zamachu zginęło 71 wojskowych.

fot. Wikipedia/d



fot. Marco Bello/Reuters

OSTRZEŻENIE DLA ERDOĞANA

WASZYNGTON \ Prezydenci USA i Egiptu Donald Trump i Abd al-Fattah as-Sisi podczas czwartkowej rozmowy telefonicznej uzgodnili, że odrzucają zagraniczną ingerencję w Libii. To reakcja na prośbę rządu Libii do władz Turcji o wsparcie wojskowe.

ŚWIAT

7

ROSJA \ Stalinowska propaganda trzyma się mocno

Kreml atakuje Polskę i zakłamuje historię

Nie milkną echa skandalicznych słów wypowiedzianych przez prezydenta Rosji Władimira Putina i przewodniczącego Dumy Wiaczesława Wołodina, którzy oskarżyli Polskę m.in. o współudział w wybuchu II wojny światowej. – Celem takich wypowiedzi jest oplucie Polski i przekonanie własnej opinii publicznej, że Związek Sowiecki nie był winny ataku na nasz kraj – uważa dr Rafał Brzeski, ekspert ds. międzynarodowych.

Paweł Kryszczak

Podczas obrad kolegium Ministerstwa Obrony Rosji Putin w ostrych słowach zaatakował Józefa Lipskiego, przedwojennego ambasadora RP w Berlinie w latach 30. – Był swołoczą i antysemitką świnią – oświadczył prezydent Rosji. Jego zdaniem dyplomata obiecywał Hitlerowi postawienie pomnika w Warszawie, jeśli wysłałby on polskich Żydów na zagładę do Afryki.

Z kolei podczas szczytu Unii Gospodarczej prezydent Rosji obarczył Polskę winą za wybuch

II wojny światowej. – Polska przyczyniła się do rozbioru Czechosłowacji. Wybuch wojny to w dużym stopniu skutek działania ówczesnych władz Polski. Ponadto Polacy wspierali nazistów w eksterminacji Żydów – powiedział Putin.

Taką retorykę podchwycił także przewodniczący Dumy Państwowej Wiaczesław Wołodin. Polityk stwierdził, że „Polska powinna przeprosić za swoje wypowiedzi pod koniec lat 30., w których popierano politykę Adolfa Hitlera ws. Żydów i ich wysiedlania do Afryki”.

Do skandalicznych wypowiedzi odniosło się Minister-

stwo Spraw Zagranicznych RP. „Z niepokojem i niedowierzaniem odnotowujemy wypowiedzi przedstawicieli władz Federacji Rosyjskiej, w tym prezydenta Władimira Putina, dotyczące genezy i przebiegu II wojny światowej, które prezentują fałszywy obraz wydarzeń. Nawiązują one do propagandowego przekazu z czasów totalitaryzmu stalinowskiego, który potępił przecież już nawet sowiecki przywódca Nikita Chruszczow” – czytamy w komunikacie.

Głos w sprawie skandalicznych wypowiedzi zabrał również Instytut Pamięci Narodowej. „Zarówno Niemcy Hitle-

żono go bowiem o oszustwo, naruszenie zaufania i korupcję. Dopóki jest premierem, nie musi się przejmować oskarżeniami, które nazywa próbą zamachu stanu przez prokuraturę i niechętnie mu media. Nie musi też wykorzystywać swojego stanowiska do walki z zarzutami i prób przekonania Knesetu do zwolnienia go z odpowiedzialności.

Izraelscy komentatorzy nie są zgodni co do tego, jak czwartkowe zwycięstwo wpłynie na dalsze polityczne losy Netanjahu. Niektórzy uważają, że pomoże mu to zmobilizować elektorat, a sposób prowadzenia kampanii wśród członków partii zostanie powtórzony w wyborach w marcu. Inni twierdzą, że na dobrą sprawę jest to bez znaczenia.

Jego zwycięstwo na pewno skomplikuje jednak sytuację po wyborach. Izrael od marca pozbawiony jest rządu. Po ostatnich wyborach, które miały miejsce we wrześniu, Netanjahu chciał sformować rząd jedności narodowej z opozycyjnymi Niebiesko-Białymi, jednak ich lider Benny Gantz odmówił współpracy z powodu wspomnianych oskarżeń.

Wiktoria Młynarz

Katastrofa w Kazachstanie

AŁMATY \ Na lotnisku w byłej stolicy Kazachstanu tuż po starcie rozbił się w piątek samolot pasażerski. W wyniku katastrofy zginęło co najmniej 15 osób, 66 odniosło obrażenia, 50 z nich hospitalizowano. Stan 12 rannych jest ciężki.

Wciąż nie wiadomo, jaka była przyczyna tragedii samolotu Fokker-100 linii Bek Air, lecącego do stołecznego Nur-Sułtanu. Na pokładzie było 93 pasażerów i pięciu członków załogi. Według mediów, wśród rannych jest ośmioro dzieci. W akcji ratunkowej uczestniczyło prawie tysiąc osób. Kazachskie władze badają dwie przyczyny katastrofy. Ich zdaniem albo doszło do błędu pilota albo technicznej usterki. W okolicy lotniska panowała gęsta mgła. Przed rozbiciem się o budynek samolot dwa razy dotknął ogonem pasażerów i roztrzaskał się na trzy części. Zanim maszyna uderzyła w dwukondygnacyjny budynek, w którym nikogo nie było, straciła wysokość podczas startu i przebiła betonowe ogro-

dzenie lotniska. Na szczęście nie zapaliły się zbiorniki z paliwem. Jedna z pasażerek powiedziała portalowi Tengrinews, że samolot dwa razy podnosił się i tracił wysokość, a później usłyszała „straszny dźwięk”, najprawdopodobniej silnika. – Samolot leciał krzywo. Wszystko było jak w filmie: wrzaski, krzyki, płacz ludzi – wskazała. Rząd Kazachstanu poinformował, że po katastrofie zawieszono loty wszystkich maszyn typu Fokker-100 oraz linii Bek Air. Wszczęto dochodzenie, a śledczym przekazano czarne skrzynki. 28 grudnia został ogłoszony dzień żałoby narodowej w całym kraju.

Petar Petrović
(Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia)

Netanjahu utrzymał władzę nad partią

IZRAEL \ Premier Benjamin Netanjahu pokonał głównego konkurenta Gideona Sa'ara w walce o fotel przewodniczącego partii Likud. Zdania co do tego, czy pomoże mu to w kolejnych przedterminowych wyborach parlamentarnych, są jednak podzielone.

Gideon Sa'ar jest ważną postacią w Likudzie od dekady. Zawdzięcza swoją karierę Netanjahu, który w 1999 r. mianował go na stanowisko ministra gabinetowego. Ideologicznie uznawany jest za nieco bardziej prawicowego od swojego dawnego mentora, ale publicznie prezentuje bardziej umiarkowany styl uprawiania polityki. Jego próba odebrania Netanjahu władzy spełzła jednak na niczym. W wewnętrznych wyborach otrzymał zaledwie 28 proc. głosów. – Gigantyczne zwycięstwo – skomentował premier. – Dziękuję członkom Likudu za zaufanie, poparcie i miłość. Jak Bóg pozwoli,

poprowadzę partię do zwycięstwa w wyborach – dodał. Sa'ar pogratulował swojemu rywalowi za pośrednictwem Twittera i zadeklarował, że Netanjahu będzie miał jego pełne wsparcie w nadchodzących wyborach. Odniósł się również do pytań o to, po co startował, skoro nie miał zbyt wielkich szans na wygraną. „Jest mi absolutnie wygodnie z decyzją o starcie (...) Ktoś, kto nie jest gotowy do podejmowania ryzyka dla ścieżki, w którą wierzy, nigdy nie zwycięży” – wskazał.

Dla Netanjahu stawką tych wyborów było dużo więcej niż utrzymanie kontroli nad partią. W listopadzie oskar-

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-5 POLSKA 6-7 ŚWIAT 8-12 GOSPODARKA 13 KULTURA 14 PROGRAM TV 15-16 SPORT 2

SKLEPY \ Od stycznia kolejny etap ograniczania handlu w niedziele i święta

Tylko siedem handlowych niedziel w 2020 r.

29 grudnia czeka nas ostatnia z 15 handlowych niedziel w tym roku. Od 2020 r. zakaz handlu będzie obowiązywał we wszystkie niedziele z wyjątkiem siedmiu. To oznacza, że handlowych niedziel w przyszłym roku będzie blisko o ponad połowę mniej niż w tym. Sklepy nie będą czynne także w 10 świątecznych dni.

Jan Kamieniecki

Lista handlowych niedziel w 2020 r. znacznie się skróci w porównaniu z tegoroczną. Zakupy zrobimy w zaledwie siedem niedziel w ciągu całego roku. Będą to: 26 stycznia, 5 kwietnia, 26 kwietnia, 28 czerwca, 30 sierpnia, 13 grudnia i 20 grudnia. W kończącym się 2019 r. handlowych niedziel było 15.

Zakupów w przyszłym roku nie zrobimy także w dni wolne od pracy, w które przypadają święta kościelne i państwowe: 1 stycznia (Nowy Rok), 6 stycznia (Trzech Króli), 12–13 kwietnia (Wielkanoc), 1 maja (Święto Pracy), 3 maja (Święto Konstytucji 3 Maja), 11 czerwca (Boże Ciało), 15 sierpnia (Święto Wojska Polskiego, Wniebowzięcie NMP), 1 listopada (Wszystkich Świętych), 11 li-



Sklepy w przyszłym roku będą czynne tylko w siedem niedziel | fot. Fotomag/Gazeta Polska

stopada (Święto Niepodległości), 25–26 grudnia (Boże Narodzenie).

Od czasu wejścia w życie ustawy z 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni możliwość robienia zakupów w tym dniu była stopniowo ograniczana. Początkowo zakupy mo-

gliśmy zrobić w dwie niedziele w miesiącu. W 2019 r. w większości miesięcy niedziele handlowe ograniczono do jednego weekendu.

Niedzielny zakaz handlu nie dotyczy tych sklepów, w których za ladą staną ich właściciele. Zakaz handlu w niedziele nie obowiązuje ponadto w piekarniach,

cukierniach, lodziarniach, na stacjach paliw płynnych, w kwiaciarniach, w przypadku handlu kwiatami, wiązkami, wieńcami i zniczami przy cmentarzach, w zakładach pogrzebowych, w sklepach z pamiątkami, w sklepach z prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kupona-

mi gier losowych i zakładów wzajemnych oraz placówkach pocztowych.

Z zakazu wyłączono też placówki handlowe w zakładach hotelarskich oraz prowadzące działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku oraz placówki organizowane wyłącznie na potrzeby festynów, jarmarków i innych imprez okolicznościowych.

W niedziele zakupy można zrobić ponadto w placówkach handlowych na dworcach, w portach i przystaniach morskich, w portach lotniczych, w strefach wolnocłowych, w środkach komunikacji miejskiej, autobusowej, kolejowej, rzecznej, morskiej i lotniczej, a także na morskich statkach handlowych, statkach powietrznych, platformach wiertniczych.

(PAP)

Setki milionów na infrastrukturę transportową

INWESTYCJE \ Sześć projektów infrastrukturalnych otrzyma prawie 722 mln zł wsparcia z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ). Cztery z sześciu podpisanych w Centrum Unijnych Projektów Transportowych umów dotyczą inwestycji w portach w Szczecinie i Świnoujściu.

Lączna wartość portowych inwestycji to ponad 1 mld zł, z czego kwota dofinansowania przekroczy 555 mln zł. Projekty zakładają przebudowę nabrzeży w portach i budowę dróg dostępowych do portów. Prace będą prowadzone także w rejonie Kanału Dębickiego w szczecińskim porcie – zostanie on pogłębiony i poszerzony. Rezultatami tych działań będą bezpieczniejsza nawigacja statków morskich oraz stały wzrost wielkości obsługiwanych towarów. To także szansa na pozyskanie nowych inwestorów lokujących swój biznes w portach w Szczecinie i Świnoujściu.

Projekt „Rozbudowa i modernizacja infrastruktury technicznej w portach w Szczecinie i w Świnoujściu” wiąże się z ochroną środowiska i ograniczeniem zanieczyszczeń powodowanych przez statki. Terminale portowe zostaną zmodernizowane, by zapewnić wpływającym statkom nowoczesną obsługę, a jednocześnie nie niszczyć środowiska naturalnego.

Powstanie też infrastruktura umożliwiająca zasilanie promów morskich energią elektryczną z łądu oraz odbiór ścieków sanitarnych. Wymierne korzyści dla środowiska przyniosą też modernizacja sieci ciepłowniczej, budowa sieci magistral-

nych kanalizacji wód opadowych oraz objęcie nowych rejonów portu kanalizacją sanitarną.

Według informacji Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej ponad 81 mln zł unijnego dofinansowania z POIiŚ dostaną PKP Polskie Linie Kolejowe. Głównym celem inwestycji jest ułatwienie korzystania z kolei osobom o ograniczonej możliwości poruszania się oraz niepełnosprawnym. Całkowita wartość projektu to 119,2 mln zł. Obejmuje on przebudowę 22 peronów w 15 lokalizacjach, w trzech województwach: kujawsko-pomorskim, łódzkim i wielkopolskim.

– Projekt ten jest mi szczególnie bliski, gdyż wpisuje się w założenia programu Dostępność Plus – powiedziała Małgorzata Jarosińska-Jedynak, minister funduszy i polityki regionalnej. Unijne środki zostaną wykorzystane też na odbudowę zabudowy regulacyjnej Odry. Dzięki realizacji projektu poprawią się warunki nawigacyjne na rzece. Dofinansowanie unijne z POIiŚ wyniesie ponad 84,2 mln zł. Całkowity koszt inwestycji to ponad 117 mln zł.

Andrzej Ratajczyk

Fotowoltaika przekonała Polaków

ENERGETYKA \ Zdecydowanie wzrosło zainteresowanie gospodarstw domowych samodzielną produkcją czystej, darmowej energii, do czego przyczyniły się rządowe programy wsparcia oraz nowelizacja ustawy o OZE. Drugi nabór wniosków o dofinansowanie tego typu instalacji ruszy już 13 stycznia 2020 r.

Dzięki uzyskaniu 1 GW mocy w instalacjach fotowoltaicznych rok 2019 stał się dla energetyki solarnej przełomowy. Instalacje prosumenckie powstawały w ostatnich miesiącach w bardzo szybkim tempie dzięki rządowemu programowi Mój Prąd. – W 2019 r. przyłączyliśmy do sieci 45 tys. prosumenckich instalacji – mówi Jan Frania, wiceprezes PGE Dystrybucja SA.

Średnia moc instalacji fotowoltaicznej, na jaką zdecydowali się pierwsi beneficjenci programu, wynosi 5,5 kW, co oznacza, że będą produkować po ok. 5 MWh rocznie każda. Ich średni koszt to 25,6 tys. zł (4,6 tys. zł/kW). Przewiduje się, że dotacje do fotowoltaiki mają zwiększyć liczbę instalacji słonecznych na da-

chach polskich domów o blisko 200 tys.

Wnioski w ramach pierwszego naboru należało składać do 20 grudnia 2019 r., natomiast elektroniczny system rozpocznie przyjmowanie wniosków w ramach drugiego naboru od 13 stycznia 2020 r. od godz. 00.01. Koniec naboru w przyszłym roku przewidziano na 18 grudnia lub do wyczerpania alokacji środków. Zrealizowane przez osoby fizyczne instalacje słoneczne mogą otrzymać dotację w wysokości do 5 tys. zł.

– Ta część rynku energetycznego będzie się rozwijała także ze względu na oczekiwania Unii Europejskiej, dotyczące ilości wytwarzanej tzw. zielonej energii – przekonuje Frania.

p.woz., MarketNews24



BYŁY KANCLERZ GERHARD SCHRÖDER NA CELOWNIKU OPOZYCJI

SANKCJE \ Niemiecka partia liberałów FDP domaga się zbadania roli byłego kanclerza Gerharda Schrödera z SPD przy promocji Nord Streamu 2. Zdaniem przedstawiciela FDP Michaela Theurera sankcje USA związane z budową gazociągu z Rosji do Niemiec to zemsta za to, że Niemcy nie konsultowały się z partnerami na kontynencie. Liberalowie domagają się zwrotu w polityce zagranicznej Niemiec i powrotu do polityki przyjaźni transatlantyckiej.

FINANSE \ Mimo obaw o domowy budżet na ostatnią noc roku wydamy ponad 300 zł

Dobra zabawa w sylwestra kosztuje

Na przygotowania do nocy sylwestrowej 2019 r. zamierzamy wydać średnio 307 zł. Największe koszty stanowią jedzenie i alkohol, a także sylwestrowy strój. Co 11. badany spodziewa się kłopotów finansowych w związku z tymi wydatkami, mimo to chcemy się tego wyjątkowego wieczoru dobrze bawić.

Jan Kamieniecki

W sumie w ostatnią noc 2019 r. zamierzamy wydać średnio 307 zł i jest to prawie taka sama kwota jak przed rokiem, gdy przeciętny budżet wynosił 314 zł – wynika z badania wykonanego na zlecenie Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor. Dwie trzecie Polaków chce spędzić tegorocznego sylwestra na domowych prywatkach oraz na balach. Co 10. osoba wybiera się na zorganizowaną imprezę do lokalu lub teatru, kina czy na koncert. Z kolei blisko 5 proc. sięgnie do kieszeni, by kupić

bilet wstępu na sylwestrową imprezę. Największe koszty stanowią jedzenie i alkohol. Dla 37 proc. badanych największa część budżetu to ciepłe i zimne przekąski, co jest wynikiem zbliżonym do zeszłorocznego. W tym roku 23 proc. osób przeznaczają największą część budżetu na trunki, w zeszłym był to priorytet dla 16 proc. respondentów. 7,5 proc. ankietowanych nie stawia sobie żadnych ograniczeń budżetowych przy zakupie sylwestrowych kreacji (3 proc. w 2018 r.). Odpowiedni wygląd zapewnią także fryzjer i kosmetyczka, ale dla większości taki wydatek nie będzie najważniejszy.

Według Haliny Kochalskiej z BIG InfoMonitor fakt, że największe środki będą przeznaczone głównie na jedzenie i alkohol, sugerują, że sami będziemy organizatorami sylwestrowej zabawy. Na imprezę do kogoś do domu idzie niemal jedna trzecia, a jedna czwarta zaprasza do siebie. W tym roku większość Polaków zamierza świętować koniec roku w towarzystwie. To spora zmiana, bo rok temu połowa z nas spędzała sylwestra w domowym zaciszu. Jak zauważa Kochalska, blisko co 11. Polak spodziewa się kłopotów finansowych w związku z wydatkami na zabawę sylwestro-



W sylwestra chcemy się dobrze bawić | fot. Pixabay/d

wą i że oprócz miłych wspomnień po zabawie zostanie dziura w domowym budżecie. By ostatnia noc w roku nie zrujnowała naszego portfela, 65 proc. rodaków planuje wydatki odpowiednio wcześniej i korzysta z wyprzedaży, aby zrobić zakupy również z myślą o sylwestrze. Mimo obaw o stan domowych finansów ważnym ele-

mentem sylwestrowej zabawy wciąż są fajerwerki. Mimo apeli obrońców zwierząt, by rezygnować z takiej rozrywki, dla 5,5 proc. badanych odpalanie fajerwerków to kulminacyjny moment zabawy, dlatego chcą przeznaczyć na nie znaczną część sylwestrowych wydatków. (PAP)

Orlen testuje drona

INNOWACJE \ PKN Orlen rozpoczął testy drona do monitoringu zakładu produkcyjnego w Płocku. Jeśli testy wypadną pozytywnie, być może będzie on wykorzystywany także do patrolowania ok. 250 km rurociągu. Dzięki nowoczesnej technologii znacznie szybciej zostaną wykryte ewentualne zagrożenia w zakładzie i na gazociągu.

Chcemy korzystać z najnowszych systemów zabezpieczeń, dlatego testujemy drona do weryfikacji zgłoszeń o próbie wejścia na teren zakładu produkcyjnego w Płocku. Dron sprawdzi takie zgłoszenie szybko. Umożliwi także uzyskanie i przesłanie obrazu z miejsca zdarzenia oraz pozwoli zweryfikować, czy rzeczywiście doszło do naruszenia bezpieczeństwa – oświadczył Jacek Kotulski z biura kontroli i bezpieczeństwa PKN Orlen. Jeśli testy drona wypadną pozytywnie, to być może będzie on wykorzystywany w przyszłości również do patrolowania rurociągu paliwowego koncernu, strategicznego dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Trasa magistrali przebiega przez tereny trudno dostępne dla patroli osobowych i zmotoryzowanych.

Technologia dronowa testowana jest tam w ramach programu akceleryacyjnego Spcae3ac Scale Up II, którego celem – jak podał koncern – jest zbudowanie relacji biznesowych między średnimi i dużymi przedsiębiorstwami a innowacyjnymi start-upami. Prace nad uruchomieniem tej technologii rozpoczęły się w maju, a ostateczna decyzja o wykorzystaniu drona zostanie podjęta na początku 2020 r. PKN Orlen rozpoczął testowanie drona w ramach projektu Dronhub Innovations – autonomicznej stacji dokującej dla dronów przemysłowych, którą we współpracy z Europejską Agencją Kosmiczną opracowała działająca od 2015 r. firma CERV Robotics. To podmiot specjalizujący się w prototypowaniu urządzeń dla sekto-

ra przemysłu 4.0., w tym w automatyce i robotyce oraz bezzałogowych statkach latających. System testowany przez PKN Orlen składa się ze stacji dokującej, drona i aplikacji monitorującej przebieg misji. Stacja dokująca umożliwia autonomiczny start i lądowanie, ładowanie baterii oraz stanowi dla niego schronienie w czasie oczekiwania na realizację kolejnej misji. Urządzenie wyposażone jest w sześć silników, potrafi rozwinąć prędkość maksymalną do 60 km/h. Całością realizacji misji steruje aplikacja internetowa pozwalająca na planowanie trasy, podglądu stanu urządzeń oraz przeglądanie materiałów rejestrowanych przez drona w trakcie oblotu. (lus, PAP)

Inwestycje kolejowe przyspieszą

INFRASTRUKTURA \ PKP Polskie Linie Kolejowe w 2020 r. zamierzają przeznaczyć na inwestycje 14–15 mld zł, czyli ok. 30 proc. więcej niż w roku obecnym. Modernizowane będą dworce oraz linie pasażerskie i towarowe.

Przyszły rok będzie dla nas czasem kontynuacji inwestycji – zapewnia Ireneusz Merchel, prezes PKP PLK. Jak informuje, zmodernizowane będą kolejne odcinki linii łączącej Kraków z Katowicami. Obecnie są tam prowadzone prace wykończeniowe między Trzebiną a Krzeszowicami. Z kolei między Krakowem Głównym a Krakowem-Płaszowem dobudowywane są tory i po zakończeniu tej inwestycji linia będzie miała dwa tory dalekobieżne i dwa podmiejskie przez centrum Krakowa, co radykalnie zwiększy możliwości kolei. – Prace te będą bardzo intensywne i zakładamy, że do eksploatacji oddamy kolejne mosty przez Wisłę. Łącznie będą trzy przeprawy: dwie jednotorowe i jedna z dwoma torami, co oznacza, że przez Wisłę będzie przebiegała linia czterotorowa – zapowiada szef kolejowej spółki.

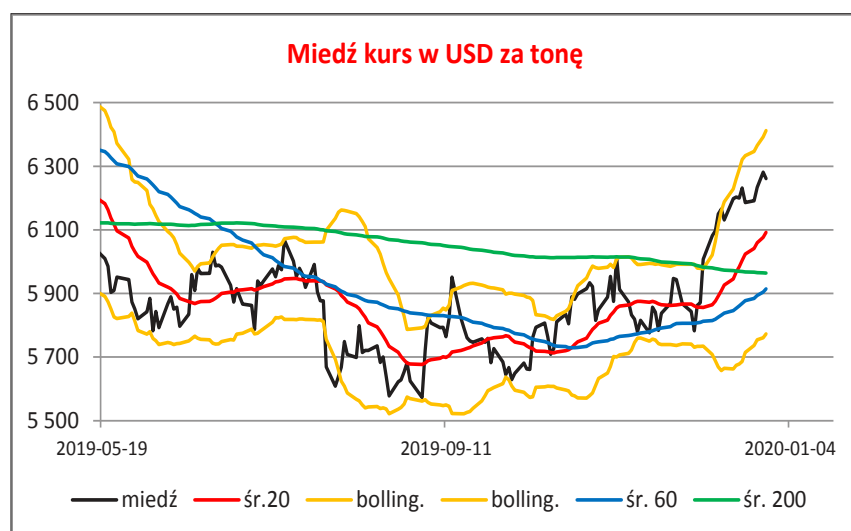
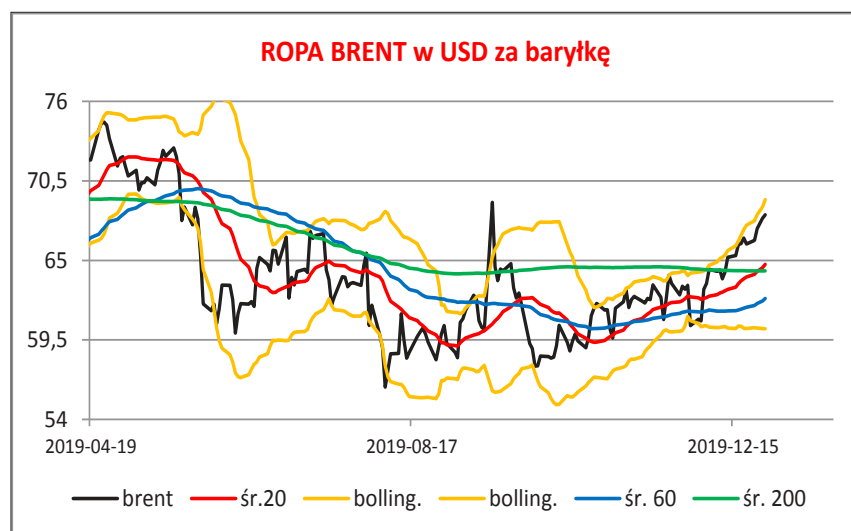
Modernizacje będą przeprowadzane również na trasach Warszawa-Poznań, Warszawa-Radom, Otwock-Lublin oraz Czyżew-Białystok. Ta ostatnia trasa jest fragmentem zamykającym linię Warszawa-Białymstok i jednocześnie częścią międzynarodowej trasy Rail Baltica. PKP PLK za ok. 4,5 mld zł poprawiają dostęp kolejowy do polskich portów w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Świnoujściu. Remonty zakończą się w 2021 r. Prace odbywać się będą też na dworcach. W ciągu pół roku wybrany zostanie wykonawca stacji Warszawa Zachodnia, a wcześniej otwarta będzie Warszawa Główna i zakończy się przebudowa na stacji Warszawa Gdańska. Zmodernizowany zostanie też dworzec w Białymstoku. (p.woz., PAP)



ROZMAITOŚCI \ W projekcie budżetu na przyszły rok kwota wpływów z tytułu dywidend ma wynieść 1,5 mld zł. To kwota o prawie 2 mld zł mniejsza niż w bieżącym roku. • W opinii Ministerstwa Finansów w przyszłym roku czynnikami decydującymi o inflacji będą sytuacja na rynku pracy oraz ceny energii.

Ropa brent po 68 dol.

SUROWCE \ Ropa cały czas mocna. Złoto utrzymywało się powyżej poziomu 1500 dol. Miedź z niewielkimi zmianami. Końcówka roku zdecydowanie na plusie.



Rafał Grodowski

Ubiegły tydzień był kontynuacją umocnienia na rynku. Ropa zyskała ponad 1 proc., a kolejny znaczący wzrost zanotował segment metali przemysłowych. Miedź również zyskała na wartości jednak umocnienie o 0,9 proc. było słabsze niż obraz całego segmentu.

Poniedziałek pomimo nadchodzących świąt wcale nie rozpoczął się spokojnie i jeszcze przed startem notowań w Europie złoto zyskiwało ponad 0,5 proc., a lekkie osłabienie notowały miedź i złoto. Pallad zyskiwał ponad 1 proc., ale po fatalnym ubiegłym tygodniu, gdy metal stracił przeszło 4 proc., był to zapewne ruch typowo korekcyjny. O fatalnym wyniku poprzedniego tygodnia na dobrą sprawę zdecydowały piątkowe notowania.

Poranny ruch złota był w opinii analityków efektem przede wszystkim zbliżającej się przerwy świątecznej. Bardzo słabe notowania miał gaz ziemny, który co prawda w piątek się umocnił, ale w poniedziałek stracił o poranku ponad 4 proc., schodząc do poziomu 2,23 dol., czyli blisko październikowego minimum. Lekka zima wydaje się tu czynnikiem decydującym, bo nawet niewielkie

zapasy w USA podane w ubiegły czwartek (spadek o 107 mld stóp sześciennych) nie wpłynęły na notowania. Poniedziałkowy poranek to nie tylko umocnienie złota i palladu. Sporo, bo ponad 1 proc., drożało srebro, które znalazło się blisko wartości 17,5 dol.

Druga część poniedziałkowych zmagających przyniosła umocnienie ropy naftowej, która dzień zamknęła wzrostem o 0,4 proc. i najlepszymi odczytami od ponad trzech miesięcy. Optymizm związany z Chinami tym razem nie był głównym czynnikiem, bo inwestorzy otrzymali informacje o możliwej obniżce podaży surowca przez największych producentów. Warto jednak pamiętać, że podaż ropy od 2017 r. została już zredukowana o ponad 2 mln baryłek dziennie.

Złoto i metale szlachetne poniedziałkowe zmagania zakończyły umocnieniem. Pallad i platyna zyskały najwięcej, bo powyżej 2 proc.

Wtorek przed świętami wcale nie był spokojny. Bardzo dobrze zaprezentowała się ropa oraz metale szlachetne. Ropa brent zyskała ponad 1,2 proc., przekraczając poziom 67 dol. i notując najlepszy kurs od wrześniowego niespodziewanego wybiecia w górę po kryzysie w Arabii Saudyjskiej. Ropa zapewne zakończy rok bardzo udanie,

bo od stycznia do świąt paliwo zyskało ponad 24 proc. Złoto pokonało poziom 1500 dol., zyskując przeszło 1 proc., co jak na standardy żółtego metalu było sporą wartością.

Środa była czasem przerwy na rynkach, ale już w czwartek inwestorzy za Atlantykiem wrócili do gry. Optymizm z rynków akcji uwidocznił się również na rynkach towarowych. Ropa brent umocniła się o ponad 1 proc. i na koniec czwartkowych zmagających jej kurs wynosił prawie 68 dol. Umocnienie zanotowały także metale szlachetne. Srebro, które jeszcze nie tak dawno znajdowało się poniżej wartości 17 dol., kosztowało pod koniec dnia 18 dol., a złoto umocniło się powyżej wartości 1500 dol. Ruch w górę zanotował także segment metali, zyskujący co prawda symbolicznie, ale umocnieni zanotowała miedź, której kurs przekroczył nawet 285 centów.

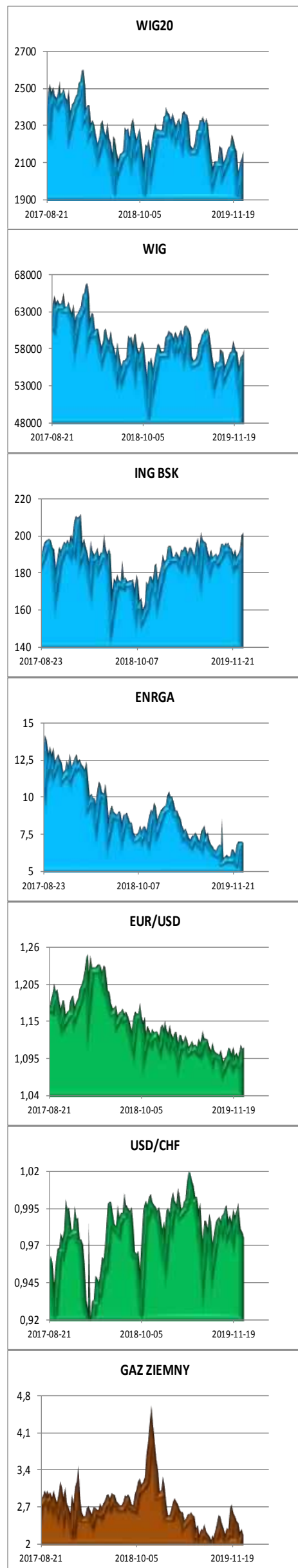
Analitycy zwracali uwagę, że taki obraz rynku to przede wszystkim efekt nastojów poświęceń, a także faktu, że wtorkowe dane o zapasach ropy wskazywały na ich wyraźny spadek (prawie 8 mln baryłek).

Piątkowy poranek to bardzo spokojny obraz rynku i nieznaczne zmiany cen najważniejszych surowców. Po godz. 9, gdy Europa udanie rozpoczęła notowania, na rynku nie działo się nic nowego. Ropa zyskiwała na wartości, a miedź i złoto nieznacznie zniżkowały. Słabo prezentowały się gaz ziemny i nikiel. Metal tracił ponad 1,7 proc., a cały bieżący tydzień jest dla metalu jak na razie zniżkowy. Obraz całego roku to udane pierwsze osiem dziewięć miesięcy, w których metal zyskiwał na wartości, osiągając nawet kurs powyżej 18 500 dol. Potem było już gorzej, jednak rok zakończy się zapewne sporym ponadtrzydziestoprocetowym wzrostem i kursem niklu w okolicach 14 tys. dol. za tonę.

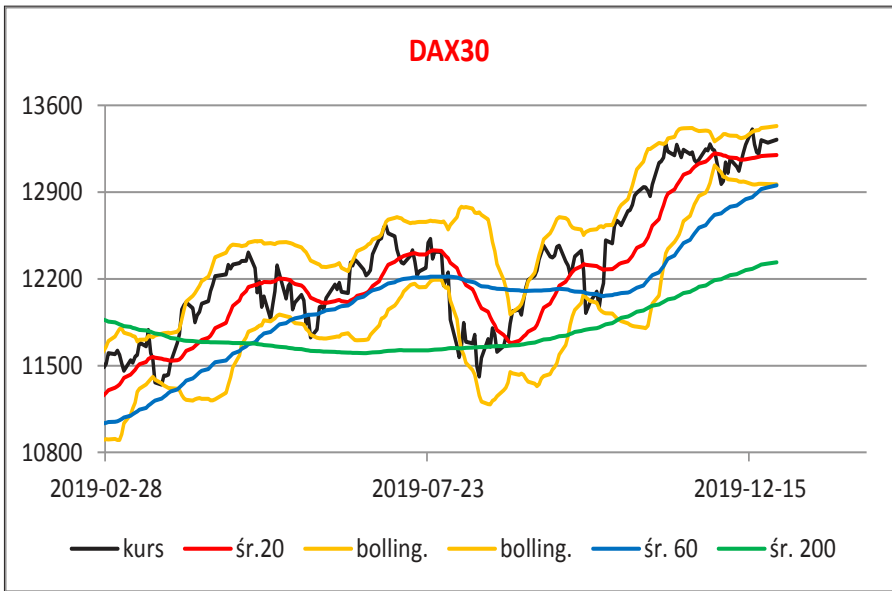
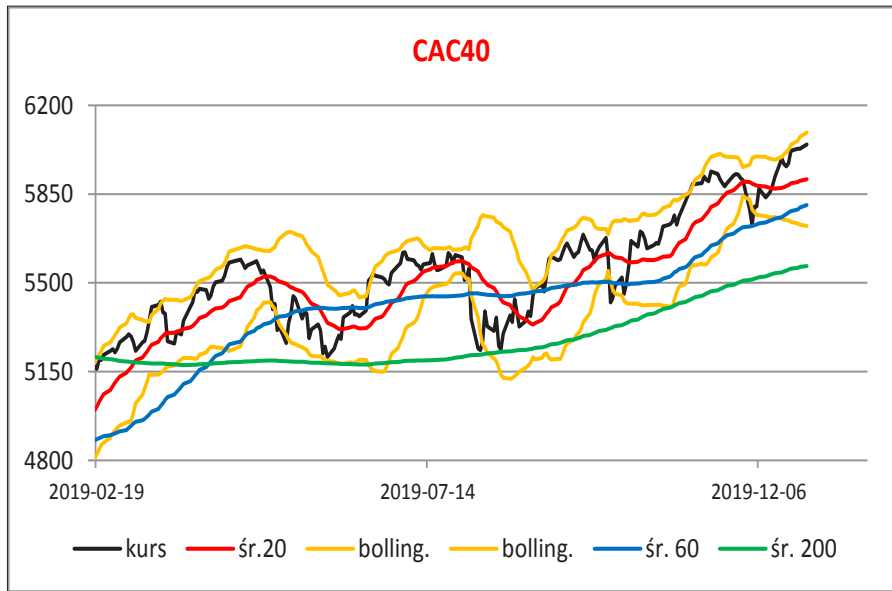
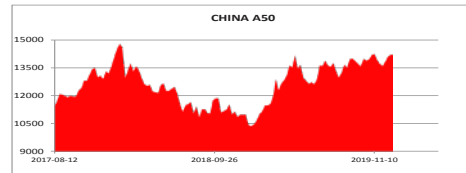
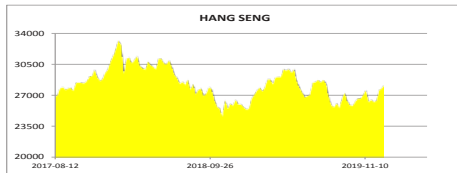
Coraz bardziej słabnące giełdowe parkiety nie były wsparciem dla rynku towarowego. Złoto znalazło się co prawda na plusie, a ropa lekko poprawiła swój odczyt, jednak nikiel czy gaz ziemny w dalszym ciągu prezentował się bardzo słabo.

Końcówka roku przyniosła pomimo ostatniego osłabienia poprawę notowań praw do emisji CO₂. W piątek instrument zyskiwał ponad 1,3 proc., testując poziom 27 euro. Rok przyniósł tylko nieznaczny zmianę kursu, jednak w ciągu 12 miesięcy wahania praw do emisji przekroczyły poziom 11 euro. A to przy tej cenie spora wartość...

Materiały przygotowane przez NXF



↓	0,9767	-0,46%	USDCHF	↓	17,939	-0,28%	SREBRNO	↑	3781,02	0,12%	FTSE 100
↓	109,492	-0,08%	USDJPY	↑	1515,95	0,10%	ZŁOTO	↓	23837,72	-0,36%	NIKKEI
↑	1,30685	0,54%	GBPUSD	↓	283,8	-0,39%	MIEDŹ	↑	13330,51	0,22%	DAX
↑	1,1137	0,37%	EURUSD	↑	68,17	0,37%	ROPA BRENT	↑	28621,39	0,37%	DJIA POPRZEDNI



Udana końcówka trudnego roku

GIEŁDA \ Nowy Jork w czwartek z rekordami. Wczorajsze przedpołudnie przyniosło umiarkowany wzrost najważniejszych parkietów Europy. WIG20 przed południem bardzo mocny przy niskich obrotach. Silne KGHM i JSW.

Rafał Grodowski

Poniedziałek przyniósł ruch w górę na warszawskim parkiecie. WIG20 zyskał na przedświątnej sesji ponad 0,6 proc., a nieco mniejsze umocnienie widoczne było również w drugim segmencie. Kolejne trzy dni to przerwa w Warszawie i na wielu innych parkietach Europy. Jednak giełda nowojorska w czwartek pracowała już normalnie, a okres pełnego handlu widoczny był także na najważniejszych azjatyckich parkietach. Wydarzeniem dnia w Nowym Jorku było pokonanie po raz pierwszy w historii przez indeks Nasdaq Composite wartości 9 tys. pkt. Na koniec sesji indeks notował odczyt 9022 pkt, co oznaczało umocnienie o prawie 0,8 proc. Ruch w górę widoczny był także w przypadku indeksu DJIA, który zanotował kolejny rekord. Umocnienie było jednak słabsze i indeks 30 spółek zyskał 0,37 proc. O dużym ruchu na parkiecie Nasdaq

zadecydował silny wzrost akcji Amazona drożące o ponad 4 proc., a także walorów Apple'a, które zyskały prawie 2 proc. i kursem 289,98 dol. zanotowały kolejny historyczny rekord. Ponad 1-procentowe umocnienie zanotowały także Facebook i Tesla. Ostatni dzień tygodnia przyniósł osłabienie w Tokio, gdzie przy słabych czy nawet fatalnych danych ekonomicznych indeks stracił ponad 0,3 proc. Wzrost widoczny był w Sydney i Szanghaju (indeks China A50 zyskał ponad 0,2 proc.). Europa dzień rozpoczęła od publikacji hiszpańskich danych o sprzedaży detalicznej. Były one lepsze niż przed miesiącem, co być może wpłynęło na udany początek handlu. Indeks Euro Stoxx po kilku minutach zyskiwał ponad 0,2 proc. Udany początek miał także warszawski parkiet. WIG20 dzień rozpoczął umocnieniem przekraczającym 0,4 proc. Nieco słabiej prezentowały się akcje w drugim segmencie.

Po 30 minutach handlu Europa prezentowała się całkiem nieźle. DAX30 i FTSE100 notowały umocnienie o 0,4 proc., a zdecydowanie lepiej wyglądał warszawski parkiet. WIG20 notował wzrost o 0,8 proc., pokonując poziom 2160 pkt. Bardzo dobrze prezentował się KGHM zyskujący ponad 2,3 proc., a o ponad 1 proc. drożały akcje 10 spółek. Kolejny rekord notowały walory CD Projektu. Po godzinie gry Warszawa była bardzo mocna. Indeks 30 firm obejmujący także spółki z drugiego segmentu zyskiwał ponad 0,8 proc., osiągając poziom 2480 pkt, czyli najlepszy wynik od ponad trzech tygodni. Notowaniom na rynku towarzyszyły niskie obroty, które nie przekraczały po przeszło godzinie handlu 50 mln zł. Kolejna godzina także była udana. Bardzo dobrze prezentowała się zwłaszcza giełdowa elita, której indeks po ponad 90 minutach przekraczał poziom 1,1 proc., poruszając się coraz spokojniej. Zielony kolor był wręcz

powszechny, a spadek notowały jedynie akcje mBanku zniżkujące o ok. 0,4 proc. Przedpołudniowy obraz Europy był zdecydowanie słabszy. Choć indeksy utrzymały zielony kolor, to wzrost na najważniejszych parkietach po ponad dwóch godzinach gry rzadko przekraczał poziom 0,3 proc. Dobrze prezentował się Paryż, gdzie indeks notował czwarty z rzędu wzrost, co daje nadzieję,

że pokonanie poziomu 6 tys. pkt nie okaże się jedynie epizodem. W Warszawie mimo znaczącego optymizmu czołowej dwudziestki widać było już wyhamowanie, a niskie obroty nie były wsparciem dla dobrych wyników. W grupie indeksów sektorowych w drugą część dnia ze znaczącym umocnieniem wchodziły sektory górnictwa i paliwowy, a tylko nieznaczny wzrost notowały banki...

Instrument	Kurs wczorajszy	Zmiana	Kurs poprzedni
WIG	58 088,64	0,90%	57 569,71
WIG20	2 164,58	1,03%	2 142,54
mWIG40	3 902,23	0,46%	3 884,54
sWIG80	11 989,72	0,68%	11 908,89
ALIOR	28,34	1,14%	28,02
CCC	110,10	2,51%	107,40
CD PROJEKT	284,50	1,61%	280,00
CYFRPLSAT	28,36	1,43%	27,96
DINO PL	143,80	1,77%	141,30
JSW	20,52	2,50%	20,02
KGHM	97,78	2,93%	95,00
LOTOS	85,64	1,54%	84,34
LPP	8 870,00	1,37%	8 750,00
MBANK	388,60	-0,31%	389,80
ORANGEPL	7,19	1,99%	7,05
PEKAO	101,20	-0,05%	101,25
PGE	8,09	1,53%	7,97
PGNIG	4,34	2,26%	4,24
PKNORLEN	86,02	1,03%	85,14
PKOBP	34,62	-0,14%	34,67
PLAY	34,16	1,43%	33,68
PZU	40,45	0,30%	40,33
SANPL	304,00	0,86%	301,40
TAURONPE	1,62	2,02%	1,59

Materiały przygotowane przez NXF

Poniedziałek, 30 grudnia 2019 r.

	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
09:00	Szwajcaria	Indeks Instytutu KOF	grudzień	93
09:30	Szwecja	Bilans handlu zagranicznego (SEK)	listopad	-4 mld
14:30	USA	Saldo obrotów towarowych (USD)	listopad	-66,8 mld
16:30	USA	Indeks Dallas Fed dla przemysłu	grudzień	-1,3%

ROZWÓJ \ Konsultacje pozwolą uniknąć błędów podczas realizacji inwestycji

Tysiące uwag i propozycji dla CPK

Ponad 130 firm i instytucji, w tym m.in. LOT, PAŻP, IMGW, Orlen i Lotos, zgłosiło prawie 9,5 tys. uwag, opinii i propozycji do założeń koncepcyjnych lotniskowej części Centralnego Portu Komunikacyjnego. Analiza tych uwag potrwa do końca lutego, a prace nad założeniami projektu ruszą w połowie przyszłego roku.

Lucyna Piwowarska

CPK jako jedyny obiekt tego typu w Europie będzie projektowany i budowany jako greenfield, czyli od podstaw. Zarządzającym CPK zależało na włączeniu w przygotowanie projektu przyszłych użytkowników, operatorów, dostawców, i to już na początkowym etapie planowania. – Dzięki tym konsultacjom będziemy w stanie stworzyć lotnisko na wymiar, czyli z uwzględnieniem oczekiwań i potrzeb branżowych – powiedział Konrad Majczyk, dyrektor komunikacji CPK.

Początkowo konsultacje miały potrwać do końca października, ale na prośbę partnerów branżowych spółka CPK przedłużyła ten proces o półtora miesiąca. Jak podkreślił, im lepsze i bar-



Lotniskowa część CPK jest już po konsultacjach | fot. Piotr Galant/Gazeta Polska

dziej wszechstronne planowanie, tym mniejsze prawdopodobieństwo wystąpienia błędów podczas realizacji.

W konsultacjach założeń CPK wzięło udział ponad 130 firm i instytucji. Zgłosiły one w sumie ponad 9,5 tys. specjalistycznych uwag, opinii i propozycji

zmian. – W tej chwili analizujemy ich trafność i możliwość wdrożenia w życie – poinformował Konrad Majczyk. W konsultacjach uczestniczyła m.in. Polska Grupa Lotnicza, w której skład wchodzi LOT, LOT AMS, LS Airport Services. Wzięły w nich udział rów-

nież Polska Agencja Żeglugi Powietrznej, Zrzeszenie Międzynarodowego Transportu Lotniczego, zarządcy portów lotniczych – kandydaci do roli doradcy strategicznego: Changi w Singapurze, Incheon w Seulu, Aeroports de Paris, a także Lotnicze Pogotowie Ratun-

kowe, Poczta Polska, Orlen, Lotos, PERN, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Straż Graniczna, Sztab Generalny Wojska Polskiego, Instytut Kolejnictwa, Urząd Transportu Kolejowego oraz firmy wykonawcze, projektowe i logistyczne.

Prace nad założeniami projektu CPK mają ruszyć w połowie roku, ale dialog techniczny z potencjalnymi wykonawcami, który będzie poprzedzał właściwe postępowanie, ma się zacząć już na początku roku. W ramach pierwszego etapu lotniska powstaną dwie równoległe drogi startowe o przepustowości do 90 operacji na godzinę – ponad dwa razy więcej niż obecnie na Lotnisku Chopina. Rocznie daje to zdolność obsłużenia do 45 mln pasażerów.

(PAP)

Nadal będziemy mieli rynek pracownika

PRACA \ Z danych GUS wynika, że bieżący rok był wyjątkowo dobry dla polskich pracowników. Podwyższono stawki godzinowe i wynagrodzeń miesięcznych. Bezrobocie spadło do poziomu 5 proc. – najniższego od początku transformacji gospodarczej w Polsce. Przyszły rok także zapowiada się bardzo dobrze.

Kolejny rok przyniesie ważne zmiany dla pracowników – uważa Adrian Ostrowski, analityk finansowy. – Minimalne wynagrodzenie znów wzrośnie, i to aż o 350 zł, do 2600 zł, co oznacza, że płaca minimalna będzie stanowić już 49,7 proc. prognozowanego na 2020 r. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, a tego oczekują od dawna związki zawodowe i pracownicy – podkreśla.

Marlena Małag, minister rodziny, pracy i polityki społecznej, jest przekonana, że wzrost minimalnego wynagrodzenia wpłynie pozytywnie na sytuację finansową gospodarstw domowych.

– W porównaniu z 2015 r. płaca minimalna wzrośnie o 850 zł. To wzrost prawie o połowę w ciągu ostatnich pięciu lat – mówi minister.

Wraz z minimalnym wynagrodzeniem rośnie także wprowadzona w 2017 r. minimalna stawka godzinowa dla określonych umów cywilnoprawnych. Jej główny cel to ograniczanie zjawiska nadużywania umów cywilnoprawnych oraz ochrona osób najniżej wynagradzanych. W 2020 r. minimalna stawka godzinowa wynosić będzie 17 zł – to również znaczny wzrost, bo w br. wynosi ona 14,70 zł.

Na polskim rynku pracy brakuje ok. 800 tys. pracowników. Z tego powodu pra-

codawcy proponują szybkie zmiany w prawie, które nie tylko wydłużą możliwość wykonywania pracy cudzoziemców, lecz także uproszczą jej legalizację. – Jesteśmy skłonni do debatowania o wszystkich propozycjach, bo cudzoziemców w naszych firmach pracuje coraz więcej – deklaruje wiceminister rodziny Stanisław Szwed. Dane NBP za ub.r. wskazują, że napływ Ukraińców na polski rynek pracy ustabilizował się na poziomie ok. 800 tys. osób, a w sumie na naszym rynku pojawiło się ich nawet ok. 1,2 mln.

– Wpływ spowolnienia dynamiki wzrostu produkcji na sytuację na rynku pracy jest w zasadzie niewidoczny. Stąd pracowników brakowało niezależnie od branży i pożądanym na danym stanowisku kwalifikacji – twierdzi Mariusz Hoszowski, prezes Agencji Pracy Smart Work. Jego zdaniem pierwszym powodem braków kadrowych jest wcześniejsze przechodzenie na emeryturę, co skutkuje zmniejszającą się liczbą osób w wieku produkcyjnym. – Problem stanowi również mniejsza liczba absolwentów szkół zawodowych – zaznacza ekspert.

Mariusz Andrzej Urbanke

Pamiętaj o rejestracji w BDO

GOSPODARKA ODPADAMI \ Do końca 2019 r. podmioty są zobowiązane zarejestrować w bazie danych swoje produkty i opakowania oraz poinformować o gospodarce odpadami w swoim przedsiębiorstwie. Jeśli tego nie zrobią, mogą liczyć się z trudnościami w prowadzeniu działalności.

Baza Danych Odpadów ma pomóc uszczelnić system gospodarki odpadami i pozwolić na „śledzenie” odpadów od ich zebrania do utylizacji. Ewidencja odpadów i sprawozdawczość będą się odbywały wyłącznie elektronicznie. W tym celu należy uzyskać wpis do rejestru BDO.

Obowiązkiem rejestracji objęte są m.in. podmioty i jednostki, które w ramach prowadzonej przez siebie działalności wytwarzają odpady inne niż komunalne, wprowadzają produkty

i opakowania na terytorium kraju, transportują odpady czy prowadzą inne działalności związane z gospodarką odpadami. Mogą to być np. zakłady mechaniki pojazdowej, firmy budowlane, salony kosmetyczne czy jednostki samorządu terytorialnego.

Jeśli wspomniane podmioty nie będą zarejestrowane w bazie BDO jako wytwarzające odpady, to po 1 stycznia 2020 r. nie będą mogły przekazać odpadów odbierającemu. Minister rozwoju Jadwiga Emilewicz zapowiedziała, że zgodnie z postulatem rzecznika małych i średnich przedsiębiorców małe i średnie przedsiębiorstwa mogą zostać wyłączone z obowiązku rejestracji w Bazie Danych Odpadów.

Informacje dotyczące podmiotów i jednostek zobowiązanych do dokonania wpisu do rejestru BDO lub zwolnionych z tego obowiązku, a także zakres działalności, które podlegają wpisowi, oraz szkolenia, instrukcje obsługi BDO, wnioski o wpis do rejestru oraz aktualizacyjne dostępne są na stronie internetowej: www.bdo.mos.gov.pl.

(jak)



ROCZNICA \ 120 lat temu, 28 grudnia 1899 r., urodził się Eugeniusz Bodo, aktor, piosenkarz, reżyser, scenarzysta, jedna z największych gwiazd polskiego kina przedwojennego, wzór elegancji, bożyszcze kobiet. Na zawsze zapamiętany dzięki takim piosenkom, jak: „Ach, śpij kochanie”, „Umówiłem się z nią na dziewiątą”, „Już taki jestem zimny drań”, „Baby, ach te baby”, oraz wielu rolom filmowym.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 28-29 GRUDNIA 2019

KULTURA

13

ŚWIĄTECZNE PRZEBOJE \ „Last Christmas” czy „All I Want For Christmas Is You” – te hity słyszać teraz wszędzie

Muzyczne reminiscencje

Mnie się podobają melodie, które już raz słyszałem. To przez reminiscencje. Jakże może mi się podobać piosenka, którą słyszę pierwszy raz? – pytał w „Rejsie” inżynier Mamoń. Ale ciekawe, co by powiedział bohater kultowej komedii o świątecznych hitach, które w okresie Bożego Narodzenia rozbrzmiewają wszędzie aż do znudzenia.

Anna Krajkowska

Mariah Carey już od 25 lat nazywana jest muzyczną królową świąt, a to wszystko za sprawą jej największego świątecznego hitu: „All I Want For Christmas Is You”. Przebój trafił w ubiegłym tygodniu (i wciąż tam jest) na pierwsze miejsce listy Billboard Hot 100. Artystka opublikowała 19 grudnia nowy teledysk z nieznanymi dotąd ujęciami sprzed ćwierć wieku. Na YouTube filmik ma już 26 mln odsłon! Licznik ciągle bije, zatem podam jeszcze kilka cyferek. W 2013 r. obliczono, że „All I Want For Christmas” zarobiło w tantiemach 50 mln dol. Zaś w ubiegłym roku w Wigilię singiel z piosenką pobił rekord Spotify dla streamingu w jeden dzień. Utwór odsłuchano wówczas (24 grudnia) tylko w tym serwisie blisko 11 mln razy! Tym samym artystka ustanowiła rekord Guinnessa. Mariah Carey może też cieszyć się, że jej płyta „Merry Christmas” to najlepiej sprzedający się świąteczny album wszech czasów. Nie dziwi, że krążek doczekał się wznowienia.

Królowie „Billboardu”

Jest oczywiście więcej świątecznych piosenek, podbijają listy przebojów i są puszczane dosłownie wszędzie. Czasem strach otworzyć lodówkę, żeby z niej nie wyskoczyło „Let It Snow”. Ten utwór rozsławiony przez Vaughna Monroea został napisany w lipcu 1945 r., podczas fali upałów. Zimą zaś już królował na wspomnianej wyżej liście „Billboardu”. Piosenkę wykonywali później m.in. Frank Sinatra, Dean Martin, Michael Bublé, Rod Stewart czy Seal. Niewiele mniej coverów ma utwór „Rockin around the Christmas tree”, ale wciąż najchętniej słuchany jest w oryginalnej wersji, w wykonaniu Brendy Lee (aktualnie na 3. miejscu w zestawieniu „Billboardu”).

Z kopyta kulig rwie

W tym roku pogoda na święta w Polsce nie zasko-



Świąteczny przebój „All I Want For Christmas Is You” pobił aż trzy rekordy, które zapisane zostaną w Księdze rekordów Guinnessa | fot. Instagram/d

czyła kierowców, za to trochę zasmuciła tych, którzy czekali na śnieżny puch. Choć w radiu leci hit „Pada śnieg, pada śnieg, dzwonią dzwonki sań” lub nastrojowa piosenka świetnie zaśpiewana przez Edytę Górniak i Krzysztofa Antkowiaka „Pada śnieg” albo utwór z repertuaru Kabaretu Starszych Panów (pierwotnie wykonywany przez Kalinę Jędrusik) „Na całej polaci śnieg” czy też hit Skaldów „Z kopyta kulig rwie”, możemy jedynie pomarzyć o białych świątach. Z pomocą chętnie przychodzi kolejny przebój wszech czasów, czyli „White Christmas”. „Śnieg o świątach tak białych jak te, które znam. Drzew korony połyskują i dzieci nasłuchują dzwoneczków sunących śniegiem sań” śpiewali od 1942 r. m.in. Bing Crosby, Frank Sinatra, Elvis Presley, The Beatles, a nawet

Lady Gaga. Trudno zliczyć wszystkie wykonania. Kolejne hity świąteczne to „Jingle Bell Rock”, „Snow Is Falling” Shakina Stevensa czy ballada „Driving home for Christmas”, którą Chris Rea śpiewa od 1986 r. Zaś zaglądając do szuflady, gdzie się schowało sweter z reniferem – prezent z ubiegłego roku – nie sposób nie zanucić sobie „Last Christmas” grupy Wham! Z naszych rodzimych przebojów wspomnę jeszcze dwa utwory: „Kto wie czy za rogiem” grupy De Su oraz „Dzień jeden w roku” Czerwonych Gitar.

Znane i nieoklepane

Światowymi klasykami jeszcze tak nieogranymi do bólu są „The Christmas Song” Nat King Cole’a czy „Holly Jolly Christmas” Burla Ivesa. Warto też sięgnąć po znakomity utwór „O Holy

Night” (polecam niesamowite wykonanie Celine Dion). W 1843 r. francuskie miasto Roquemaure zostało całkowicie odnowione. Aby uczcić nowo ukończone organy, proboszcz namówił miejscowego poetę Placide Cappeau do napisania wiersza. Cztery lata później Adolphe Adam skomponował muzykę. Piosenka doczekała się wielu interpretacji. I nie mam nic, żeby puszczano nam ją częściej, bo zachwyca melodią i tekstem. Oto fragment: „O, święta noc! Gwiazdy świecą jasno. To noc narodzenia naszego Zbawiciela najdroższego. Świat długo tkwił w grzechu i marności, aż pojawił się On i dusza poczuła swą wartość. Pełen nadziei znużony świat się raduje, bo oto wstaje nowy i cudowny dzień (...) O boska nocy! O, nocy, kiedy Chrystus się narodził!”.

TRADYCJA



SZOPKI \ Pierwszą szopkę zainicjował św. Franciszek z Asyżu w małej miejscowości Greccio we włoskiej Umbrii. Jego celem było przybliżenie ludziom tajemnicy narodzenia oraz zainteresowanie ich wiarą. Dziś szopki bożonarodzeniowe znajdziemy w każdym kościele. Wiele z nich to dzieła sztuki. Wśród nich warto wspomnieć o całorocznej szopce, znajdującej się na terenie dawnego klasztoru Kamedułów na Bielanach w Warszawie. Drewniana szopka wykonana przez rzeźbiarza Józefa Wilkonia po 16 latach od powstania doczekała się renowacji, której podjął się sam twórca. Na całość składają się 44 drewniane rzeźby.

KSIĄŻKA



AUTOR PAUL MCCARTNEY \ „Wpraw busoli igłę w ruch – czas wyruszyć w podróż znów!”. „Hej, Przedziadku!” to książka napisana przez jednego z najsłynniejszych dziadków na świecie, legendę muzyki – Paula McCartneya z zespołu The Beatles. Co szczególnie cenne, inspiracją dla autora były jego własne relacje z wnukami. Za pomocą magicznej busoli Przedziadek przenosi bohaterów w świat pełen niezwykłych, a czasem i niebezpiecznych przygód. Ich szalona podróż pozwoli czytelnikom zwiedzić niemal cały świat. Polskim wydawcą książki jest Wydawnictwo Tekturka.

FILM PO REKONSTRUKCJI



„SEKSMISJA” \ Na rynku pojawiła się płyta Blu-ray ze zrekonstruowaną cyfrowo kultową komedią science fiction. Film Juliusza Machulskiego uznany jest przez ponad 11 mln widzów za produkcję w czołowej 10 najchętniej oglądanych polskich filmów. Dwóch mężczyzn, jeden z chęci zysku, drugi dla nauki, poddają się eksperymentowi naukowemu. Mają zostać zamrożeni na 3 lata. Zostają jednak wybudzeni pół wieku później, w świecie, gdzie mężczyźni w wyniku wojny wyginęli całkowicie... Czy odmieniają losy kobiecego świata?

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



fot. mat. pras./d

„OPOWIEŚCI Z NARNII: PODRÓŻ WĘDROWCA DO ŚWITU” \ Łucja, Edmund i Eustachy trafiają na pokład statku i przyłączają się do króla Kaspiana i myszy Rycypiska. Wyruszają w rejs na tajemnicze wyspy, gdzie muszą stawić czoła mitycznym potworom.

Sobota 28.12

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:20 Rok w ogrodzie 07:45 Rok w ogrodzie extra 08:00 Pełnosprawni 08:25 Wojsko-polskie.pl 08:55 Studio Raban 09:20 Rodzinny ekspres 09:55 Flicka 2 - film familijny, USA 2010 11:40 Teatr Telewizji: Pchła Szachrajka - sztuka na podstawie wiersza Jana Brzechwy 12:55 Fascynujący świat: Christian Dior, projektant marzeń - film dokumentalny, Francja 2018 14:05 Okrasa łamie przepisy 14:35 Z pamięci 14:40 Kulisy „Postaw na milion” 14:45 Arka Noego świątecznie - koncert 15:10 Młody Piłsudski (4) - serial 16:05 Ojciec Mateusz (290) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Postaw na milion - teleturniej	05:35 Czułe święta - komedia romantyczna, USA 2015 07:15 Pytanie na śniadanie 11:20 Ostoja - mag. 11:55 Pasjonaci - serial dok. 12:30 Pasjonaci - serial dok. 13:05 Kraina Kinder niespodzianki. Skarby tropików - widowisko dla dzieci 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:20 Szansa na sukces. Odcinek świąteczny - widowisko 16:15 Na sygnale (246) - serial 16:40 Słowo na niedzielę 16:55 Najgorszy kucharz - pr. rozryw. 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Robbie Williams Christmas Present. Gala piosenek świątecznych - koncert 19:35 Lajk! 20:05 The Voice Senior. Finał (6) - widowisko 22:35 Bitwa tenorów na różę (1) - koncert 23:35 Bitwa tenorów na różę (2) - koncert	07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Charlie i fabryka czekolady - komedia przygodowa, USA 2005, reż. Tim Burton, wyk. Johnny Depp, Helena Bonham Carter 13:15 Top Model (4) - reality show 14:40 Kobieta na krańcu świata 15:10 Domowe rewolucje - pr. rozryw. 16:10 Kung Fu Panda - film animowany, USA 2008 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Piraci z Karaibów: Na nieznanym wodach - film przygodowy, USA 2011, reż. Rob Marshall, wyk. Johnny Depp, Penélope Cruz, Geoffrey Rush. Kapitan Jack Sparrow poszukuje słynnej Fontanny Młodości. Na swojej drodze spotyka piękną Angelicę i okrutnego Czarnobrodego. 22:50 Sąsiedzi - komedia, USA 2014, reż. Nicholas Stoller, wyk. Seth Rogen, Rose Byrne, Zac Efron, Elise Vargas. Małżeństwo mające małe dziecko natrafia na nieoczekiwane problemy z sąsiadującym obok studentkim bractwem. 00:40 MasterChef (5) - pr. rozryw. 02:05 Uwaga!	05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień 08:30 Scooby-Doo: Wielka draka wilkołaka - film animowany, USA 2012 10:05 Ewa gotuje 10:35 Moje disco, moje wszystko 11:35 Podróże Guliwera - komedia przygodowa, USA 2010 13:25 Krokodyl Dundee 2 - komedia przygodowa, Australia/USA 1988, reż. John Cornell, wyk. Paul Hogan, Gerry Skilton, Linda Kozłowski, John Meillon 15:45 25. Festiwal Kabaretu w Koszalinie - Srebrne wesele Mariana i Heli - widowisko 17:45 Chłopaki do wzięcia (185) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (186) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:40 Sylwester na Stadionie Śląskim - widowisko 20:00 Opowieści z Narnii: Podróż „Wędrowca do Świtu” - film fantasy, USA 2010 22:25 Immortals. Bogowie i herosi - film fantasy, USA 2011, reż. Tarsem Singh, wyk. Luke Evans, Freida Pinto. Grecja jest tyranizowana przez króla Hyperiona. Do walki z nim rusza Tezeusz, śmielek wspierany przez bogów. 00:55 Złodziejka księżek - dramat wojenny, Niemcy/USA 2013 03:45 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Rozmowa ściśle jawna 11:15 Telezakupy 12:15 Kulisy manipulacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tydzień 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:20 Film na sobotę - W pułapce wojny 17:06 Magazyn filmowy Piotra Gońca 17:30 Geopolityczny tydzień 17:55 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Kroniki Raju Dakar 19:00 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Rybka - bohater dwóch powstań 20:05 Magazyn filmowy Piotra Gońca 20:40 Ocalenie ojczyzny 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:25 Żbik - Powstaniec z Zoliborza - dok.	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VIII rok 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:20 Święty na każdy dzień 10:25 Mysłac Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Mikołaj - chłopiec, który został świętem 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 14:00 Koncert kolędowy Eleni 15:00 Boże Narodzenie w Indiach 15:30 Wierzę w Boga 15:50 Młodzi Świata - Ela 16:00 Informacje dnia 16:10 Historia PL 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:50 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłac Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Historia Królowej Estery 22:55 Dzieci Andersa - Powrót do Afryki
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM	19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (164) - serial 21:30 Hit na sobotę: Wkręcenie 2 - komedia, Polska 2015 23:15 Bardzo poszukiwany człowiek - thriller, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2014, reż. Anton Corbijn, wyk. Rachel McAdams, Willem Dafoe 01:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	00:35 Bez litości - film sensacyjny, Polska 2002, reż. Wojciech Wójcik, wyk. Olaf Lubaszenko, Radosław Pazura, Paweł Wilczak. Czwórka przyjaciół przysięga sobie wieczną przyjaźń. Kiedy jeden z nich zostaje zamordowany, pozostali wypowiadają wojnę mafii. 02:40 Nielatwa forsa - komedia kryminalna, USA 1997, reż. John Warren, wyk. Pauly Shore, Janine Turner, Ned Beatty, Max Perlich	00:40 MasterChef (5) - pr. rozryw. 02:05 Uwaga!			

Niedziela 29.12

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Ziarno 09:40 Taize. Dom młodych - reportaż 10:20 Łalka (3) - serial 11:50 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:50 Misja Bangladesz: Ci ludzie nie potrzebują dzwonów 13:20 BBC w Jedynce 14:20 Z pamięci 14:30 Weterynarze z sercem 15:05 Komisarz Alex (164) - serial 16:05 Postaw na milion - teleturniej 17:00 Teleexpress 17:20 Skoki narciarskie - studio 17:30 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Oberstdorfie 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Młody Piłsudski (5) - serial 21:10 27 sukienek - komedia romantyczna, USA 2008, reż. Anne Fletcher, wyk. Katherine Heigl, James Marsden 23:10 Wkręcenie 2 - komedia, Polska 2015 00:55 Bardzo poszukiwany człowiek - thriller, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2014 02:55 Głodniowa panna młoda - komedia romantyczna, Kanada/USA 2016 04:20 Uratować Wenecję - film dok., Francja 2017	05:45 Barwy szczęścia (2162) - serial 06:20 M jak miłość (1480) - serial 07:15 Pytanie na śniadanie 11:25 The Voice Senior. Finał (6) - widowisko 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2020 16:55 Najgorszy kucharz - pr. rozryw. 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Czułe święta - komedia romantyczna, USA 2015. Kayla szykuje się do ślubu ze znanym choreografem. Przypadkowy i magiczny pocałunek z nieznanym zaczyna jednak budzić w niej wątpliwości. 20:05 Być jak Czesław Niemen (1) - koncert 21:05 Być jak Czesław Niemen (2) - koncert 22:10 Wirtuoz - thriller, USA/Hiszpania 2013, reż. Eugenio Mira, wyk. Elijah Wood, John Cusack, Kerry Bishé. Po kilkuletniej przerwie utalentowany pianista, Tom Selznick, pojawia się na długo oczekiwanym koncercie chicagowskim. Tuż przed występem odnajduje tajemniczą wiadomość w zeszycie z nutami. 23:55 Ucieczka gangstera - film sensacyjny, Japonia/USA 1994 01:55 Bez litości - film sensacyjny, Polska 2002	05:15 Mango - telezakupy 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Domowe rewolucje - pr. rozryw. 12:00 Co za tydzień 12:45 Śnieżne psy - komedia, Kanada/USA 2002 14:40 Marsjanie atakują! - komedia SF, USA 1996 16:45 Listy do M. - komedia romantyczna, Polska 2011 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka - film przygodowy, Niemcy/USA 2008. Na Dalekim Wschodzie rodzina O'Connellów próbuje powstrzymać wściekłego cesarza Hana i jego armię terakotowych wojowników przed zawładnięciem światem. 22:15 Inni - horror, Francja/Hiszpania/USA 2001, reż. Alejandro Amenábar, wyk. Nicole Kidman, Fionnula Flanagan. II wojna światowa. Samotna, czekająca na powrót męża Grace mieszka w swojej posiadłości wraz z dwójką swych dzieci. Pewnego dnia kobieta przekonuje się, że w jej domu, poza nią i dziećmi, przebywa ktoś jeszcze. 00:25 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 01:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 02:45 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:45 Księga smoków - film animowany, USA 2011 08:05 Świętąteczne koledowanie - film anim., USA 2010 08:15 Żółwik Sammy 2: Wielka ucieczka - film animowany, Belgia/Francja/USA 2012 10:15 W 80 dni dookoła świata - film przygodowy, Niemcy/Irlandia/Wielka Brytania/USA 2004, reż. Frank Coraci, wyk. Steve Coogan, Jackie Chan. Ekscentryczny angielski gentleman podejmuje zakład okrażenia świata w 80 dni. 12:45 Opowieści z Narnii: Podróż „Wędrowca do Świtu” - film fantasy, USA 2010 15:15 Książę Persji: Piaski czasu - film przygodowy, USA 2010, reż. Mike Newell, wyk. Jake Gyllenhaal, Gemma Arterton 17:45 Nasz nowy dom - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie 20:00 Kabaretowa noc pod gwiazdami - Lidzbark Warmiński 2019 22:10 W rytmie serca (62) - serial 23:10 Ślad (95) - serial 00:15 Grupa „Wschód” - thriller, Wielka Brytania/USA 2013, reż. Zal Batmanglij, wyk. Brit Marling, Alexander Skarsgård 02:45 Ocalony - dramat wojenny, USA 2013	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:10 Ocalenie Ojczyzny 08:25 Koniec systemu 09:06 7x24 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 13:00 Telezakupy 14:55 Starcie cywilizacji 15:30 Telezakupy 17:30 Salonik polityczny 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Kroniki Raju Dakar 19:00 Prognoza pogody 19:10 7x24 20:10 Polityczna kawa 21:10 Ocalenie Ojczyzny 21:30 Analfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:15 Poland Daily - Weather 00:20 Analfabet III RP 00:50 Gwiazdy w Republice 01:15 Koniec systemu 01:50 Moja droga do wolności 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather 02:13 Poland Daily - Business 02:25 Poland Daily - Culture 02:40 Poland Daily - History 02:52 Poland Daily - Travel	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:25 Święty na każdy dzień 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:00 100 cudownych miejsc na świecie 09:05 Spotkanie z Magdą Buczek 09:10 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:40 Cuda Jezusa 11:35 Życie z pasją 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieś - to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:15 Święta za dolara 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert życzeń 17:00 Tam, gdzie Bóg płacze 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Opowieści Starego Testamentu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłac Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 Samson i Dalila 22:25 Spis powszechny i gwiazda 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM						



PREMIER LEAGUE

ANGIELSKA EKSTRAKLASA \ W hicie 19. kolejki angielskiej ekstraklasy prowadzący w tabeli piłkarze Liverpoolu pokonali na wyjeździe wicelidera Leicester City 4:0. The Reds tym samym powiększyli przewagę nad Lisami do 13 pkt i mają jeszcze do rozegrania zaległy mecz.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 28-29 GRUDNIA 2019

SPORT

15

FELIETON KIBICA

Zapraszamy na XII Patriotyczną Pielgrzymkę Kibiców na Jasną Górę



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

W sobotę 11 stycznia 2020 r. kibicowska brać z różnych części Polski ruszy ku Jasnej Górze, gdzie odbywać się będzie dwunasta już odsłona patriotycznej pielgrzymki tego środowiska. To z naszej perspektywy ważne wydarzenie, dzięki któremu fani piłkarscy mogą się spotkać, razem pomodlić i podyskutować o sprawach ważnych. W ciągu lat na pielgrzymce wiele się zmieniło, od jej programu, po frekwencję sięgającą w roku ubiegłym 4 tys. uczestników. Zawsze jednak punktem centralnym tego wydarzenia jest msza św. w kaplicy Królowej Polski. Modlimy się wówczas we wszystkich intencjach, które kibice przywożą ze so-



Pielgrzymka kibiców wyruszy do Częstochowy po raz 12. | fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

ba do duchowej stolicy Polski, przede wszystkim za ojczyznę i jej pomyślny rozwój, za naszych narodowych bohaterów, za zmarłych, chorych i cierpiących, także za środowiska patriotyczne, aby kraj osób szczerze

kochających naszą ojczyznę wciąż się poszerzał. Podczas naszych pielgrzymek zawsze modlą się również za środowisko klubów „Gazety Polskiej” i naszych dziennikarzy, aby zawsze służyli prawdzie. Tak będzie i tym razem, za-

praszam więc do duchowej łączności z nami.

Podczas naszej pielgrzymki będziemy wspominać Bitwę Warszawską. Wydarzenie, które ocaliło nie tylko Polskę, ale i Europę, przed zalewem bezbożnego ko-

munizmu. Sto lat temu zatrzymaliśmy zarazę, która po różnych modyfikacjach wciąż jest wrogiem chrześcijańskiej cywilizacji. Potrzeba wielkiej modlitwy, aby i dzisiaj dać jej odpór.

Mszę świętą dla kibiców o godz. 12.30 odprawi abp Andrzej Dziega. To historyczne wydarzenie, ponieważ po raz pierwszy będzie z nami pasterz Kościoła, który wygłosi również okolicznościową homilię. Będzie się z nami modlił także ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, który wiernie od kilku lat pielgrzymuje z kibicami na Jasną Górę. Po zakończeniu Eucharystii tradycyjnie przejdziemy do sali o. Kordeckiego. Tam wystąpi Paweł Piekarczyk, który także od lat jest dobrym ambasadorem naszych spotkań. Zaraz po nim referat wygłosi Witold Gadowski, organizator Marszu Polaków i Polonii do KL Auschwitz. Na Jasnej Górze z inicjatywy kibiców Cracovii będzie także miała miejsce kolejna już akcja krwiodawstwa.

Na zakończenie pielgrzymki spotkamy się przy wałach jasnogórskich, aby jeszcze raz pokłonić się naszej Królowej. Wszystkich serdecznie zapraszam 11 stycznia na Jasną Górę!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Zapraszamy Państwa do nieodpłatnego czytania magazynu



FORUM Polskiej Gospodarki

Obecne wydanie dostępne jest pod adresem: gpcodziennie.pl/fpg • fpg24.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



fot. Andrew Yates/Reuters

LICZBA DNIA

3 300 000 \ Tyle dolarów maksymalnie będą mogli zarabiać rocznie zagraniczni piłkarze ligi chińskiej. Limit całkowitych wydatków każdego zespołu na sezon 2020 r. będzie wynosił 157 mln dol., z czego maksymalnie 60 proc. można wydać na pensje. Obecnie najlepiej w Chinach zarabia Brazylijczyk Oscar – 27 mln dol. za sezon.

SKOKI NARCIARSKIE \ Sobotnimi kwalifikacjami rozpocznie się w Oberstdorfie 68. Turniej Czterech Skoczni

Polacy walczą o szóste podium

W sobotę w Oberstdorfie rozpocznie się 68. Turniej Czterech Skoczni. Faworytów tej prestiżowej imprezy jest kilku, a wśród nich triumfator poprzedniej edycji Japończyk Ryoyu Kobayashi. My liczymy na Kamila Stocha, który na początku sezonu prezentował najlepszą formę spośród reprezentantów Polski.

Artur Szczepanik

Stoch Puchar Świata 2019/2020 zaczął od trzeciego miejsca w Wiśle. W Engelbergu wygrał jeden z konkursów i w klasyfikacji generalnej zajmuje czwartą pozycję. Jak się okazuje, jest to dobry prognostyk, bo Stoch, wygrywając dwa Turnieje Czterech Skoczni (2016/17 i 2017/18) też na początku zmagania był czwarty w generalce.

Polscy skoczkowie do tej pory pięciokrotnie stawali na podium w klasyfikacji końcowej Turnieju Czterech Skoczni. Pierwsze miejsce raz zajął Adam Małysz (2000/2001) i dwa razy Stoch. Oprócz tego Małysz zajął trzecie miejsce w sezonie 2002/2003, a Piotr Żyła drugie w 2016/2017. Ciekawe jest to, że do czasu pierwszego triumfu Małysza najwyżej w klasyfikacji generalnej turnieju Polacy klasyfikowani byli na piątym miejscu. Dokonał tego Antoni Wieczorek (1961/1962), Józef Przybyła (1964/1965) i Stanisław Bobak (1974/1975).



Kamil Stoch jest naszym faworytem 68. Turnieju Czterech Skoczni | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Rok temu z naszych reprezentantów najwyżej sklasyfikowany był Dawid Kubacki, który zajął czwarte miejsce w turnieju. Stoch był szósty.

Największe szanse na końcowe zwycięstwo daje się jednak Kobayashiemu. Dwunastokrotnie TCS wygrywał zawodnik, który przystępował do tej imprezy jako lider Pucharu Świata. Japończyk w tę statystykę wpisał się już

rok temu, a teraz żółty plasteron także należy do niego. Kobayashi triumfował w poprzedniej edycji TCS w wielkim stylu. Został wówczas trzecim zawodnikiem w historii, po Niemcu Svenie Hannawaldzie oraz Stochu, który wygrał wszystkie zaliczane do niego konkursy. Jeśli najlepszy będzie w sobotę w Oberstdorfie i następnie w Nowy Rok w Garmisch-Partenkir-

chen, to zostanie pierwszym skoczkiem, który wygrał sześć konkursów TCS z rzędu.

Polskę reprezentować będzie sześciu zawodników. Oprócz Stocha będą to: Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Stefan Hula, Maciej Kot i Jakub Wolny. W poprzedniej edycji blisko podium był Kubacki, który ostatecznie zajął czwarte miejsce. Biało-Czerwoni mieli teraz

wyjątkowo spokojny okres. Wszystko dlatego, że z powodu niesprzyjającej pogody odwołano zaplanowane na 26 grudnia mistrzostwa Polski w Wiśle.

Polak przewodzi w jeszcze jednej ciekawej statystyce. Najniżej w Pucharze Świata przed wygraną całego konkursu był Małysz. Kiedy rozpoczynał się zwycięski dla niego turniej w 2000 r., był dopiero 26. w generalce.

TCS do klasyfikacji Pucharu Świata zaliczany jest dopiero od sezonu 1979/1980. 12 lat temu nastąpiła zmiana zasad rozgrywania konkursów. Wprowadzono system KO polegający na tym, że na podstawie wyników kwalifikacji tworzonych jest 25 par (według klucza: 1. z 50., 2. z 49. itd.) pierwszej serii punktowanej. Do finału awansuje każdy zwycięzca pary oraz pięciu „szczęśliwych przegranych”, czyli zawodników z najwyższymi notami spośród pokonanych w parach.

Początek sobotnich kwalifikacji i niedzielnej konkursu w Oberstdorfie o godz. 16.30. Wszystkie konkursy zobaczyć można w TVP1 i w TVP Sport.

68. Turniej Czterech Skoczni

1. konkurs – Oberstdorf (Niemcy) 28–29 grudnia,
2. konkurs – Garmisch-Partenkirchen (Niemcy) 31 grudnia–1 stycznia,
3. konkurs – Innsbruck (Austria) 3–4 stycznia,
4. konkurs – Bischofshofen (Austria) 5–6 stycznia.

KRZYŻÓWKA

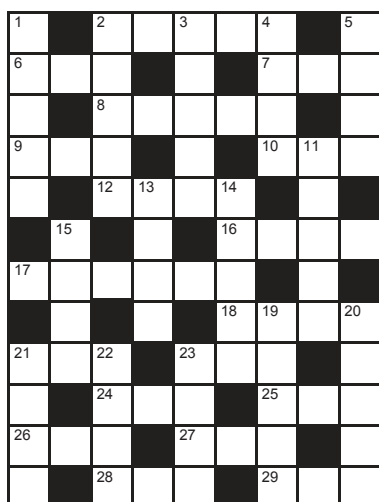
POZIOMO

- 2) As wśród pierwiastków
- 6) rzeka jak rogacz
- 7) narząd wzroku
- 8) Kolberg, folklorysta
- 9) roślina na włókno
- 10) jej nie wypada
- 12) wiązka światła lub siana
- 16) ptak znad Nilu
- 17) antyczne liczydło
- 18) natchnienie poety
- 21) dzieli się na okresy
- 23) jeden z żagli
- 24) ból w kulszy
- 25) podmokła nadrzeczna łąka
- 26) żona Adama
- 27) lata nad ziemią
- 28) sygnał choroby
- 29) błękitna rzeka

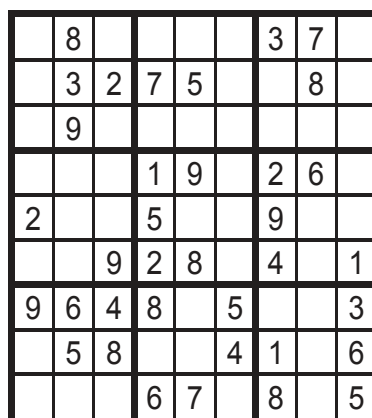
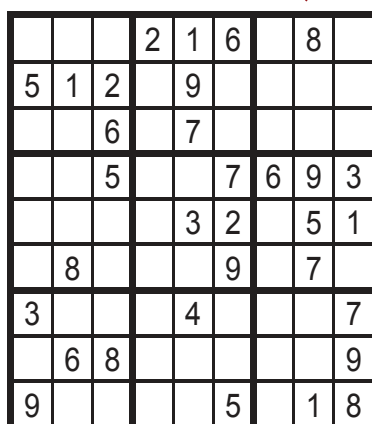
PIONOWO

- 1) wypadł z ogniska
- 2) ogłoszenie w prasie
- 3) na konferencyjnym stole
- 4) lisia jama
- 5) pływający znak

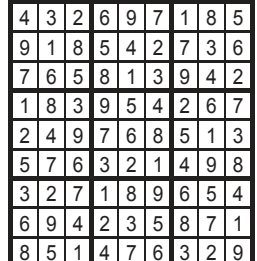
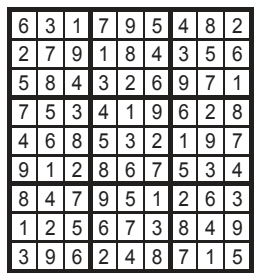
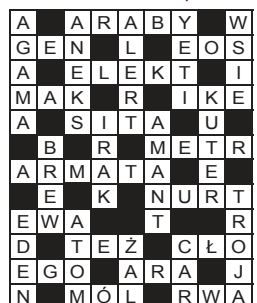
- 11) hołota, barbarzyńcy
- 13) bogini z Samotraki
- 14) odręczne lub urzędowe
- 15) gmina protestancka
- 19) głęboki u Japończyka
- 20) w gwiazdozbiornie Perseusza
- 21) syn Nyksu i Erebu
- 22) koń pełnej krwi
- 23) niesportowe zachowanie



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rżuczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczętnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczętnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajcowska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotodajca: Maja Wójcik, Karolina Janderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group, Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

IMPREZY MASOWE CZAS FAJERWERKÓW?



Sylwester huczny czy cichy?

Fajerwerki są regularnie odpalane przez kibiców na meczach Śląska Wrocław. To ważny element kibicowskich opraw, mimo że prawo tego nie dopuszcza, a odpalający race są pociągani do odpowiedzialności karnej | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Zabawy sylwestrowe to tradycyjne pożegnanie starego i przywitanie nowego roku. Od wielu lat o północy towarzyszy im huk petard i fajerwerków. Tym razem na wrocławskim Rynku zamiast petard i fajerwerków przygotowane zostaną konfetti i serpentyny. To kolejna impreza miejska organizowana pod hasłem „Wrocław nie strzela”.

Janusz Gajdamowicz

Podobną akcją w tym roku podjęły władze Karpacza we współpracy z Karkonoskim Parkiem Narodowym. Wspólnie prowadzą akcję informacyjną: „Ty się bawisz, one cierpią”. Za pomocą plakatów oraz mediów społecznościowych samorząd namawia, aby podczas powitania nowego roku zrezygnować z odpalania fajerwerków. W trosce o zwierzęta domowe oraz dzikie karpaccy magistrat podczas zabawy sylwestrowej na deptaku nie planuje pokazu sztucznych ogni. W zamian zaproponuje występy solistów, pokazy tanecznego oraz drummer show. Natomiast Karkonoski Park Narodowy przypomina, że na jego terenie obowiązuje całkowity zakaz używania sztucznych ogni, petard, rac i innych podobnych materiałów. Złamanie tego zakazu grozi dotkliwymi karami.

Dolnośląska policja przypomina, że prawo zakazuje używa-

**\\ Policja zaleca
wyjątkową ostrożność
podczas używania
petard i fajerwerków.
Ich odpalanie to
niebezpieczna
zabawa, dlatego
wolno to robić
wyłącznie pod
nadzorem dorosłych **

nia wyrobów pirotechnicznych w miejscach publicznych. Wyjątkowo nie ściga się odpalających petardy 31 grudnia oraz 1 stycznia, ale nie wynika to z przepisów, lecz z prawa zwyczajowego. W większości gmin wprowadzono okresowe ograniczenia w stosowaniu materiałów pirotechnicznych.

Policja zaleca wyjątkową ostrożność podczas używania petard i fajerwerków. Ich od-

palanie to niebezpieczna zabawa, dlatego wolno to robić wyłącznie pod nadzorem dorosłych. Należy też czytać instrukcje, bezwzględnie przestrzegać zaleceń producenta i zwrócić uwagę na ostrzeżenia. W pomieszczeniach zamkniętych oraz w miejscach, gdzie łatwo wywołać pożar, absolutnie nie wolno używać materiałów pirotechnicznych.

– I na koniec: zachowajmy bezpieczną odległość. Nigdy nie pochylajmy się nad ładunkiem – stańmy z boku i trzymajmy źródło ognia w wyciągniętej ręce – instruują doświadczeni policjanci.

Petardy, rakiety, pochodnie, rzymskie ognie są nieodłącznymi elementami sylwestrowej zabawy. Pamiętajmy, aby kupować je w sposób przemyślany, zgodnie z zasadami zdrowego rozsądku! Zadbajmy wspólnie o to, aby koniec starego roku i początek nowego roku był dla nas wszystkich bezpieczny.

WYSTAWA

Wyrzeźbiony Wrocław

Pierwsza w historii sztuki i muzealnictwa monograficzna prezentacja wrocławskiej rzeźby z I połowy XX w. – najmniej rozpoznanego zjawiska w sztuce Wrocławia – będzie obecna w Muzeum Narodowym do 2 lutego 2020 r. Pokazanych jest 100 dzieł wykonanych przez blisko 30 znakomitych rzeźbiarzy. Na wystawie można się zapoznać z całym spektrum tematycznym ówczesnej twórczości rzeźbiarskiej – poczynając od aktu, poprzez portret, animalistykę, na tematyce alegorycznej, rodzajowej, mitologicznej oraz historycznej kończąc. Wśród artystów, których prace goszczą w salach wystaw czasowych Muzeum Narodowego

we Wrocławiu, są zarówno ci, których indywidualna i oryginalna stylizacja jest już znana (np. Christian Behrens, Theodor von Gosen, Jaroslav Vonka, Marg Moll), jak i ci, którzy w dalszym ciągu oczekują na odkrycie i docenienie (m.in. Paul Schulz, Johannes Kiunka czy Dorothea von Philipsborn). – Dotychczasowe nikt nie zainteresowanie muzealników tym tematem wynikało przede wszystkim z ogromnych strat, jakie poniosła rzeźba wrocławska w wyniku zniszczenia stolicy Dolnego Śląska w 1945 r. oraz w kilku kolejnych latach, kiedy to nagminnie usuwano dzieła rzeźbiarskie z przestrzeni publicznej miasta – mówi prof. Piotr Oszczanowski, dyrektor Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

(jw. MNW)



fot. mat. pras./d



ZATRZYMALI NIETRZEŻWEGO KIEROWCĘ

MILICZ \ Ponad 1,5 promila alkoholu miał w organizmie kierowca porsche, który w Miłochowicach wypadł z drogi i uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. Auto zostało całkowicie zniszczone, na szczęście kierowca nie odniósł poważnych obrażeń. Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy, a sprawa znajdzie swój finał w sądzie. 34-latek poniesie konsekwencje związane z przestępstwem drogowym.

fol. Policja.gov.pl/d

MUZEUM POCZTY I TELEKOMUNIKACJI
WE WROCŁAWIUTrwa modernizacja
sali fonograficznej

W modernizowanej sali będą prezentowane dokonania polskich konstruktorów we Wrocławiu po odzyskaniu niepodległości, m.in. inż. Stanisława Manczarskiego czy prof. Wilhelma Rotkiewicza. Ekspozycja będzie stanowiła przegląd zgromadzonych w muzeum urządzeń radiowych i telewizyjnych eksploatowanych w Polsce od 1929 r.



Ekspozycja zostanie podzielona na trzy strefy, przedstawiające rozwój radia, telewizji, a także historię gramofonów | fot. Pixabay/d

Na wystawie poza radioodbiornikami zostaną też zaprezentowane gramofony, m.in. gramofon salonowy Parlophone, oraz odbiorniki telewizyjne, np. prototyp odbiornika telewizyjnego polskiej produkcji z 1947 r. Aranżacja wystawy i jej koncepcja merytoryczna będzie się opierała na bogatych zbiorach własnych i chronologicznym przedstawieniu najważniejszych osiągnięć techniki w tej dziedzinie. Ekspozycja zostanie podzielona na trzy strefy, przedstawiające rozwój radia, telewizji, a także historię gramofonów. Strefa gramofonowa będzie wyposażona w stanowisko odsłuchowe do płyt winylowych.

Projekt modernizacji sali jest dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z budżetu samorządu województwa dolnośląskiego.

Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu jest jedyną w Polsce placówką muzealną gromadzącą i chroniącą zabytki stanowiące świadectwo działalności poczty na ziemiach polskich, w tym Poczty

Polskiej założonej przez króla Zygmunta Augusta w 1558 r. Muzeum, utworzone w 1921 r. w Warszawie, od 1956 r. mieści się w zabytkowym gmachu Poczty Głównej we Wrocławiu.

Zbiory muzealne są gromadzone w działach: Filatelistycznym oraz Historii Poczty i Telekomunikacji. W bibliotece jest dostępna polska i obca literatura z zakresu filatelistyki, poczty i telekomunikacji, polskie i zagraniczne czasopisma oraz katalogi specjalistyczne, a ponadto starodruki i rękopisy.

Wystawy o profilu filatelistycznym, historycznym i artystycznym – prezentowane w kraju i za granicą – zdobywają nagrody i wyróżnienia, m.in. w ogólnopolskim Konkursie na Wydarzenie Muzealne Roku. Muzeum wydaje własne publikacje, m.in.: katalogi zbiorów i wystaw, przewodniki i informatory, bibliografie, monografie historyczne i rocznik muzealny.

Muzeum należy do Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzeów Transportu (IATM).

.....
(jw. UMD, MTW)

Nieczynne dotąd linie należące do PKP będą rewitalizowane przez samorząd, zostanie też na nich przywrócony ruch pasażerski, obsługiwany przez pociągi Kolei Dolnośląskich. Jednak urzędnicy wrocławskiego ratusza nie wzięli pod uwagę tego, że na Jagodno będzie jeździł tramwaj.

Albert Łyjak

Tymczasem władze miasta i organizatorzy transportu miejskiego nie zapytali nawet kolejarzy o warunki techniczne dla takiego rozwiązania. Dopiero w październiku tego roku, kiedy przebudowa ul. Bardzkiej we Wrocławiu była już zrealizowana, wysłano do PKP PLK pismo z prośbą o ocenę takiego rozwiązania. Odpowiedź spółki kolejowej była jednoznaczna: „Ta linia kolejowa nie może się krzyżować z linią tramwajową”. Zaproponowano miastu, jako jedyną alternatywę, budowę tunelu dla tramwaju lub drugiego wiaduktu dla pociągu. Spółka argumentuje, że musi utrzymywać w dobrym stanie swoją infrastrukturę, a propozycję przebiegu linii tramwajowej zaprezentowaną przez miasto nazywa... „nietypową”.

Remont ul. Buforowej rozpoczął się we wrześniu 2017 r. Przebudowa polegała na budowie nowej ulicy równoległej do starej drogi, która zyskała nową nawierzchnię. Przy nowej nitce powstały chodnik i droga rowerowa. Dotychczasowa droga przejmie ruch osiedlowy i autobusowy, a nowa – główny. W ramach inwestycji zbudowano duże rondo u zbiegu Buforowej, Bardzkiej i Terenowej, poszerzono i zmodernizowano wiadukt kolejowy tak, by mogły się pod nim zmieścić obie jezdnie, a w przyszłości planowana jest także linia tramwajowa na Jagodno – to jedna z obietnic obecnego prezydenta miasta Jacka Sutryka.

Remont i przebudowę zrealizowano. Jednak nikt w fazie projektu i realizacji nie zauważył, że tuż za wiaduktem biegną tory kolejowe linii nr 285 (Wrocław Główny–Świdnica-Przedmieście). Czy nikt w magistracie nie wiedział, że ta linia będzie modernizowana? Linia, która uznawana jest za jedną z najbardziej atrakcyjnych w Polsce. Biegnie przez malownicze tereny, liczne mosty i wiadukty. Ma ponad 82 km długości, a największym jej problemem był stan torów. Zrujnowane, pozamykane i niszczone dworce kolejowe też wymagały remontów. Ruch pasażerski na tej trasie

KOMUNIKACJA

Linia kolejowa nie
krzyżować z tran

**\\ Zaproponowano miastu, jako jedyną alternatywę, budowę tunelu dla tramwaju lub drugiego wiaduktu dla pociągu. PKP PLK argumentują, że muszą utrzymywać w dobrym stanie swoją infrastrukturę, a propozycję przebiegu linii tramwajowej zaprezentowaną przez miasto nazywają... „nietypową” **

wstrzymano w 2000 r., mimo że przebiegała przez wiele turystycznych miejscowości, m.in.: Sobótkę, Zagórze Śląskie i Jedlinę-Zdrój.

W styczniu 2017 r. władze Dolnego Śląska podpisały z PKP PLK umowę na rewitalizację tej linii. W ramach projektu powstaną nowe przystanki we Wrocławiu, wpisujące się w kolejną aglomeracyjną. Odcinek ten łączy stację Wrocław Główny z takimi osiedlami, jak Wojszyce i Partynice, a także z podwrocławskimi miejscowościami: Bielany Wrocławskie, Kobierzyce, Sobótka i Świdnica. Rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego Michał Nowakowski mówił wtedy: „Dolnośląski samorząd rozpoczął projekt przejmowania od strony rządowej ponad 20 linii kolejowych w całym regionie o łącznej długości blisko 500 km”.



PRZENOSINY OŚRODKA

WAŁBRZYCH \ 1 września 2020 r. siedziba Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii i Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 41 zostanie przeniesiona na ul. Moniuszki 118. Wynika to z potrzeby poprawy warunków lokalowych dla wychowanków i pracowników ośrodka.

fot. mat. pras./d



WARSZTATY „POTRAFIĘ – REAGUJĘ”

WROCŁAW \ Policyjny instruktor podczas czterech zajęć praktycznych w listopadzie i grudniu pokazywał kobietom, jak należy prawidłowo zareagować w warunkach niebezpieczeństwa. Treningi pomogły przemóc lęk przed konfrontacją z napastnikiem.

fot. Policja.gov.pl/d

nie może się tramwajowa



Czy znajdzie się rozwiązanie tego problemu inżynierskiego? Czytaj: miejsce i dla pociągów, i dla tramwajów

| fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

PKP PLK zwracają też uwagę na bezpieczeństwo – linia tramwajowa według planów miasta spowodowałaby przerwę w torach kolejowych wynoszącą 40 mm, podczas gdy takie przerwy mogą wynosić maksymalnie kilkanaście milimetrów. Kolejarze podkreślają ponadto, że proponowany przebieg linii jest niezgodny ze współczesnymi regulacjami. Na wydanie opinii negatywnej miały też wpływ m.in. takie elementy, jak: brak dokumentów technicznych w sprawie proponowanego rozwiązania, brak na rynku systemów skrzyżowań torów kolejowych i tramwajowych, kolizja urządzeń bezpieczeństwa ruchu oraz obniżenie prędkości pociągów. Wprowadzenie w życie koncepcji proponowanej przez miasto

uniemożliwiłoby w przyszłości elektryfikację tej linii kolejowej.

Urzednicy miejscy, odnosząc się do opinii PKP PLK, stwierdzają, że chcą kontynuować prace i rozmowy z PKP PLK. – Niestety, nie ma regulacji prawnych dla takich skrzyżowań, co nie wyklucza możliwości przygotowania indywidualnych rozwiązań. Z tego względu musimy zastosować tu rozwiązanie indywidualne. Wszelkie prace projektowe i późniejsze wdrożeniowe miasto Wrocław jest gotowe zrealizować według wymagań zarządcy linii kolejowej PKP PLK – informuje Anna Bytońska z urzędu miasta.

Kuriozalne tłumaczenie. Dlaczego? Ponieważ w Polsce obowiązują przepisy odnoszące się do skrzyżowania linii kole-

jowej z liniami tramwajowymi, i to już od 1964 r. Trudno sobie nawet wyobrazić, żeby ich nie było. Ich analiza to zadanie dla specjalistów. Jednak pobieżne spojrzenie na pierwsze rozdziały zarządzenia Ministrów Komunikacji i Gospodarki Komunalnej z 5 lutego 1964 r. w sprawie skrzyżowania linii kolejowych z liniami tramwajowymi uświadamiają nam, że skrzyżowanie według koncepcji miejskich urzędników jest niewykonalne – tory idą tuż za wiaduktem.

Jak brzmi ten przepis? „§ 11. Skrzyżowanie powinno być widoczne z linii tramwajowej w odległości nie mniejszej niż 150 m. Widoczność ta powinna być zachowana niezależnie od zastosowanego na skrzyżowaniu rodzaju urządzenia zabezpieczenia ruchu”.

O TYM I OWYM

KOMEDIA



fot. mat. pras./d

„Próby, czyli karp w galarecie”

Powróćmy jak za dawnych lat, szanowni państwo, ale nie do tych z międzywojnia. Wróćmy do czasów bliższych nam i naszym przyjaznym wspomnieniom. Co straciliśmy a co zyskailiśmy, jacy byliśmy wtedy i kim jesteśmy dzisiaj... W zabawny sposób opowiedzą o tym aktorzy Teatru Arka im. Renaty Jasińskiej w sztuce Huberta Michalaka. 28 grudnia, godz. 19, Teatr Arka, ul. Mennicza 3, Wrocław

MUZYKA



fot. mat. pras./d

Wspólne kołędowanie

Stowarzyszenie „Piaskowe Wzgórze” oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Zbylutowie serdecznie zapraszają do świetlicy wiejskiej, najlepiej z własnym koszykiem. Organizatorzy zapewniają mile spędzony czas z kołędą i nie tylko. Kołędowanie będą umilały zespoły folklorystyczne i jasełka, do których przygotowania trwały przez kilka tygodni. Wstęp wolny. 28 grudnia, godz. 16, świetlica wiejska, Zbylutów

KONCERT



fot. mat. pras./d

Kolędy świata

Będzie można usłyszeć takie świąteczne hity, jak: „Feliz Navidad”, „White Christmas”, „Have Yourself a Merry Little Christmas”, „Jingle Bells”, „I'll be Home for Christmas”. Utwory te zaprezentują wokaliści przy akompaniamencie jazzowego bandu. Nie zabraknie ponadto najpiękniejszych polskich kolęd. 28 grudnia, godz. 20, katedra polskokatolicka św. Marii Magdaleny, ul. Szewska 10, Wrocław

ZWIEDZANIE



fot. mat. pras./d

Zabytkowy park w Bukowcu

Nocny spacer po dawnym majątku w Bukowcu to wyjątkowa wędrowka po największym na Dolnym Śląsku romantycznym parku krajobrazowym. Przy blasku pochodni rozległy park i znajdujące się w nim romantyczne budowle stają się jeszcze bardziej niezwykle. W trakcie spaceru odwiedzimy m.in. malarzniczy budynek Herbaciarni. 28 grudnia, godz. 17, Ornamental Farm Bukowiec, ul. Robotnicza 9, Bukowiec

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

„Masza i Niedźwiedź”

To pełen humoru, uwielbiany przez dzieci i dorosłych na całym świecie serial o niesfornej dziewczynce Maszy oraz jej pocziwym przyjacielu Niedźwiedziu. Cykl filmowych poranków przeznaczony jest dla dzieci w wieku od 3 lat i towarzyszących im opiekunów. Każde spotkanie rozpoczynają konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. 29 grudnia, godz. 10.30, Helios Magnolia Park, ul. Legnicka 58, Wrocław

SPACER



fot. mat. pras./d

Z legendami do Zamku Chojnik

Organizatorzy wyprawy zapraszają na niezwykłą rodzinną wycieczkę do Zamku Chojnik. Legendy i wiele ciekawostek dla dzieci i dorosłych usłyszenie od niezwykłego przewodnika, który będzie towarzyszył grupie od Sobieszowa aż na sam szczyt, gdzie ruiny warowni stoją. 29 grudnia, godz. 10, Transgraniczne Centrum Turystyki Aktywnej, ul. Bronisława Czecha 14, Sobieszów



DODATEK DOLNOŚLĄSKI

MECZ Z SĄSIADAMI

KOSZYKÓWKA \ W sobotę o godz. 19.30 Śląsk podejmie u siebie sąsiadującą z wrocławianami w tabeli Astorię Bydgoszcz. Oba zespoły po 13 kolejkach mają po 18 pkt, zdobytych za pięć zwycięstw. Zarówno Śląsk, jak i Astoria w obecnym sezonie lepiej radzą sobie na wyjazdach, na których zanotowały po cztery zwycięstwa i po dwie porażki. To może przemawiać za gośćmi.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Pilczycki obiekt wreszcie przestał świecić pustkami, co tylko pokazuje, że nic nie przyciąga kibiców tak, jak dobre wyniki drużyny

Matúš Putnocký miał spory udział w tym, że WKS pozostawał jesienią najdłużej niepokonaną drużyną

| fot. Krystyna Pączkowska/slaskwroclaw.pl/d

Niemal złota jesień Śląska

Piłkarska jesień w PKO BP Ekstraklasie zakończyła się tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Ostatnie półrocze było wyjątkowo udane dla wrocławskiego Śląska.

Paweł Sasiela

Tylko najwięksi optymiści wśród sympatyków zielono-biało-czerwonych wierzyli w to, że kilka tygodni po tym, jak WKS z trudem wywalczył utrzymanie w elicie, ich zespół zostanie liderem i będzie najdłużej niepokonaną drużyną. Śląsk pozycję lidera zajął po czterech kolejkach, gdy oprócz Pogoni Szczecin i Lechii Gdańsk pozostawał jedną z trzech niepokonanych drużyn. Wrocławianie mieli wówczas 10 pkt. Podopieczni trenera Vítězslava Lavičky przodownictwo na rzecz Pogoni stracili w ósmej kolejce, po trzech remisach z rzędu. Pozostawali wówczas jedyną niepokonaną ekipą. W dziewiątej serii gier z udziałem wrocławian doszło do najbardziej spektakularnego pojedynku sezonu. WKS w dolnośląskich derbach podejmował KGHM Zagłębie Lubin. Dwukrotnie prowadzenie obejmował Śląsk i dwukrotnie bliżej wygranej byli Miedziowi. Ostatecznie oba zespoły musiały się zadowolić punktem, po remisie 4:4! Trzy bramki w tym spotkaniu zdobył dla gospodarzy hiszpański napastnik Erik Expósito. Co ciekawe, we wszystkich pozostałych spotkaniach, w których wystąpił, strzelił tylko dwa gole.

W następnym starciu Śląsk doznał pierwszej w sezonie porażki, niespodziewanie przegrywając 0:1 w Kielcach z pogrążoną w kryzysie Koroną.

Seria wrocławian bez zwycięstwa trwała łącznie siedem meczów. Przełamanie przyszło w 13. kolejce, w wygranym 2:1 pojedynku z Arką Gdynia. Passa pięciu kolejnych zwycięstw sprawiła, że WKS powrócił na szczyt po 17. kolejce.

Wtedy przyszedł jednak mecz z Legią. Przy stanie 0:0 Róbert Pich nie wykorzystał rzutu karnego, a później warszawianie wbili gospodarzom trzy gole. Śląsk jako ostatni w stawce poniósł porażkę na własnym boisku. W dodatku w połowie pierwszej odsłony mecz został przerwany z powodu użycia środków pirotechnicznych i spotkanie z Lechem Poznań zostało rozegrane bez kibiców, którzy wspierali zespół spod stadionu.

Śląsk mógł zakończyć rok na pozycji wicelidera, ale przegrał na wyjeździe 0:2 z Cracovią – i to zespół trenera Michała Probierza spędza zimę z plecami Legii, a WKS jest czwarty. Nie zmienia to faktu, że ostatnie półrocze było dla zielono-biało-czerwonych najlepszym od lat. W dodatku pilczycki obiekt wreszcie przestał świecić pustkami, co tylko pokazuje, że nic nie przyciąga kibiców tak, jak dobre wyniki drużyny. W grudniu piłkarze Śląska otrzymali nowy autokar. Kibice liczą, że wiosną zawiezie WKS do europejskich pucharów.

34
tyle punktów
zdobył jesienią
Śląsk Wrocław

PIŁKA NOŻNA

Zimowe turnieje w Jaworze

Początek roku to w Jaworze seria tradycyjnych turniejów halowych Kuźnia Cup w niemal wszystkich kategoriach wiekowych. Rywalizacja rozpocznie się w sobotę 4 stycznia od zmagania seniorów, w których oprócz dwóch zespołów czwartoligowej Kuźni wystąpią niżej notowane drużyny: Herbapol Stanowice, Kaczawa Bieniowice, LKS Chelmieć, Park Targoszyn, Piast Bolków oraz Wilki Różana. W rywalizacji młodzieżowej możemy się spodziewać silnych drużyn z całego Dolnego Śląska. Wciąż trwają zapisy do zawodów. W niedzielę 12 stycznia odbędzie się turniej skrzatów dla ekip złożonych z zawodników z roczników 2011 i 2012. W sobotę 18 stycznia będą rywalizowali trampkarze (roczniki 2005–2006). Dzień później na boisku zameldują się zespoły złożone z młodzików (roczniki 2007–2008). 25 stycznia (sobota) zagrają juniorzy młodsi (roczniki 2003–2004). Natomiast w sobotę 8 lutego zmierzą się drużyny orlików (roczniki 2009–2010). Wszystkie turnieje będą się rozpoczynały o godz. 9. Miejscem zmagania będzie hala Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Wiejskiej 5 w Jaworze.

PIŁKA NOŻNA



Szara zima KGHM Zagłębia

KGHM Zagłębie Lubin zakończyło rok na 10. pozycji w PKO BP Ekstraklasie. To zdecydowanie poniżej oczekiwań kibiców, którzy marzą o europejskich pucharach.

KGHM Zagłębie już na dobre weszło w buty ligowego średniaka. Wskoczyć na wyższy pułap z pewnością nie pomagają częste zmiany trenerów. Nie inaczej było w tym sezonie. Rozgrywki za sterami Miedziowych rozpoczął Ben van Dael, zwolniony po wyjazdowej porażce 2:4 pod koniec sierpnia z Wisłą Kraków. Tymczasowo zespół prowadził Paweł Karmelita, a w połowie września drużynę przejął Martin Ševela. Lubinianie, odkąd wrócili do elity w 2015 r., nie zeszli poniżej dziewiątego miejsca. Ale tym razem, jako beniaminek, zakończyli rozgrywki na podium. Jesienią Miedziowi odnieśli osiem zwycięstw i ponieśli tyle samo porażek. Do tego doszły cztery remisy. To dało 28 pkt. Do lidera KGHM Zagłębie traci równo 10 pkt, a nad strefą spadkową ma 7 oczek przewagi. Do ósmej Wisły Płock dolnośląski zespół traci 2 pkt. Jesień drużyna zakończyła z mieszanymi uczuciami. Po rozczarowującej porażce 1:2 z walczącą o utrzymanie Arką KGHM Zagłębie ograło 2:1 rywalizującą o mistrzostwo Legię. Taka była zresztą cała jesień w wykonaniu lubinian, którzy bardzo dobre mecze przeplatali bardzo słabymi. Zadaniem na wiosnę będzie więc ustabilizowanie formy na wysokim poziomie.

fot. Tomasz Foltas/zaglebie.com/d

(ps)

BEZPIECZEŃSTWO SIEDEM OFIAR OGNI I CZADU OD NIEDZIELI

Czarna seria pożarów



W czwartek trzy zastępy straży pożarnej brały udział w gaszeniu pożaru w bloku mieszkalnym przy ul. Błazanej na Pradze-Północ. Tym razem nikt nie ucierpiał | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Od ostatniej niedzieli na Mazowszu siedem osób zginęło od czadu i ognia. W czasie świąt każdego dnia wybuchały nowe pożary, zbierając śmiertelne żniwo i niszcząc dobytek. W sumie strażacy w dni, które wydawały się spokojne, interweniowali ponad sto razy. Wszystko zaczęło się od tragedii w Siedlcach, później była Warszawa.

Jarosław Molga

Czad, czyli cichy zabójca, dał o sobie znać tuż przed świętami w Siedlcach. „Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielę 22 grudnia w jednym z domów przy ul. Spokojnej w Siedlcach. W budynku znaleziono ciała dwóch osób. Wszystko wskazuje na to, że 94-letnia kobieta i jej 65-letni syn zatruli się śmiertelnie tlenkiem węgla. Ciała odnalazła córka kobiety, która w niedzielę weszła do budynku. Przyczyną tragedii była najprawdopodobniej nieszczelność przewodu kominowego lub niewłaściwa eksploatacja kuchni węglowej” – informował serwis Podlasie24.pl. Dzień wcześniej w miejscowości Kołodziej w gminie Wodynie o mało nie doszło do tragedii – jedna osoba z objawami zatrucia tlen-

kiem węgla została przewieziona do szpitala, na szczęście przeżyła.

Gdy nic nie zapowiadało kolejnych tragedii, w Wigilię na warszawskim Bemowie w jednym z domów jednorodzinnych wybuchł pożar. – W jego wyniku zginęły dwie starsze osoby – poinformował Łukasz Płaskociński z Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie. Spalił się jeden pokój, z którego strażacy wynieśli dwie starsze osoby. Mimo długiej reanimacji nie udało się ich uratować. Jako wstępną przyczyną śmierci przyjęto zacczadzenie.

Spokojnie było tylko niecałą dobę. W środę wieczorem doszło do kolejnego pożaru na Bemowie. I znów zginęły dwie osoby – informowały służby prasowe PSP. Tym razem do niewielkiego po-

żaru doszło w mieszkaniu na czwartym piętrze przy ul. Czumy 2. Według strażaków przyczyną śmierci było najprawdopodobniej zacczadzenie dymem z pożaru. Policja i prokuratura ustalają teraz przyczynę pożaru.

– W czwartek wieczorem doszło do pożaru mieszkania na warszawskim Wawrze. Zginął 65-letni mężczyzna, który przebywał w lokalu – poinformował kpt. Wojciech Kapczyński z Komendy Miejskiej PSP w Warszawie. Tym samym w ciągu pięciu dni w wyniku niewielkich pożarów lub zacczadzenia zginęło siedem osób.

To nie był koniec czarnej serii. W czwartek trzy zastępy straży pożarnej brały udział w gaszeniu pożaru na czwartym piętrze bloku mieszkalnego przy ul. Błazanej na Pradze-Północ. Tym razem nikt nie ucierpiał.

BAZA DANYCH ODPAWOWYCH

Kilka dni na rejestrację

Zostało kilka dni na rejestrację w bazie danych odpadowych (BDO). Do końca tego roku obowiązkowa jest ona dla wszystkich przedsiębiorców, którzy wprowadzają na terytorium kraju produkty w opakowaniach, opony, oleje smarowe, pojazdy, baterie lub akumulatory, sprzęt elektryczny i elektroniczny, a także producenci, importerzy i wewnątrzwspólnotowi nabywcy opakowań oraz firmy przetwarzające, sprzedające i transportujące odpady. Rejestracji dokonuje się w urzędzie marszałkowskim i można to zrobić przez internet. Jak informują służby prasowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, czasu zostało niewiele, a większość podmiotów postanowiła dokonać rejestracji w ostatniej chwili. Przed świętami urząd notował dziennie 2 tys. zgłoszeń. Dla porównania kilka miesięcy temu, w okresie letnim, było ich 100–130. – W tym momencie mamy dwie drogi zgłaszania wniosków do BDO. Możemy to zrobić osobiście, składając

potrzebne dokumenty w siedzibie urzędu marszałkowskiego przy ul. Skoczylasa 4 w Warszawie lub w delegaturach. Jest też sposób szybszy i łatwiejszy – rejestracja online – mówi Michał Wieremiejczyk, zastępca dyrektora Departamentu Opłat Środowiskowych UMWM. Osoby, które chciałyby się upewnić, czy powinny składać wnioski do bazy BDO, wszystkie informacje znajdą na stronie internetowej www.mazovia.pl, w zakładce BDO. Co ważne, w przypadku BDO nie ma znaczenia wielkość firmy. Do rejestru BDO muszą się wpisać także firmy jednoosobowe, które wytwarzają odpady i mają w związku z tym obowiązek prowadzenia ich ewidencji. Mogą to być np. salony kosmetyczne, gabinety stomatologiczne czy firmy budowlane. Jeśli przedsiębiorca podlega wpisowi do rejestru BDO, zgodnie z nowymi przepisami musi uzyskać wpis przed rozpoczęciem działalności. W przeciwnym wypadku grozi mu administracyjna kara pieniężna w wysokości od 5000 zł do 1 mln zł oraz wymierzana przez sąd kara aresztu albo grzywny.

(oprac. jm)



OBOWIĄZEK SEGREGOWANIA ŚMIECI OD LUTEGO

PŁOCK \ Regionalna Izba Obrachunkowa w Warszawie odrzuciła uchwałę rady miasta, która wprowadzała w Płocku okres przejściowy w sprawie wyboru formy odbioru odpadów, obowiązujący do czerwca 2020 r. W związku z tym od lutego będą obowiązywały także podwyższone opłaty za odbiór odpadów, natomiast w styczniu płocczanie zapłacą za odbiór odpadów według starych stawek (11 i 16 zł).

fol. Wikipedii/d

INWESTYCJE W MIEJSCA POSTOJOWE

Wiecej parkingów „Parkuj i Jedź”

Będą nowe parkingi „Parkuj i Jedź”. Powstaną nie tylko w Warszawie, lecz także w podwarszawskich gminach. Samorządy pozyskały dofinansowanie z funduszy europejskich w ramach instrumentu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. W sumie będzie to kilkaset nowych miejsc postojowych. Według władz Warszawy odciążą stolicę. – W kampanii wyborczej prezydent Trzaskowski obiecywał rozbudowę parkingów naziemnych i podziemnych, a tych brak – przypomina radna Warszawy Olga Semeniuk.

Anna Gębalska-Berekets

Ponad 350 miejsc parkingowych dla samochodów oraz ponad 240 miejsc dla rowerów – to wszystko w ramach rozbudowy systemu parkingów „Parkuj i Jedź”. Podpisano właśnie umowy o dofinansowanie parkingów w Warszawie przy PKP Warszawa-Jeziorki oraz w gminach Piaseczno, Wołomin i Radzymin.

Zdaniem prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego nowe parkingi, zlokalizowa-

ne przy węzłach przesiadkowych, stworzą mieszkańcom podwarszawskich gmin możliwość bezpiecznego pozostawienia samochodu, i ograniczą liczbę aut wjeżdżających do Warszawy.

Entuzjazmu tego nie podziela stołeczna radna Olga Semeniuk z PiS. – W kampanii wyborczej prezydent Trzaskowski obiecywał rozbudowę parkingów naziemnych i podziemnych. Jeden projekt nie spowoduje, że wszyscy przesiadą się do komunikacji miejskiej. Kierowcy będą chcieli zachować komfort,

\\ Jeden projekt nie spowoduje, że wszyscy przesiadą się do komunikacji miejskiej. Kierowcy będą chcieli zachować komfort, który daje podróż własnym samochodem – mówi Olga Semeniuk \\

który daje podróż własnym samochodem – tłumaczy w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Olga Semeniuk.

Jak czytamy na stronie internetowej stołecznego Zarządu Transportu Miejskiego, z bezpłatnego parkowania będą mogli korzystać podróżujący posiadający bilet komunikacji miejskiej lub bilet lokalnego przewoźnika. Parkingi mają być jednakowo oznakowane. Chodzi o to, aby mieszkańcy w łatwy sposób odróżnili parkingi działające w systemie od innych, „dzikich” lub

działających na zasadzie komercyjnej.

W Warszawie parking będzie zlokalizowany przy stacji PKP Warszawa-Jeziorki w pobliżu linii prowadzącej do Radomia. Powstanie z myślą o mieszkańcach części dzielnicy Ursynów oraz gmin: Piaseczno, Góra Kalwaria, Konstancin-Jeziorna, Tarczyn, Prażmów czy Lesznowola. W obiekcie zmieści się co najmniej 138 samochodów

Ponad 350 miejsc parkingowych dla samochodów oraz ponad 240 miejsc dla rowerów – to wszystko w ramach rozbudowy systemu parkingów „Parkuj i Jedź”



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.gpcodziennie.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PANSTWO



WPADEŁ DO DOŁU

WYPADEK \ Strażacy z grupy wysokościowej pomogli młodemu mężczyźnie, który w czwartek w nocy wpadł do ok. 10-metrowego dołu w opuszczonym budynku przy ul. Prądzyńskiego na warszawskiej Woli. Mężczyzna trafił do szpitala. Sprawę wyjaśnia policja.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



RUCH ZA DARMO

REKREACJA \ Warszawski ratusz zaprasza na 11 lodowisk, 29 pływalni, Górkę Szcześliwicką oraz na inne zajęcia. W ramach akcji „Ruszyć się Warszawa po świętach” z obiektów można skorzystać za darmo po okazaniu karty warszawiaka od 27 do 31 grudnia.

fot. mat. pras./d



Parkingi P+R powstaną m.in. w gminach Radzymin, Piaseczno, Wołomin | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska/<No data from link>

i będzie nie mniej niż 40 miejsc dla rowerów. Będą też miejsca dla osób z niepełnosprawnościami. Zostaną także zamontowane dwie ładowarki dla aut elektrycznych. Parking ma poprawić obsługę południowej części Warszawy, także w kontekście planowanego połączenia SKM do Piaseczna.

Kolejny parking powstanie w gminie Wołomin. Będzie zlo-

kalizowany w Lipinkach niedaleko PKP Zagościniec, która jest ostatnią stacją w II strefie biletowej warszawskiego ZTM oraz Kolei Mazowieckich. Na kierowców czekać będą 73 miejsca parkingowe, w tym trzy dla osób z niepełnosprawnościami oraz 25 miejsc dla posiadaczy jednośladów.

Nowych parkingów doczekają się też mieszkańcy gminy Pia-

seczno. Tu powstaną 83 miejsca dla samochodów, trzy dla osób niepełnosprawnych oraz 96 miejsca postojowe dla rowerów.

W gminie Radzymin parking powstanie niedaleko tamtejszej stacji PKP. Znajdą się tu miejsca dla 59 samochodów, dwa dla osób niepełnosprawnych oraz 82 miejsca parkingowe dla jednośladów.



Janusz Sujecki

Stare drzewa nadal giną

KOMENTARZ

Niech pan coś zrobi! Chcą wyciąć stary orzech na ul. Banacha, tuż przy skrzyżowaniu z Grójecką. Przecież on nie jest suchy! – zaalarmowała mnie przed paroma dniami sąsiadka. Rzeczywiście, na pniu starego orzecha włoskiego namalowano czerwony krzyż, co oznacza przeznaczenie drzewa do likwidacji.

Orzechy włoskie są drzewami długowiecznymi – w opty-

Decyzja o wycięciu drzewa może zaskakiwać. Faktycznie, orzech nie jest martwy. Co więcej, podczas niedawnego wytyczania ścieżki rowerowej na ul. Banacha stare drzewo uszanowano i pozostawiono wokół jego pnia fragment trawnika. Pień orzecha ma wewnętrzne ubytki, lecz zdaniem fachowców nie musi to oznaczać konieczności wycięcia.

Orzech stoi jeszcze na ul. Banacha, a czerwony krzyż budzi zainteresowanie i niepokój okolicznych mieszkańców. Wyrok wydany na to drzewo jest kolejnym przykładem rzeczywistego stosunku administratorów Warszawy do zieleni miejskiej. W „Dodatku Mazowieckim” z 4 października pisałem o wycięciu ponadstuletniej robinii rosną-

\\ Zarząd Zieleni m.st. Warszawy podaje na swojej stronie numer interwencyjny, lecz tego telefonu nikt nie odbiera... \\

malnych warunkach dożywają nawet 500 lat. Drzewo z ul. Banacha towarzyszy mi od dzieciństwa, które przypadło na wczesne lata 60. Wraz z kilkoma sędziwymi drzewami owocowymi jest zapewne pozostałością po sadach i ogrodach istniejących w tym rejonie przed wojną. Na miejscu obecnego budynku przy ul. Grójeckiej 81/87 jeszcze 56 lat temu stały parterowe kamieniczki. Orzech rósł prawdopodobnie w ogrodzie jednej z nich.

Specjaliści w zakresie chirurgii drzew mają opracowane metody postępowania w takich przypadkach.

Niestety, nie mogłem poznać przyczyny wyroku wydanego na drzewo przy ul. Banacha ani podjąć działań interwencyjnych. Zarząd Zieleni m.st. Warszawy (ZZW) podaje na swojej stronie numer interwencyjny, lecz tego telefonu nikt nie odbiera. Próbowalem przez dwa dni, o różnych godzinach. Bez powodzenia. Może był to efekt okresu przedświątecznego, trudno powiedzieć.

cej na podwórzu kamienicy przy ul. Żąbkowskiej 13. Zgodnie z oficjalnymi danymi ZZW w pierwszym półroczu 2019 r. w Warszawie wycięto więcej drzew, niż nasadzono. Stare chore drzewa – przynajmniej na terenie dzielnicy Ochota – raczej są wycinane niż leczone. Nikt nie usuwa skupisk jemoły, choć duże jej zagęszczenie prowadzi do powolnego obumierania drzew. Rzeczywistość odbiega więc znacznie od pięknych, proekologicznych deklaracji ratusza.

O TYM I OWYM

KONCERT



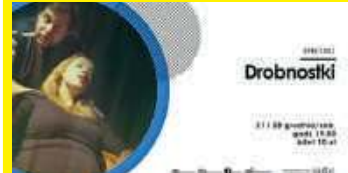
fot. mat. pras.

Kolędowanie przedwojenne

Jesteśmy w okresie świąt Bożego Narodzenia, z którymi nierozwalnie związane jest śpiewanie kolęd. Dziś na Saskiej Kępie, w PROM-ie Kultury, będą rozbrzmiewać przedwojenne kolędy i pastorałki. Wśród instrumentów usłyszeć będzie można klarnet, trąbkę, flugelhorn, akordeon, wibrafon, baraban. Bilety w cenie 30 zł.

Sobota, 28 grudnia, godz. 17, PROM Kultury, ul. Brukselska 23, Warszawa

SPEKTAKL



fot. mat. pras./d

Komedia na deskach

Dziś i jutro na deskach MDK w Mińsku Mazowieckim będzie wystawiana komedia „Drobnostki”. Teatr „Po Godzinach” opowie historię małżeństwa prowadzącego bujne życie towarzyskie. W związku z tym rodzi się wiele pokus i podejrzeń – pytanie, czy są prawdziwe, czy to tylko zbieg okoliczności.

Sobota–niedziela, 28–29 grudnia, godz. 19 i 17, Miejski Dom Kultury, ul. Warszawska 173, Mińsk Maz.

MUZYKA



fot. mat. pras./d

Hej, kolęda, kolęda...

Ludowe pieśni bożonarodzeniowe ziemi radomskiej będą rozbrzmiewały w sobotę w Warsztatach MammaLeo. Artyści zaprezentują kolędy i pastorałki z okolic Szydłowca. Jak podkreślają organizatorzy, w Radomskim nawet pobożne utwory są śpiewane do tanecznych melodii, dlatego należy się spodziewać występów tanecznych.

Sobota, 28 grudnia, godz. 16, Warsztatownia MammaLeo, ul. Szewska 13, Radom

TURYSTYKA MIEJSKA



fot. mat. pras./d

Kat na Starym Mieście

Warszawskie Stare Miasto osnute jest legendami i kryje w sobie wiele tajemnic. W niedzielę będzie można odkryć kilka z nich na „Spacerze z katem po Starym Mieście”. Jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, będzie to podróż do czasów średniowiecznych, ale będzie można też usłyszeć opowieści przedwojenne.

Niedziela, 29 grudnia, godz. 11, ul. Szeroki Dunaj 8/10 (pod studzienką), Warszawa

WYKŁAD



fot. Muzeum Narodowe w Warszawie/d

O wystawie, której nie było

W Muzeum Narodowym w Warszawie do 16 lutego 2020 r. można oglądać „Wystawę, której nie było... Ignacy Łopieński (1865–1941) – odnowiciel sztuki graficznej”. W niedzielę będzie można wysłuchać wykładu autorki scenografii do ekspozycji – Zuzanny Łapieś. Bezpłatne wejściówki są dostępne m.in. w kasie muzeum.

Niedziela, 29 grudnia, godz. 14, Muzeum Narodowe, Al. Jerozolimskie 3, Warszawa

KONCERT



fot. mat. pras./d

Niedziela z kolędami

Nawet w Muzeum Duląg 121 będą rozbrzmiewały kolędy. W ostatnią niedzielę tego roku zaprezentuje się chór Bemcanto pod dyktando Michała Habera. Widownia będzie mogła usłyszeć najpopularniejsze polskie kolędy: „Bóg się rodzi” i „W żłobie leży”. Po koncercie odbędzie się spotkanie przyjaciół muzeum przy poczęstunku.

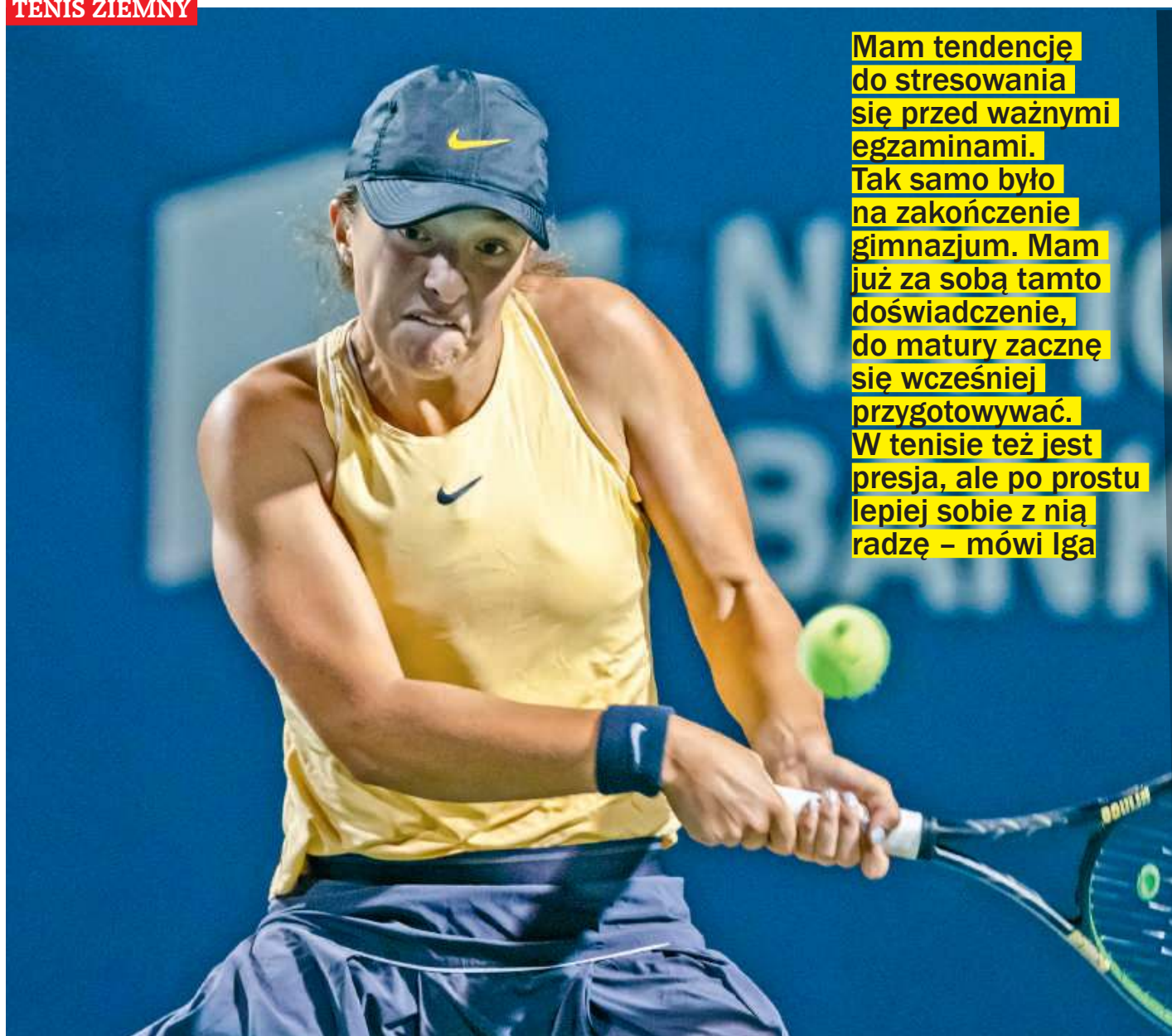
Niedziela, 29 grudnia, godz. 15, Muzeum Duląg 121, ul. 3 Maja 8a, Pruszków



MASAKIEMU BRAKUJE MECZU, BY MÓGŁ RYWALIZOWAĆ O MEDALE

TENIS STOŁOWY \ W składzie aktualnych mistrzów kraju Dartom Bogorii Grodzisk Mazowiecki wszyscy cudzoziemcy mają w tym sezonie w krajowej Superlidze pozytywne bilanse: Czech Pavel Sirucek 9–2 (11 meczów), Grek Panagiotis Gionis 7–3 (7) i Japończyk Masaki Yoshida 6–0. Jeszcze nie zagrał zaś drugi z Japończyków – Kaii Yoshida.

TENIS ZIEMNY



Mam tendencję do stresowania się przed ważnymi egzaminami. Tak samo było na zakończenie gimnazjum. Mam już za sobą tamto doświadczenie, do matury zacznę się wcześniej przygotowywać. W tenisie też jest presja, ale po prostu lepiej sobie z nią radzę – mówi Iga

PIŁKA SIATKOWA

León żartował z Anastasiego

Uznawany przez wielu za najlepszego siatkarza świata Wilfredo León opowiada o swoim pierwszym w życiu meczu w Warszawie. Zespół Vervy Warszawa Orlen Paliwa rywalizował z jego Sir Sicomą Monini Perugia w Lidze Mistrzów. Po dobrym meczu goście wygrali na Torwarze 3:1. Niedawno byłem w Warszawie z Sir Sicomą Monini Perugia na meczu Ligi Mistrzów z Vervą i po raz pierwszy zagrałem w stolicy Polski – powiedział pochodzący z Kuby reprezentant naszego kraju. – Parę lat temu gościnnie kilka razy trenowałem z tą drużyną, która nazywała się wówczas AZS Politechnika. Rok czy dwa temu oglądałem z trybun jej mecz ligowy. Gospodarze niestety przegrali, a – mówiąc żartobliwie – ich szkoleniowiec Andrea Anastasi nie omieszczał mi wypomnieć, że była to ich pierwsza porażka w sezonie. Powiedziałem: „Przepraszam chłopaki, ale co mogę zrobić? Nie moje wino, że akurat dziś mieliście słabszy dzień” – śmiał się siatkarz Perugia.

León ma mieszkanie w Warszawie i tu ze swoją polską żoną Małgorzatą najprawdopodobniej zamieszka po zakończeniu kariery. W ostatnich dniach rodzina Leónów się powiększyła.

– Czekalem na drugie dziecko z wielką niecierpliwością. Nie mówiłem wcześniej o ciąży żony, chcieliśmy to zachować w tajemnicy. Ludzie przestrzegali mnie wcześniej, że starsze dziecko może być zazdrosne o to maleńkie, i mówili, że może się wiele nowych spraw pojawić. Na szczęście u nas nie było z tym problemu. Jestem bardzo dumny z mojej dwuletniej córki, okazuje dużo miłości swojemu bratu. To, przed czym mnie ostrzegano, u nas się zupełnie nie sprawdziło – powiedział León.

Przed Igą Świątek kolejne życiowe i sportowe wyzwania | fot. Warren Toda/PAP

Australian Open zamiast studniówki

Za Igą Świątek najważniejszy rok w karierze. Skończyła 18 lat, jest obecnie 57. rakieta świata, a w sierpniu była w rankingu WTA na 49. miejscu. Wystąpiła we wszystkich turniejach Wielkiego Szlema, z których najmiej wspomina Paryż, gdzie doszła aż do IV rundy French Open. Teraz przed młodą warszawską tenisistką kolejny przełomowy rok.

Artur Szczepanik

Wśród priorytetów na 2020 r. 18-letnia tenisistka wymienia udział w igrzyskach, awans do trzydziestki rankingu WTA, większą regularność w grze i zdanie matury.

– Jestem też w takim wieku, w którym zachodzą największe zmiany w życiu każdego człowieka – powiedziała Świątek. Na pewno się zmieniłam i myślę, że na lepsze. Uważam, że pomoże mi to w sporcie. Tenisowo pod koniec sezonu czułam się o wiele lepiej niż na jego początku. Trudno mi powiedzieć, czy to zasługa tego, że pokonałam pewną barierę, którą miałam w głowie, czy tego, że rozwijam się fizycznie, sportowo. Ale wszystko zaczęło działać coraz lepiej. Na pewno gdy w głowie jest większy porządek, to więcej rzeczy zaczyna wychodzić – twierdzi tenisistka Legii Warszawa.

W swoim pierwszym seniorskim sezonie Świątek mierzyła się na korcie z wieloma gwiazdami tenisa, np. w 1/8 finału w Toronto walczyła dzielnie z Naomi Ōsaką. Rundę wcześniej w Kanadzie pokonała Karolinę Woźniacką.

2018 r.
zwycięstwo
w juniorskim
Wimbledonie to na razie
największy sukces
Igi Świątek

– Kariere Naomi śledziłam, od kiedy wygrała w 2018 r. w Indian Wells. Potem zdobyła dwa tytuły wielkoszlemowe. Podziwiałam ją za to, że w tak młodym wieku udało jej się wygrać tak prestiżowe imprezy. Jest mi bliższa wiekiem, można powiedzieć, że jesteśmy z jednego pokolenia. Z Karoliną już nie.

Za sprawą tego wszystkiego mecz z Ōsaką był może trochę bardziej ekscytujący, bo byłam jej fanką. Ale oba wspomniane spotkania były świetne, dużo mnie nauczyły i dodały mi pewności siebie – przyznaje młoda tenisistka, mieszkająca w podwarszawskim Raszynie.

W 2018 r. Świątek zaliczyła awans w rankingu WTA o ponad 500 miejsc, w 2019 r. o ponad 100. Teraz jest 57. i zapowiada walkę o coraz wyższe miejsca.

– Drugi raz skoku o ponad 500 pozycji już się nie uda zrobić... A mówiąc poważnie, to mam nadzieję, że w kolejnym sezonie poprawię obecną 60. pozycję o 40. Chciałabym być w trzydziestce. Priorytetem są dla mnie igrzyska w Tokio. Trochę w tym zasługa taty, który jako wioślarz był olimpijczykiem w Seulu w 1988 r. Opowiadał mi, jak wspaniałe są igrzyska i że w stołówce stał między Steffi Graf a Gabyriellą Sabatini. Sama byłam na razie na młodzieżowych igrzyskach. Widzę też, jak ważna jest to impreza dla

innych dyscyplin. Zawodnicy przygotowują się do niej praktycznie przez cztery lata, to ich cel życiowy. Skoro uprawiam sport, to byłoby dziwne, gdyby mnie to w ogóle nie obchodziło. Oglądałam ostatnie igrzyska w Rio de Janeiro i nie podobało mi się puste trybuny na tenisie, a i zawodniczki, którym kibicowałam, szybko odpadły – wspomina Świątek.

Wśród założeń na przyszły sezon legjonistka wspomina też o poprawie regularności. – Chciałabym być bardziej stabilna w ciągu całego roku. Myślę, że to głównie kwestia mentalna. Dlatego pracuję z psychologiem i układa nam się to bardzo dobrze. Właściwie wszystkie dziewczyny w światowej czołówce potrafią grać w tenisa i o zwycięstwie decydują szczegóły – przyznaje Świątek.

W maju przed najbardziej utalentowaną polską tenisistką inna ważna próba – egzamin maturalny. – Liczę się z tym, że może mnie to trochę przytłoczyć, ale postaram się tak wszystko sobie ułożyć i się przygotować, by być spokojną o wynik. Mam tendencję do stresowania się przed ważnymi egzaminami. Tak samo było na zakończenie gimnazjum. Mam już za sobą tamto doświadczenie, teraz zacznę się wcześniej przygotowywać. W tenisie też wciąż jest presja, ale po prostu lepiej sobie już z nią radzę. Studniówka raczej mnie ominie, bo w tym czasie będzie Australian Open. Bal gimnazjalny też opuściłam...

niecodzienna

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów


**Gazeta
Polska**

28–29 GRUDNIA 2019

Sylwester z „Niecodzienną”



FOT. ADOBE STOCK

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Disco w polu?

A może... można inaczej!

Piotr Łuczuk

Końcówka roku to czas podsumowań. Niektórzy w związku z kończącym się rokiem spisują pewne postanowienia na ten nowy, kolejny. Z ich realizacją często różnie bywa, ale przecież pomarzyć dobra rzecz. Zwłaszcza że w nową dekadę będziemy wchodzić raczej w szampańskich nastrojach. A skoro o imprezie sylwestrowej mowa, może ktoś z szanownych Czytelników może mi wytłumaczyć, jak to się dzieje, że od lat na parkietach króluje gatunek, który z muzyką przez duże „M” ma niewiele wspólnego, nikt oficjalnie go nie lubi, ale... każdy zna teksty piosenek. Tak – mowa o disco polo, przy którego dźwiękach odbędzie się w tym roku z pewnością niejedna impreza. I gdy niektórym (wliczając w to piszącego te słowa) od tych dźwięków dostownie uszy więdną, wypada tylko zapytać w myśl słynnego przeboju Wojciecha Gąssowskiego: „Gdzie się podziały tamte prywatki?”... No gdzie?

Proszę mnie źle nie zrozumieć, generalnie nie mam nic do disco polo – pod warunkiem że odtwarzane jest w przestrzeni nienaruszającej mojej strefy komfortu i nie przebija się przez ścianę, narzucając swój jednostajny rytm z basami dudniącymi mniej więcej do taktu „umca-umca”. A przecież kultura potańcówek, dancingów, a nawet dyskotek z prawdziwego zdarzenia jest tu nad Wisłą naprawdę bogata. Dlaczego ze wszystkich możliwych gatunków do celebrowania kończącego się i zaczynającego roku wybrano akurat ten? Co roku zadaję sobie podobne pytanie i co roku odpowiada mi stłumiony łomot chałupniczego karaoke skandującego, że „ona tańczy jak szalona”. A przecież można inaczej. Zamiast lekkostrawnej tupańiny, w której teksty utworów ograniczają się w wielu przypadkach do zaledwie jednego zdania i powtarzania w refrenach onomatopeicznych odgłosów w stylu: „ooo”, „aaa” lub „uuu”, można przecież sięgnąć po repertuar nieco ambitniejszy, przy którym również można się świetnie bawić. Jaką mam gwarancję, że bez disco polo można się w ogóle bawić? A no chociażby prośby znajomych i przyjaciół o udostępnienie mojej sylwestrowej playlisty, która przez lata zdążyła się znacznie rozrosnąć i obrosnąć niejedną legendą.

Aby udowodnić, że sylwestrowa zabawa może się udać bez dźwięków disco polo w tle, pozwolę sobie zaproponować kilka utworów w zróżnicowanej stylistyce, które dość dobrze sprawdzają się w imprezowym klimacie i zdecydowanie umilą oczekiwanie na Nowy Rok.

1. Zespół Abba i ponadczasowy utwór „Dancing Queen” lub bardziej klimatyczny „Happy New Year” (nic nie stoi na przeszkodzie, aby posłuchać obu nagrań).
2. Kolejna imprezowa klasyka i zespół Bee Gees. Utwór? Na przykład „Staying Alive”.
3. Modern Talking z utworem „You’re My Heart, You’re My Soul”.
4. Los del Rio i „Macarena”.
5. Dla złapania oddechu utwór „Time of my Life” ze ścieżki dźwiękowej do filmu „Dirty Dancing”.
6. Skoro już o filmach mowa, warto posłuchać utworu „Lady Marmalade” z filmu „Moulin Rouge” – śpiewają: Christina Aguilera, Lil’ Kim, Mýa i Pink.
7. Skoro o balu sylwestrowym mowa, to czas na Marylę Rodowicz i „Niech żyje bal”.
8. Później za ciosem Kool And The Gang z utworem „Celebration”.
9. Kolejna chwila nostalgii i Boney M. z utworem „Rivers of Babylon”.
10. Pierwszą dziesiątkę zamyka klimatyczny Lou Bega i „Mambo No 5”.
11. Dalej już z górki: James Brown i „I Feel Good”.
12. Frank Sinatra z utworem „New York, New York”.
13. Dynamiczna ekipa OutKast z utworem „Hey Ya!” – nie znam nikogo, komu przy tym nogi nie rwą się same do tańca.
14. Maroon 5 i „Moves Like Jagger”.
15. Madcon i „Beggin”.
16. Świetnie sprawdza się również Daft Punk i „Get Lucky”.
17. Oczywiście nie może zabraknąć Pharrella Williamsa z utworem „Happy”.
18. Do tego jeszcze Bill Haley spoglądający nerwowo na zegarek w utworze „Rock Around The Clock”.

19. Odliczanie do północy czas zacząć, a w tym zdecydowanie pomoże nam Europe – z utworem „The Final Countdown”.

20. A jeśli to wszystko przetrwamy, to czas już tylko na Queen i „We Are The Champions”.

A to dopiero początek dobrej zabawy. Teraz pozostaje już tylko skorzystać z rady wyśpiewanej w jednej z najsłynniejszych biesiadnych piosenek nad Wisłą. W ramach Niecodziennej listy Przebojów Kayah i Bregović z utworem „Prawy do lewego”.

„W dużej sali duży stół
A przy nim gości tłum
Gospodarz zgięty wpół
Bije tychą w szklanę

Cisza chciałbym toast wznieść
Jak można to na cześć
Ojczyzny w której wieść
Przyszło życie nasze hej

Racja brachu
Wypijmy za to
Kto z nami nie wypije
Tego we dwa kije
Prawy do lewego
Wypij kolego
Przecież wiemy nigdy nie ma tego złego”.

Do siego roku! **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.



#PodejrzaneZnatury

Karp – symbol dobrobytu czy biedy?



Nie każdy wie, że karpie sprzedawane w tym okresie to tak naprawdę maluchy, ponieważ ryba ta w naturalnych warunkach rośnie intensywnie i może osiągać ponad 1 m długości i masę ponad 30 kg.

Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Chyba nikt w Polsce nie wyobraża sobie świąt Bożego Narodzenia, a nawet zabawy sylwestrowej bez udziału tej popularnej ryby. Co prawda, jak dowodzą kronikarze PRL, do powstania tradycji świątecznego karpia przyczyniły się mało romantyczne problemy z zaopatrzeniem...

Przedwojenne przepisy na sandacza w winie i lina w be-szamelu odeszły do lamusa; w sklepach, na rynkach i stołach Polaków zaczęła królować ryba łatwa w hodowli i przede wszystkim... tania. A przecież w Polsce tak naprawdę karp jest gatunkiem obcym! Został wprowadzony do nas pomiędzy XII a XIII w., prawdopodobnie z hodowli cystersów czeskich lub morawskich. Jak w całej Europie była to pierwsza ryba hodowana w sztucznych zbiornikach wodnych przy klasztorach. Nie znaczy to jednak, że przed czasami średniowiecza karp nie był w Europie znany. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą już z roku 350 p.n.e. i znajdujemy je u samego Arystotelesa. Także rzymski pisarz i historyk Pliniusz Starszy w swojej „Historii naturalnej” bardzo dokładnie opisuje tę rybę. Europejska przygoda z karpem zaczęła się jednak i tak później niż na obszarze Dalekiego Wschodu, ponieważ karp został udomowiony w Chinach już w V w. p.n.e.! Od tego czasu stał się jednak w Azji bardziej symbolem przynoszącym szczę-

ście i dobrobyt niż daniem obiadowym, a wyobrażenie stylizowanego karpia zdobi zarówno świątynie, jak i prywatne domy. I choć trudno w to uwierzyć, jest nawet obecnie wyznacznikiem statusu finansowego, ponieważ pochodzące pierwotnie z Japonii barwne karpie Koi zawojoywały przydomowe sadzawki milionerów, a na aukcjach ich ceny sięgają nawet kilkadziesiąt tysięcy dolarów! Można je śmiało nazwać rolls-royce'ami rybiego świata!

Niestety w odróżnieniu od swoich czczonych lub podziwianych krewniaków większość karpia łąduje jednak na patelni lub kończy w zupie. Obecnie na świecie odławia się ok. 200 tys. ton karpia rocznie, a w Polsce stanowią one połowę odławianych ryb słodkowodnych, przez co są jedną z najważniejszych ryb hodowlanych. W ostatnich latach liczba hodowanych rocznie karpia osiągnęła na terenie naszego kraju ok. 20 tys.! Każdy z naszych Czytelników miał już z pewnością okazję przyrzeć się karpiovi z bliska (sama pamiętam z dzieciństwa, że pływający w wannie karp należał obowiązkowo do przedświątecznych atrakcji). Być może jednak nie każdy wie, że karpie sprzedawane w tym okresie to tak naprawdę maluchy, ponieważ ryba ta w naturalnych warunkach rośnie intensywnie i może osiągać ponad 1 m długości i masę ponad 30 kg.

Karpie są gatunkiem bardzo zróżnicowanym – wśród całkiem zwyczajnych karpia konsumpcyjnych mamy liczne odmiany hodowlane, o różnym stopniu zaniku łusek lub różniące się barwą. I tak występują odmiany zupełnie bezłuskie lub z łuskami tylko w pobliżu nasad poszczególnych płetw, a także liczne odmiany ozdobne: czerwone, białe, pomarańczowe i wielobarwne. Oczywiście nie wszyscy lubią potrawy z tej ryby, bo ma ona posmak mułu. Ta cecha jest jednak prawie nie do uniknięcia, gdyż tryb życia karpia jest związany nieodłącznie z mułem. Karpie w zbiornikach wodnych przebywają najczęściej blisko dna, gdzie ryją podłoże i wygrzebują pokarm. W środowisku naturalnym żywią się prawie wszystkim, co pojawi się przed ich żarłocznymi pyszczkami: glonami, drobnymi zwierzętami wodnymi, larwami owadów, mięczakami, skorupiakami oraz innymi organizmami zwierzęcymi i roślinami. W warunkach hodowlanych co prawda żywione są specjalną paszą, nadal jednak lubią pogrzebać w mule, co sprawia, że nawet karpie kupowane w marketach mają specyficzny błotnisty zapach. Nie zniechęca to jednak ich zapalonych miłośników, którzy nie wyobrażają sobie bez nich wigilii. I to im przede wszystkim życzę smacznego w tym niezwykłym czasie, którego karp jest niekwestionowanym królem. **N**

#PolemikaFilmowa

POLAŃSKI ZAPRASZA NA DRZEMKĘ



„Oficer i szpieg”

REŻYSERIA
ROMAN POLAŃSKI

SCENARIUSZ
ROBERT HARRIS, ROMAN POLAŃSKI

PRODUKCJA
FRANCJA

GATUNEK
BIOGRAFICZNY

PREMIERA
FRANCJA, WŁOCHY

W filmie nie brakuje wątków antysemityzmu Francuzów. Nie brakuje też żony Romana Polańskiego, Emmanuelle Seigner, która wydawała się na ekranie równie znudzona tym filmowym projektem, jak ja na widowni.



Żałuję, że poszłam do kina bez kocyka...

Sylwia **Kołodzyńska**

Igorze, Roman Polański właśnie powiedział światu, że Francuzi byli antysemitami! Wyobrażasz to sobie? A ja już myślałam, że zdaniem większości artystów tylko Polacy zasłużyli sobie w historii świata na to miano... Na ekrany wszedł film „Oficer i szpieg”.

Przyznawałam Ci się już na łamach „Niecodziennej”, mój drogi redakcyjny Kolego, do płaczu podczas seansu. A teraz przyznam Ci się do czegoś znacznie bardziej wstydliwego. W nowym roku się tego wyprę, ale dziś piszę wprost – przysypiałam! I uważam, że to bardzo przyjemne i chciałam Romanowi Polańskiemu za to bardzo serdecznie w tym miejscu podziękować. Sen jest zdrowy. A już na pewno zdrowszy niż kino. I wydaje Ci się, że kupując bilet na „Oficera i szpiega”, przeżyjesz w kinie niesamowite emocje, a tu niespodzianka. Prawdziwy relaks dobry dla ciała i ducha – sen. Prezent świąteczny od naszego słynnego w świecie reżysera. Słynnego, nie tylko z filmów, ale już tę działkę zostawiam Tobie, Igorze. A wracając do najnowszego dzieła... To opowieść o wydarzeniach na przełomie XIX i XX w. we Francji, kiedy to oficer Alfred Dreyfus (Louis Garrel) zostaje oskarżony o zdradę i zesłany na Wyspę Diabelską w Ameryce Południowej. Nowy szef wywiadu Georges Picquart (Jean Dujardin) szybko odkrywa, że dowody przeciwko żołnierzowi zostały sfalszowane. Starając się odkryć prawdę i zaważyć o sprawiedliwość, obnaża hipokryzję przełożonych w armii i francuskich władz. Co gorsza, Igorze, Alfred został wrobiony, dlatego że był Żydem. W filmie nie brakuje wątków antysemityzmu Francuzów. Nie brakuje też żony Romana, Emmanuelle Seigner, która wydawała się równie znudzona tym filmowym projektem jak ja. Ale jak zawsze zresztą była bohaterką scen łóżkowych. I teraz pytanie do Ciebie, Igorze. Czy Twoim zdaniem Polański naprawdę nie ma problemu z tym, by wypychać swoją żonę do łóżka innego, najczęściej przystojniejszego od niego mężczyzny i jeszcze to filmować i pokazywać światu? Czekam niecierpliwie na Twoją teorię na ten temat.

W poszukiwaniu utraconej racji

Igor **Szczęsnowicz**

Jednak Emmanuelle Seigner jest aktorką. I zapewne Roman Polański wypycha ją innym do łóżka na niby. A przy okazji może pokazać światu, jak piękną i młodą ma żonę, od 30 lat tę samą.

Seigner w filmach grywa rzadko, więc dobrze się od czasu do czasu widzom przypomnieć. Aby zobaczyli, że czas się jej nie ima. Albo ima się mniej niż innych. Tak to zacząłem swój dzisiejszy tekst przydługą dygresją, której to, Sylwio, sama chciałaś.

Ale teraz wyjątkowo na poważnie. Sam temat afery Dreyfusa był wątkowany na liczne sposoby ostatnie 125 lat. Posądzony niesłusznie o zdradę w 1894 r. kapitan Albert Dreyfuss, Francuz żydowskiego pochodzenia, na szczęście został po paru latach oczyszczony z zarzutów, powrócił do armii i zdążył jeszcze zaistnieć na froncie I wojny światowej i awansować do rangi podpułkownika. Zmarł w wieku 75 lat w 1935 roku. W jego obronę zaangażowało się wiele gwiazd Francji końca XIX w. Sprawa była bardzo widowiskowa i rozpałała świat. Zakończyła się happy endem. Trudno mi sobie wyobrazić, aby opisać ją w sposób bardzo nudny. Roman Polański, sam ścigany przez amerykański sąd za uwiedzenie nieletniej w połowie lat 70., w niemal każdym z kolejnych filmów przedstawia osobę uwikłaną w polityczne intrygi i niesłusznie oskarżoną jako swoje alter ego. Szkoda tylko, że tracąc przy tym dystans do samego siebie, nie pomaga bohaterom kolejnych filmów w uwiarygodnieniu swoich racji. Akurat sprawa Dreyfusa była jednoznaczna, a sam Albert Dreyfus stał się symbolem ofiary skazanej niewinnie na skutek afery rozpętanej przez paru wysoko postawionych francuskich antysemitów. Roman Polański, choćby nie wiem, jak się starał i ile zrobił jeszcze kilka filmów o podobnych bohaterach, sam miana Dreyfusa początku XXI w. raczej nie uzyska. Nawet za pomocą scen łóżkowych z udziałem własnej żony.

#NaturaUzdrowia

Nowy rok pod hasłem zimowych napojów i herbat!

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Warto wiedzieć, że herbatka zimowa nie tylko jest pyszna i nas rozgrzeje, lecz także dostarczy nam mnóstwo substancji antynowotworowych, antibakteryjnych oraz przeciwzapalnych. Dziś o napojach opartych na herbacie, mleku czy ziołach, które możemy sporządzić w warunkach domowych. Istotną rolę w poniższych propozycjach rozgrzewających herbat odgrywają przyprawy: goździki, kardamon, cynamon, chili, kurkuma, gałka muszkatołowa i anyż. O właściwościach części z tych przypraw pisaliśmy już dwa tygodnie temu na łamach „Niecodzienniej”. Dziś zachęcamy, aby poeksperymentować i spróbować, z czym i w jakich kombinacjach smakują Wam najbardziej zimowe herbatki i napoje.

Imbir zmniejsza cellulit

Czarna herbata świetnie komponuje się z cynamonem, goździkami i plasterkami świeżego imbiru, które działają rozgrzewająco, przeciwzapalnie oraz poprawiają trawienie. Warto przy tym wspomnieć, że kłącze świeżego imbiru działa przeciwobrzękowo oraz zmniejsza cellulit. By wzbogacić smak, można dodać plasterki suszonego pigwowca japońskiego lub odrobinę konfitury z niego oraz sok malinowy czy sok z czerwonej porzeczki. Ciekawy efekt uzyskasz, gdy wzbogacisz herbatę drobno pokrojonym wysuszonym jabłkiem lub gruszką. Warto pamiętać, że czarna herbata działa wysuszająco, szczególnie w nadmiarze, dlatego polecamy dodanie do niej miodu, także wtedy, jeżeli w tej kompozycji brakuje Ci słodkiego smaku.

Herbata rooibos z grejpfrutem oraz konfiturą różaną, anyżem gwiazdkowatym, cynamonem – jej doskonały smak zawdzięczamy słodkiej nucie smaku herbaty, która ma doskonałe właściwości antynowotworowe, regenerujące wątrobę. Ponadto działa korzystnie na drogi oddechowe, a także wspomaga leczenie chorób skóry. Owoc grejpfruta to źródło nie tylko wielu witamin z grupy B i C, lecz także likopenu, flawonoidów i bioflawonoidów, które mają właściwości przeciwwirusowe oraz są silnymi przeciwutleniaczami. Jest jednak pewien dysonans. Z jednej strony cytrusy są zimne termicznie, czyli wychładzają, ale z drugiej z uwagi na składniki przeciwzapalne, antibakteryjne wskazane są przy grypie, zapaleniu oskrzeli oraz zatok. Jak ten problem rozwiązać? Nasza herbatka sobie z tym doskonale radzi, ponieważ zawiera rozgrzewające przyprawy, które neutralizują zimną termikę owocu egzotycznego.

Napar malinowy na gorączkę

Do herbaty malinowej (najlepiej z liści i suszonych owoców malin) wraz z 3 plasterkami imbiru dodaj 5 łyżeczek soku z malin (bez cukru), 2 goździki i korę cynamonowca w kawałku lub w częściach. Gdy napar lekko przestygnie, wyciśnij do niego trochę soku z cytryny oraz dorzuć kilka plasterków pomarańczy. Jeżeli jest za mało słodki, dodaj miód

albo sód jęczmienny lub ryżowy. W wersji dla dorosłych możemy dodać 1 łyżkę rumu, a w wersji dla dzieci 1 łyżkę syropu z czarnej porzeczki. Dla przypomnienia: maliny zawierają kwas salicylowy, dzięki czemu dobrze sobie radzą z gorączką, a kwas elagowy ma właściwości antibakteryjne oraz antywirusowe i zapobiega rozwojowi infekcji. Napój jabłkowo-gruszkowy: ok. 1 litrem wrzącej wody zalej garść suszonych jabłek i garść suszonych gruszek, kilka ziaren kardamonu, 4–5 goździków i po kawałku kory cynamonu oraz 6 plasterków imbiru. Gotuj przez 2–3 minuty. Gdy przestygnie, możesz do smaku dodać odrobinę miodu lub siodu. Kompoty z suszu bardzo dobrze nawilżają nasz układ pokarmowy, dzięki czemu regularnie się wypróżniamy oraz mamy łagodniejszą skórę. Natomiast kardamon działa przeciwzapalnie i przeciwwirusowo, a ponadto pomaga w problemach trawiennych.

Zimowa kawa orkiszowa

Palone ziarna orkisz najlepiej jest zmielić w młynku i zaparzyć wraz z kardamonem i cynamonem lub imbirami i chili. Doskonale z jej smakiem komponują się wanilia, karmel i kakao. Dla złagodzenia dość intensywnego smaku zalecamy dodanie mleka migdałowego. Orkisz to zboże, które zawiera mnóstwo witamin i minerałów, a na szczególną uwagę zasługuje bogactwo witaminy B, która dobroczynnie wpływa na nasz układ nerwowy. Zawarte w niej polifenole pomogą uchronić się przed nowotworami, a rodanid stymuluje naszą odporność.

Napar z pokrzywy z nutą rokitnika: zalej wrzątkiem suszoną pokrzywę na 10–15 minut. Możesz dodać do niego kilka plasterków cytryny oraz odrobinę miodu albo łyżkę nalewki lub konfitury z rokitnika. Napój wzmacnia organizm i poprawia poziom hemoglobiny. Poprawia trawienie i przyswajanie pokarmów oraz ma właściwości moczopędne, przez co przyspiesza usuwanie toksyn z organizmu. Rokitnik to przede wszystkim źródło bardzo dobrze przyswajalnej witaminy C, ale także wzmacnia odporność i wykazuje działania przeciwzapalne, przy okazji zapobiegając miażdżycy i zawałom serca.

Napój lipowy: łyżkę kwiatu lipy zmieszaj z łyżką suszonych malin i zalej na 10–15 minut wrzątkiem. Suszone maliny możesz zastąpić mrożonymi, wtedy jednak musisz je rozmrozić i podgrzać, dodając do naparu lipowego w formie konfitury. Całość możemy oczywiście doprawić syropem malinowym lub miodem lipowym. Miód lipowy jest powszechnie uważany za najlepszy środek przy przeziębieniu, grypie i innych chorobach, którym towarzyszy wysoka temperatura. Napary lipowe działają napotnie i osłaniająco na drogi oddechowe.

Czekolada z chili i złoty mleczny koktail

A teraz coś dla prawdziwych łasuchów – czekolada z chili. 50 g czekolady mlecznej i 100 g czekolady

gorzkiej rozpuść w szklance mleka, najlepiej roślinnego (opcjonalnie można dodać 2 łyżki śmietanki). Następnie dodaj po szczypcie sproszkowanego cynamonu i papryczki chili. Ten czekoladowy napój nie tylko doskonale rozgrzeje, lecz także od razu poprawi nastrój, ponieważ zarówno czekolada, jak i chili stymulują produkcję endorfin, czyli hormonów szczęścia. Złoty mleczny koktajl: do szklanki roślinnego lub zwykłego mleka dodaj po łyżeczce kurkumy i cynamonu oraz pół łyżeczki sproszkowanego imbiru i szczyptę pieprzu. Jeśli lubisz, możesz też dorzucić kilka ziaren kardamonu. Wszystko podgrzej w rondlu, a gdy przestygnie, możesz dosłodzić miodem. W ten sposób zyskasz koktajl o przeciwwirusowych, antyoksydacyjnych, przeciwnowotworowych, przeciwbakteryjnych, przeciwgrzybiczych i przeciwzapalnych właściwościach. Aby tzw. przyprawa życia, czyli kurkuma, była jak najbardziej przyswajalna dla naszego organizmu, koniecznie pamiętajmy o dodaniu ostatniego składnika, czyli pieprzu.

Grzaniec przeciw stanom zapalnym

Grzaniec: do 1 litra czerwonego wytrawnego wina dodaj łaskę cynamonu, 3 kawałki kory cynamonowca, 5–7 goździków oraz pokrojoną w plastry pomarańczę. Całość należy podgrzać, ale nie gotować. Możemy, gdy lekko przestygnie, doprawić miodem lub siodem do smaku. Wino oczywiście możesz zastąpić piwem, ale wtedy zamiast pomarańczy lepiej dodać imbir. Grzaniec bez wątplenia rozgrzewa i zapobiega rozwojowi stanów zapalnych. Warto przypomnieć, że czerwone wino to bardzo bogate źródło antyoksydantów, które chronią nasze serce i żołądek. Ponadto zawarte w nim składniki czynnie chronią nas przed wirusami oraz przedłużają młodość.

Ciepłe piwo z żółtkiem: zawartość jednej butelki przelać do rondla i zacząć podgrzewać. Kiedy będzie lekko ciepłe, dodać surowe dwa żółtka (wcześniej oddzielone od białek) i intensywnie mieszać, aby uzyskać jednolitą konsystencję. Piwa nie możemy doprowadzić do wysokiej temperatury, aby żółtko się nie ścięło. Tak uzyskany napój ma silne właściwości wzmacniające z uwagi na składniki zawarte w żółtku – możemy go stosować w stanach wyczerpania, zmęczenia oraz przy pierwszych objawach przeziębienia. Ponadto naukowcy z londyńskiego Uniwersytetu Greenwich twierdzą, że piwo jest skuteczniejsze w likwidowaniu bólu głowy niż większość leków przeciwbólowych.

Mamy nadzieję, że powyższe propozycje będą dla was inspiracją na zimowe wieczory, a przy okazji zapewnią zdrowie i dobre samopoczucie, czego życzymy w nadchodzącym nowym roku. **N**



#SakiewiczOpowiadaBajki



NOWOROCZNE ŻYCZENIE

Zbliżał się nowy rok. Mama mówiła dzieciom, że każdy powinien pomyśleć sobie przed północą jakieś życzenie, to może się spełni. Podobno jest wróżka noworoczna, która podsłuchuje życzenia i te najfajniejsze spełnia. Nie spełnia wszystkich, o nie. Jest bardzo kapryśna. Czasem wręcz potrafi zrobić coś na opak, więc ostrożnie z tymi noworocznymi życzeniami. To nie list do Świętego Mikołaja, który cierpliwie każdego chce wysłuchać. Ale pomarzyć może każdy.

Jaś, najmłodszy z rodzeństwa, marzył, żeby wszyscy jego koledzy z przedszkola przyszli do domu i zobaczyli, jaką piękną ma choinkę. Stała od świąt Bożego Narodzenia i wyglądała naprawdę okazale. Poza tym pod choinkę dostał mnóstwo zabawek. Też chciał się nimi pochwalić. Małgosia marzyła o nowej lalce. Widziała ją w telewizji, ale była bardzo droga. Zresztą to nie była zwykła lalka, ale lalka z domkiem i z ubrankami dla niej. Pokazałaby koleżankom, oj pokazała, wspaniały prezent. Ale było to tylko marzenie.

Zosia marzyła, by dostać nową sukienkę. Ta, w której najczęściej chodziła, robiła się za ciasna, ale nie chciała martwić tym rodziców przed świątami. Zawsze wtedy narzekali na te okropne pieniądze, a w zasadzie na to, że ich nie ma. Pod choinkę dostała piękny komplecik z lusterkiem, szczotką do włosów i grzebykiem. Była bardzo zadowolona, ale wiedziała, że po nowym roku znowu trochę urośnie, a sukienka rosnąć nie chciała.

Rodzice pozwolili дочekać dzieciom do północy. Huk petard niemal przestraszył rodzeństwo. Niebo pokryły wspaniałe fajerwerki. Było cudownie. Wtedy przyszedł moment na noworoczne życzenia. Tata wspominał coś o nowym samochodzie, stary był zepsuty i jeździć nie chciał, nawet kiedy go tata naprawiał. Mama rozmarzyła się, żeby cała piątka w tym roku pojechała na miesiąc nad morze. Bez samochodu nie będzie to łatwe, ale marzenie to marze-

nie. Życzenia dzieci były już znane, ale każdy je zaczął teraz powtarzać. Kiedy przyszło do Zosi, zawahała się, nie chciała mówić o sukience, bo rodzice się w tak uroczystym momencie zmartwią. Powie im za kilka dni. Ale jakieś życzenie miała jednak wyrzec. Tylko jak nie o sukience, to jakie? Nic jej nie przychodziło do głowy. Wszyscy czekali i patrzyli na nią, co też wymyśli. Długo... Długo się zastanawiała i wreszcie szybko oznajmiła:

– A ja chcę, żeby wszystkie wasze życzenia się spełniły... Kiedy to powiedziała, na niebie pojawiły się kolejne fajerwerki. Rodzice mieli wrażenie, że huk jednego z nich bardziej przypominał oklaski niż wybuch petardy. Ale kto w tej kanonadzie wybuchów to naprawdę odróżni?

Dobrze po północy wszyscy poszli spać. Rano długo nie wstawali. Około dziesiątej zerwał ich na nogi telefon. Dzwoniła ciotka Hela, znana była z tego, że rzadko się odzywa. Daleko mieszka, więc mieli z nią słaby kontakt. Może dzwoni z życzeniami noworocznymi?

Mama odebrała telefon i mocno zasapany głosem przywitała ciocię. Chwilę rozmawiały i... mama cała się rozpromieniła.

– Tak, na lipiec jeszcze nic nie planowaliśmy, możemy, oczywiście możemy – mówiła do słuchawki.

Skończyła rozmowę i oznajmiła wszystkim z radością: ciotka Hela wyjeżdża w lipcu za granicę i chce, żeby ktoś zaopiekował się jej domem. A przecież mieszka nad morzem...

– Wspaniale! – krzyknęli wszyscy.

Tata też się cieszył, ale i martwił, bo nie wiedział, jak tam dojadą.

Godzinę później telefon znowu się odezwał. Teraz dzwonił szef taty. Był miły, ale jako szef był też okropny. Nie uznawał żadnych świąt i jak było trzeba, to prosił tatę, by mu pomagał nawet w czasie wolnym. Mama pomyślała sobie, że pewnie znowu czegoś od niego chce i próbowała

nakłonić tatę, by ten nie odbierał telefonu. Tata był jednak nieugięty i złapał za słuchawkę.

– Tak szefie – powiedział pewnym głosem. Przez chwilę milczał i zrobił się cały czerwony, ale tym razem nie ze złości. Był czymś wyraźnie ucieszony.

– Oczywiście popieram pomysł, bardzo dziękuję – tata zakończył rozmowę.

Szef taty pożyczył kilka samochodów dla firmy i jeden z nich dał do używania tacie. Mógł jechać nawet nad morze. Ojciec cieszył się jak dziecko. Samochód był duży i nietani. Nigdy by nie było go na taki stać.

Po południu rozdzwonił się dzwonek do drzwi. Rodzice postanowili zaprosić kolegów Jasia. Skoro jest czas spełniania życzeń, zrobią mu przyjemność.

Pokój zapełnił się kolegami z przedszkola. Ale i Małgosia spełniła swoje marzenie. Lalkę miała podobno dostać już od Świętego Mikołaja, ale kurier przywiózł ją dopiero po świątach. Rodzice szukali okazji, by ją wręczyć i okazja się znalazła.

Tylko Zosia nic nie dostała. Ale cieszyła się, że inni się cieszą. Rodzice zastanawiali się, jak jej zrobić przyjemność, ale Zosia za nic nie chciała powiedzieć.

Poszła do swojego pokoju wyciągnąć się na łóżku. Otworzyła drzwi i się zdumiała. Zobaczyła wielką paczkę. Na paczce była kartka. Na kartce różowym atramentem ktoś napisał pięknym charakterem: „Spełniłam tylko Twoje życzenie i dlatego oni dostali wszystko, co chcieli. Twoje życzenie było najładniejsze ze wszystkich, jakie w tym roku słyszałam. A w nagrodę za dobre serce masz prezent ode mnie”.

Zosia otworzyła paczkę i zobaczyła piękną sukienkę. Taką, o jakiej marzyła. **N**

Tomasz Sakiewicz

Z serii „Bajki dla Kostka i Mateusza”